



Wieniec przed pomnikiem na Kadzielni składa prezydent miasta.

51 rocznica wyzwolenia Kielc i Ostrowca Św.

Wieniec i kwiaty

Wczoraj przed pomnikiem na Kadzielni odbyła się uroczystość składania wieniec z okazji wyzwolenia Kielc spod hitlerowskiej okupacji. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Kielc

Jerzym Suchańskim i przewodniczącym Rady Miejskiej Wojciechem Saletą. Obecni byli też przedstawiciele Wojska Polskiego oraz kombatanzi ze Związku Ludowego Wojska Polskiego. Przyszło również wiele osób przywiązanych sentymentem do tamtych czasów.

Następna część uroczystości odbyła się na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. Prezydent Jerzy Suchański wygłosił krótkie przemówienie, w którym przypomniał, że w czasie okupacji niemieckiej zamordowany został co trzeci mieszkaniec Kielc,

dokończenie na str. 10

Tydzień w ratuszu

SZYKUJE SIĘ WIELKA GALA

Rozmowa z prezydentem Kielc, JERZYM SUCHAŃSKIM – Proszę pozwolić, że zacznę od złożenia wyjaśnienia. W związku z moją wypowiedzią na temat Giełdy Rolnej w Kielcach w „Gazecie Kieleckiej” z 2 stycznia br. pragnę wyjaśnić, że chodzi mi tylko o zasygnalizowanie tej sprawy, w moim przekonaniu bardzo ważnej dla miasta. Ponieważ ta wypowiedź nie była zbyt zręczna, niektórzy radni mieli prawo odebrać ją wbrew moim intencjom. Przyznaję więc, że nie było złej woli wśród radnych w czasie dyskusji na temat przystąpienia miasta do organizowania Giełdy Rolnej. Dlatego osoby, które poczuły się urażone moją wypowiedzią, przepraszam.

dokończenie na str. 10

Szpital Miejski przejęty przez gminę DŁUGI ZOSTAŁY W SKARBIE PAŃSTWA

W piątek, 12 stycznia, podpisana została umowa, na podstawie której Zarząd Miasta przejął opiekę nad Szpitalem Miejskim. Z ramienia szpitala swój podpis złożyła dyrektor Ewa Szymańska-Dybińska. Urząd Miasta reprezentował Artur Sabat, naczelnik Wydziału Zdrowia i Kultury Fizycznej, będącego od tej pory organem nadzorczym dla kieleckiej podstawowej opieki zdrowotnej.

Proces przejmowania nadzoru nad Szpitalem Miejskim i ZOZ Kielce odbywa się na mocy ustawy z 24 listopada 1995 r. która us-

tala, że zadania z zakresu ochrony zdrowia są zadaniami własnymi gminy i przechodzą pod jej zarząd. Oznacza to, że organem założycielskim dla

szpitala i ZOZ będzie prezydent miasta i Rada Miejska. W związku z tym pieniądze z budżetu przeznaczone na ochronę zdrowia będą wpływać do kasy miejskiej i stąd trafią do szpitala, przychodni itd.

Jak powiedział A. Sabat, na ten rok przewidziano subwencję w wysokości 230 mld zł z czego ZOZ otrzyma 150 mld zł, zaś szpital 80 mld. Pieniądze te przeznaczone zostaną

dokończenie na str. 4

Kradną, a jeszcze biją!

W Starachowicach na ul. Armii Krajowej mieszkaniak jednego z bloków zauważył, że do jego samochodu marki „opel kadet” włamuje się jakiś mężczyzna. Wybiegł więc z domu i próbował zatrzymać spłoszonego złodzieja. Jednak ten, zanim uciekł, dotkliwie pobił właściciela auta. Mężczyzna „wylądował” w szpitalu z ranami głowy.

(KAK)

BELFER ROKU

Belfrem Roku w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego w Kielcach została prof. ALDONA PAWLIK.

Szczegóły na str. 5

Belfrowie Roku także w środę (Technikum Mechaniczne w Miechowie) i czwartek (ZSZ nr 5 w Kielcach przy ul. Peryferyjnej)!



Fot. M. Lapiński

„JASIU” NIE DAROWAŁ

prosił o „drobną” przysługę. Chciał mianowicie, aby kolega dostarczył mu klucz od alarmu w sklepie i dokładnie informować o wysokości dziennych utargów. Chłopak nie zgodził się na to, za co urlopowicz z poprawczaka przyrzekł mu spuścić dokładne „bęcki”.

Uczeń przestraszył się nie na żarty, bo „Jasiu”, choć miał

niepełne 18 lat, to chodził w towarzystwie takich przysięgaczy, na których widok ludzie wysiadali z autobusu.

Pewnego późnego wieczora Hubert B. poszedł do sklepu nocnego przy ul. Klonowej po zakupy. Mama dała mu na to 10 złotych. Wtedy drogę zastąpił mu „Jasiu” razem z trzema kumplami. Najpierw

miał kolejną prośbę, taką mianowicie, żeby chłopiec zaprowadził go do pewnej dziewczyny. Hubert znał ją, gdyż była to dziewczyna jego brata i ani myślał spełnić to życzenie. Wtedy „Jasiu” zaczął pieniędzy na udo, a gdy ich nie otrzymał, uderzył chłopca „z byka”.

dokończenie na str. 4

1996 Wtorek



STYCZEŃ

16

Marcelego, Włodzimierza

Przysłowie na wtorek: Gdy w styczniu deszcz leje, złe robi nadzieje!

★

Horoskop: urodzeni 16 stycznia są pracowici i łatwo zawierają przyjaźnie, można na nich polegać; szczęśliwy kolor – lila, kamień – ametyst.

★

Pogoda: Województwo kieleckie znajduje się pod wpływem wyżu rosyjskiego. Napływa mroźne powietrze. Temperatura w nocy od -12 do -6 st. C; w dzień od -7 do 0 st. C.

Wielodzienni postowie łączcie się!

Szczegóły na str. 4

Artur Gadowski i Andrzej Krzywy w Kielcach!

DO WYGRANIA BILETY NA KONCERT „MAFII”!

GAZETA KIELECKA

Radio

RMF FM

FaMa

„Gazeta Kielecka”, RMF FM oraz Radio FaMa pod patronatem prezydenta miasta i Sejmiku Samorządowego zapraszają na koncert zespołu „Mafia” 21 stycznia o godz. 18 w hali widowiskowo-sportowej. Wraz z „Mafią” wystąpią wyjątkowi goście: Artur Gadowski (IRA) oraz Andrzej Krzywy (De Mono). Zagra też dawny „Kramer”.

Imprezę będzie prowadził m.in. DJ Marcin Janaszek (Radio FaMa).

dokończenie na str. 4

„Volkswagenem” do nieba

Kilka dni temu do Sądu Rejonowego w Kielcach trafił akt oskarżenia przeciwko duchownemu Mirosławowi G., który w lipcu ub.r. nieumyślnie spowodował śmierć trójki swoich pasażerów i kalectwo czwartej osoby.

Działo się to w Górkach Szczukowskich na trasie nr 7. Duchowny kierując samochodem marki „volkswagen polo” nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa drogowego. Jak ustalili biegli, jechał z prędkością ponad 120 km/h, przy dopuszczalnej 90 km/h. W pewnym momencie zjechał z prawego pasa na lewy, gdzie zderzył się z jadącym prawidłowo z przeciwnym kierunkiem samochodem marki „maz”.

dokończenie na str. 10

W każdy piątek
w godz. 15-16

DYŻUR PRAWNIKA

W każdy piątek w godzinach 15-16 w siedzibie naszej redakcji w Kielcach przy ul. Złotej 3 bezpłatnie poradą prawną udzieli redaktorzy prawni. Masz problem – przyjdź.

Z dawnych lat

16.1.

27 r.p.n.e. – senat rzymski nadał Gajuszowi Oktawianowi oficjalny tytuł „Augustus”, znaczący znacznie więcej niż konsul, prezydent czy nawet król. Stąd też uważa się, że ta właśnie data daje początek epoki Cesarstwa Rzymskiego.

1598 r. – kolejnym carem Rusi został jak najbardziej operowy bohater Borys Godunow.

1919 r. – pod presją prawicowych polityków Naczelnik Państwa Józef Piłsudski odwołał Jędrzeja Moraczewskiego z funkcji premiera rządu polskiego, a sformowanie nowego gabinetu powierzył genialnemu pianście, ale mierzemu politykowi Ignacemu Paderewskiemu. – Złotowcy twierdzili, że prawdziwym premierem była pani Paderewska trzymająca wielkiego patriotę pod panofiem.

1969 r. – na placu Św. Wacława w Pradze samospalenia dokonał 20-letni student filozofii Jan Palach. W ten niezwykle dramatyczny sposób wyraził swój protest przeciwko siłowemu zdławieniu praskiej wiosny przez wojska Układu Warszawskiego.

Wczoraj 15 bm. minął termin podania do publicznej wiadomości informacji o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum. Ustawa o referendum nakłada ten obowiązek na zarządy

Z kalendarza referendum

gmin. Również od poniedziałku można zgłaszać do zarządów gmin kandydatów do obwodowych komisji do spraw referendum.

W siedzibach zarządów gmin wystawiono specjalne urny, do których można wrzucać kartki z nazwiskami osób, które znajdują się w składach komisji

Nowy konsultant „S”

„Nie zamierzam być superprzewodzącym «Solidarności», nie zamierzam mieszać się do wewnętrznych spraw związku, a za pracę tutaj nie będę brał pieniędzy. Wracam do stoczni na stanowisko elektryka” – powiedział Lech Wałęsa 14 bm. na konferencji prasowej w Gdańsku, obejmując stanowisko konsultanta „S”. Zadeklarował też, że nie stanie ani do najbliższych wyborów parlamentarnych, ani prezydenckich, chyba, że będzie wymagała tego sytuacja i ustanowiony zostanie system prezydencki.

Wałęsa powiedział też, że pewne procesy mogą być przyspieszone. Na temat sprawy Oleksego nie chciał się wypowiadać, ale stwierdził, że „sprawa jest poważniejsza, aniżeli przypuszczaliśmy”.

Wałęsa powiedział, że jako konsultant związku będzie robił to samo, co od wielu lat na różnych stanowiskach, tj. pracował dla Polski.

Koalicja?

– S tworzenie w parlamencie koalicji ze strony Unii Wolności, Unii Pracy i Polskiego Stronnictwa Ludowego byłoby przedsięwzięciem trudnym programowo – powiedział na konferencji prasowej w Poznaniu Andrzej Machowski, przewodni-

czący Rady Regionalnej UW i poseł tej partii w Sejmie.

Machowski uważa, że postawa SLD, a zwłaszcza premiera Józefa Oleksego, wskazuje na to, iż być może taki krok, czyli stworzenie nowej koalicji, będzie wymuszała „polska racja stanu”.

Rzecznik prasowy prezydenta

Antoni Styrzcula, dyrektor i redaktor naczelny Informacyjnej Agencji Radiowej, został rzecznikiem prasowym prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Tylko północ, tylko południe

Z oczywistości, że stojąc w dowolnym miejscu kuli ziemskiej można zawsze spojrzeć w cztery strony świata – na wschód, zachód, północ i południe – wyłamują się tylko dwa punkty na Ziemi. Oba osiągnięte w minionym roku Marek Kamiński: to bieguny – północny i południowy.

Jeśli bowiem po antarktycznej wędrowce gdański polarnik stanął dokładnie w punkcie biegunowym – to w jakkolwiek stronę by się nie zwrócił – była to północ.

Podobnie, ale odwrotnie, było oczywiście w maju, kiedy Marek Kamiński z Wojciechem Moskałem dotarli do bieguna północnego. Stamtąd można już patrzeć tylko na południe.

...żądała 10 mln zł

Zabójstwem i podpaleniem groziła emerytowanemu wojskowemu 56-letnia Zofia L. z Rudnika k. Częstochowy, żądając 10 mln zł (100 mld starych zł) okupu. Kobieta zatrzymana przez policję w momencie podejmowania okupu.

List z żądaniem okupu mieszkaniak Rudnik otrzymał w miniony czwartek. Nadawca zapowiadał, że nocą napadnie samotnie mieszkającego emeryta, zabije go, a dom podpali. Adresat miał włożyć do szarej koperty 10 mln nowych zł i umieścić je w dziupli kasztanowca w pobliżu szkoły. Szantażowany natychmiast zawiadomił policję, a ta przy-

gotowała zasadzkę. Szarą kopertę wydobyla z dziupli kobieta, którą chwilę później zatrzymano.

Zofia L. przyznała się do przestępstwa, choć początkowo twierdziła, że jedynie oddaje przysługę nieznanemu mężczyźnie. Skapitulowała, kiedy przedstawiono ekspertyzę porównującą jej charakter pisma z piśmem anonimowego. Kobieta wyjaśniła też, że chodziło jej o 10 mln starych zł, ale z emocji pomyliła zera. Nakazem prokuratora wobec szantażystki, karanej już w przeszłości, zastosowano areszt tymczasowy.

służył w wojsku od dwóch miesięcy.

W toku czynności wyjaśniających ustalono, że wartownik strzelił w klatkę piersiową serią 4 pocisków z karabinka Kalasnikowa. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Garnizonowa w Olsztynie.

Wg szacunków Naczelnego Prokuratora Wojskowej średnio rocznie dochodzi do ok. 80 samobójstw w wojsku, z czego ok. 25 proc. wśród żołnierzy zawodowych.

Samobójstwo wartownika

Szeregowy Grzegorz N. popełnił samobójstwo w jednostce wojsk lądowych w Bartoszych (woj. olsztyński). Zwłoki znalazł ok. 5. rano 15 bm. na posterunku dowódcy warty. Szeregowy Grzegorz N.

Premier Józef Oleksy zapytany przez dziennikarzy o komentarz do żądania ZChN i „Solidarności”, aby wraz ze swym rządem podał się do dymisji, powiedział, że nie zamierza tego uczynić.

„Nie zamierzam podać się do dymisji”

– Obecnie – powiedział premier – sprawa moja osobiście schodzi na plan dalszy. Chodzi tu o rząd i koalicję. Nie podam się w najbliższym czasie do dymisji, jak tego chcą ZChN i „Solidarności”. Nie widzę uzasadnienia do tego, chociaż okoliczności są napięte. Społeczeństwo cały czas jest informowane we wszystkich serwisach o kolejnych przeciekach, dezinformacjach – stwierdził premier.

Zaakcentował, że jest gotów podać się demokratycznym procedurom i zaapelował ponownie do wszystkich o wstrzymanie się od wypowiadania się na powyższy temat przed wyjaśnieniem sprawy przez powołane w tym celu organy.

seko odwołanie Józefa Oleksego ze stanowiska premiera poprze cała opozycja i pewna część PSL – powiedział we

szczytach władzy kompromituje i ośmiesza całą klasę polityczną, podważa wiarygodność naszego państwa za granicą”.



Opozycja i część PSL za odwołaniem

Wstępnie wiadomo, że w głosowaniu w Sejmie wnio-

Wrocławiu poseł Unii Wolności Władysław Frasyniuk.

„Dalsze piastowanie przez Oleksego funkcji premiera jest żenujące. Obecna sytuacja na

Rozmowy na szczycie

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski spotkał się 15 bm. z premierem Józefem Oleksym, ministrem spraw zagranicznych Dariuszem Rosatim, ministrem spraw wewnętrznych Jerzym Koniecznym i ministrem obrony narodowej Stanisławem Dobrzańskim w celu omówienia aktualnych spraw kraju.

Premier zaprosił prezydenta do udziału w dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów, poświęconym omówieniu tegorocznych prac rządu.

Premier Józef Oleksy wręczył 15 bm. akty nominacyjne nowym członkom Prezydium Polskiej Akademii Nauk. W swoim wystąpieniu premier zapewnił, że dla jego rządu nauka i inwestycje w kapitał ludzki mają absolutny priorytet.

Inwestycja w przyszłość

Nowi członkowie Prezydium PAN zostali wybrani podczas 84 sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN, które odbyło się w grudniu.

Premier Oleksy powiedział, że tegoroczny budżet, zwiększony w pewnym stopniu nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe, rozpoczyna proces priorytetowego traktowania tych dziedzin przez jego rząd. Każdy następny rząd będzie musiał ten priorytet utrzymać i pielęgnować. Zdaniem premiera podejmowane przez rząd inwestycje w kapi-

tał ludzki mają zapewnić lepsze warunki do ciągłej pracy naukowej poprawić autorytet uczonych w społeczeństwie, w życiu naukowym i publicznym.

Od polskiej nauki zależy, jak będzie się odbywać kształcenie nowych pokoleń Polaków, jaka będzie ich pozycja w rywalizacji społecznej i międzynarodowej – stwierdził Oleksy. Premier wyraził przekonanie, że uchwalenie nowej ustawy o PAN – której założenia rząd już przyjął – będzie służyć interesom PAN i całej polskiej nauki.

„Nie ulegnę żadnym naciskom”

W wywiadzie dla „Trybuny” Jerzy Jaskiernia dowodzi, iż stawiane mu przez opozycję zarzuty, że dąży do dyspozycyjności politycznej prokuratorów, są „grą obliczoną na zdezawuowanie prokuratora generalnego, robieniem młyna propagandowego wokół ministra sprawiedliwości i testowaniem spójności rządzącej koalicji”. Oświadczył, że nie ulegnie „żadnym naciskom i zaczepkom politycznym”, a swą energię skoncentruje „na pracy, a nie na wdawaniu się w bijatykę”.

Minister zaprzeczył m.in., jakoby odwołanie prokuratora Jerzego Zientka miało związek przyczynowy ze skierowaniem przez niego wniosku o uchylenie immunitetu Aleksandra Kwaśniew-

skiego. Stwierdził, że decyzja o odwołaniu podjęta była 15 grudnia, a wniosek dotyczący immunitetu wpłynął do ministerstwa 19 grudnia ub.r. Jaskiernia odparł twierdzenie, jakoby wystąpił do Ministerstwa Edukacji Narodowej o wyjaśnienie pojęcia wyższego wykształcenia.

Zdaniem Jaskierni niektóre gazety np. „Gazeta Wyborcza” i „Życie Warszawy”, od początku jego urzędowania zapowiadały rychłą czystkę w prokuraturze, a wszelkie późniejsze informacje i komentarze miały – jak twierdzi w rozmowie z dziennikarzem „Trybuny” – „za wszelką cenę narzucić opinii publicznej myślenie, że prokurator generalny będzie spawalniał wyjaśnienie sprawy akcji „Polisy” i wykształcenia kandydata na prezydenta”.

Godne odejście

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski spotkał się 15 bm. z żołnierzami Nadwiślańskiej Jednostki Wojskowej MSW odchodzącymi do rezerwy, którzy odbywali służbę wojskową w Pałacu Prezydenckim.

Prezydent podziękował żołnierzom za wzorową służbę i życzył im wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

Premier Maroka w Polsce

Od ceremonii oficjalnego powitania przed gmachem Urzędu Rady Ministrów premier Królestwa Maroka Abdelatif Filali rozpoczął 15 bm. 2-dniową wizytę w Polsce.



Pod przewodnictwem szefów obu rządów przeprowadzone będą rozmowy plenarne. Przewidziane jest podpisanie porozumień o współpracy między Ministerstwami Spraw Zagranicznych oraz o współpracy w dziedzinie służb zdrowia i nauk medycznych.

Jest to pierwsza oficjalna wizyta szefa rządu Maroka w Polsce.

Przemysł 68 ikon

Przemysł 68 ikon oraz 6 zabytkowych mosiężnych krzyży udaremnił celniczy z przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej w pociągu relacji Moskwa – Białystok. Obrazy były ukryte w skrytkach nad i pod oknami w ścianie bocznej jednego z wagonów.

Do próby przemytu nie przyznał się żaden z pasażerów pociągu.

W ocenie celników, ikony mają dużą wartość rynkową, którą dokładnie będzie można określić dopiero po opinii rzeczoznawców.

Prokuratura Rejonowa w Nysie skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko biznesmenowi z Nysy, któremu zarzuca m.in. paserstwo celne ponad 55,8 tys. flakonów przemysłowej na teren Polski fałszywej wody toaletowej „Evasion” firmy „Bourjois” o wartości rynkowej ok. 400 tys. zł.

Narzędzie przestępstwa

15 bm. prokurator rejonowy w Przeworsku zastosował areszt tymczasowy wobec Adama L. mieszkańca tego miasta, któremu zarzuca się usiłowanie zabójstwa 39-letniego Czesława W. przy użyciu samochodu, w niezwyklej okolicznościach.

Adam L., kierując ciężarówką-wywrotką, którą jechał razem ze swym bratem, dwukrotnie celowo wjechał na chodnik wprost na przechodzącego nim Czesława W. Za drugim razem przysięgnął mężczyźnie ciężarówką do muru, powodując u niego bardzo poważne obrażenia ciała, w tym złamanie kości miednicy i obu nóg. Ofiara zdarzenia, która przebywała w szpitalu, cudem uniknęła śmierci.

NA GIEŁDZIE

735 sesja z dnia 15.I. 1996 r.

AKCJE	KURS	ZMIANA	C/WK	ZNA	C/Z
Agros	26,20	3,6	1,7	1,99	13,2
Animex	23,40	3,1	1,0	4,51	5,2
Bank Gdański	24,10	-1,6	0,9	5,80	4,2
BIG	1,46	-0,7	0,7	0,37	3,9
BPH	76,00	-2,6	1,1	21,64	3,5
BRE	45,50	0,0	1,7	7,27	6,3
BSK	161,00	-3,0	1,8	29,83	5,4
Budimex	19,50	0,0	1,7	3,80	5,1
BWR	3,25 ns 68	-3,0	0,6	0,35	9,3
Bytom	47,00 ns 74	1,1	0,6	7,01	6,7
Compland	44,50	-0,7	3,4	3,25	13,7
Debica	41,30 ns 46	0,0	1,5	3,65	11,3
Elektro	11,10	0,9	1,6	0,70	15,9
ESPEBEPE	12,90	-7,2	0,6	0,77	16,8
Exbud	32,60	-6,9	2,2	1,37	23,8
Górażdże	78,00 ns 72	0,0	2,0	7,69	10,1
Irena	29,90 ns 80	0,7	1,8	2,19	13,7
Jelfa	32,70	0,6	1,1	3,07	10,7
KabelBKF	41,60	-1,0	1,7	2,97	14,0
Kable	35,00 ns 50	0,0	1,4	2,52	13,9
Kredyt B.	5,90	-5,6	0,7	0,61	9,7
Krosno	43,50	-1,1	1,3	2,32	18,8
Mostalexp	5,35 ns 33	0,0	1,9	0,37	14,5
Mostalgd	6,70	-1,5	1,0	0,43	15,6
Mostalwar	6,60	2,3	0,8	0,47	14,0
Mostalwab	10,50	-1,9	2,8	0,77	13,6
Novita	8,60	-5,5	0,6	1,14	7,5
Okocim	60,50 ns 46	0,0	1,6	2,92	20,7
Optimus	27,10 ns 89	-3,2	1,8	2,45	11,1
PBR	15,00 ns 100	0,0	0,8	1,24	12,1
Pekpol	20,50	-1,4	0,7	3,62	5,7
Petrolbank	9,80 ns 93	7,7	1,1	0,84	11,7
Polifutno	32,00 ns 95	0,0	0,8	5,07	6,3
Polifarbc	12,00 ns 82	-4,0	1,5	0,94	12,8
Polifarbw	9,25 ns 63	5,1	2,3	0,74	12,5
PPABank	15,20	-4,4	2,0	1,01	15,0
Próchnik	14,30	-4,0	0,8	1,89	7,6
Rafako	23,80	-1,7	1,8	2,12	11,2
Remak	11,00 ns 59	-0,9	1,4	1,20	9,2
Rolimex	59,00	-1,7	1,6	8,44	7,0
Sokołów	2,15	-2,3	0,8	0,24	9,0
Stalexp	28,00 ns 65	0,0	0,8	5,93	4,7
Stomil	28,50	0,0	2,3	2,62	10,9
Swarzędz	10,80 ns 94	0,0	0,4	0,74	14,6
Tonsil	15,20 ns 83	-1,9	0,9	0,75	20,3
Universal	8,10	0,0	1,0	0,26	31,2
Vistula	9,60	-1,0	0,7	1,34	7,2
Warta	43,50 ns 59	0,0	1,3	5,85	7,4
WBK	6,00 ns 4	1,7	1,2	1,22	4,9
Wedel	93,00	-2,1	1,8	5,81	16,0
Wólczańska	23,90 ns 80	-0,8	1,0	3,19	7,5
Zasada	7,00 ns 43	0,0	2,3	0,23	30,4
Zywiec	181,00 ns 70	-4,7	2,3	9,14	19,8

Rynek równoległy

Amerbank	17,00	-5,6	1,2	2,40	7,1
Betonstal	22,90	-0,4	1,0	0,54	42,4
Domplast	14,50	-4,6	1,4	1,91	7,6
Drosed	28,50 ns 79	-3,1	1,5	3,68	7,7
Efekt	18,00	-1,6	1,1	2,82	6,4
Elektroex	1,50	0,0	0,6	0,03	50,0
FarmFood	24,20	-1,6	1,2	3,88	6,2
Indykpol	8,90 ns 73	-6,3	0,8	1,42	6,3
Jutrzenka	52,00	-3,7	2,5	7,08	7,3
KPB BICK	9,75	-1,5	0,8	0,85	11,5
Krakchem	4,30 ns 66	-2,3	0,7	0,17	25,3
PPWK	35,20 ns 67	2,9	2,0	5,09	6,9
Prochem	5,00	-2,0	0,9	0,76	6,6

WIG = 8.834,8 -1,0 proc.

WIG 20 = 920,0 -0,5 proc.

WIRI = 1.043,5 -2,8 proc.

średnia zmiana ceny

-1,9 proc. rynek podstawowy

-2,7 proc. rynek równoległy

Dogrywki

liczba zleceń - 280 rynek podstawowy

- 41 rynek równoległy

udział w obrocie 8,8 proc. rynek podstawowy

11,1 proc. rynek równoległy

Kalendarium

16 stycznia - koniec przyjmowania zapisów na akcje Boryszewa SA w transzy dużych inwestorów;

- koniec przyjmowania zapisów na akcje Łódzkiej Drukarni Akcydensowej SA.

- NWZA PLSA

17 stycznia - początek przyjmowania zapisów na akcje Boryszewa SA w transzy małych inwestorów;

- koniec przyjmowania zapisów na akcje Ocean Company SA.

19 stycznia - asymilacja 1,3 mln szt. akcji III emisji Bydgoskiej Fabryki Kabli SA z walorami już notowanymi na rynku.

☆☆☆

Korekta, która zaczęła się w piątek trwa zgodnie z przewidywaniami analityków. Indeksy jednak spadają gwałtownie. O wiele bardziej burzliwy mają przebieg dogrywki. Na większości papierów rynku nie udało się zrównoważyć. Przeważają jednak nadwyżki sprzedaży. Wyjątkiem był BWR, Optimus, oba Polifarby, Drosed, Indykpol i Krakchemia. W grupie tej znalazł się też Zywiec, a to prawdopodobnie oznacza kontynuowanie korekty również dziś.

Najbardziej tajemniczo wygląda sprawa obu Polifarb, które już od kilku sesji cieszą się wzmożonym popytem inwestorów. Czyżby znów jakaś pozytywna niespodzianka?

JAROSŁAW PANEK

KUR\$Y WALUT

	NBP Fixing	Kasa Walutowa PKO BP	Kantor, ul. Sienkiewicza 34
USD	2,4960	2,4493 2,5000	2,4500 2,5087
DEM	1,7270	1,7665 1,7479	1,7070 1,7470
FRF	0,5044	0,4981 0,5100	0,4980 0,5101
CHF	2,1453	2,1105 2,1617	2,1000 2,1500
GBP	3,8596	3,7792 3,8710	3,7800 3,8800

Prezydent Chorwacji Franjo Tudjman ogłosił w poniedziałek w parlamencie chorwackim koniec wojny. W przemówieniu do narodu stwierdził, że dla Chorwacji „wojna się skończyła”. Podkreślił, że ostatnia część terytorium chorwackiego pod serbską okupacją, wschodnia Sławonia, powróci do Chorwacji na drodze pokojowej, tak, aby zapobiec nowemu rozlewowi krwi.

• Tudjman ogłasza

Koniec wojny

Tudjman wyraził zadowolenie, że w maju i sierpniu ub.r. armii chorwackiej udało się odbić siłą ziemie zachodniej Sławonii i Krajiny, które wpadły w ręce separatystów serbskich w 1991 roku dzięki interwencji armii b. Jugosławii. „W 1995 roku armia chorwacka obaliła mit niezwyciężonych sił serbskich” -

powiedział Tudjman. Podziękował ludności chorwackiej, a także emigrantom chorwackim za pomoc materialną świadczoną podczas wojny.

Tymczasem potężna eksplozja wstrząsnęła wczoraj Groznym. Wybuch nastąpił w śródmieściu w rejonie kina „Kosmos”.

Konkurencja

Czescy producenci trumien natrafiają na rodzimym rynku na coraz większą konkurencję tak ze strony tanich trumien polskich, jak też importowanych z Zachodu modeli luksusowych. Oferowane na czeskim Śląsku i północnych Morawach polskie trumny kosztują od 4 tys. koron, czyli dwukrotnie mniej niż czeskie.

Zaletą polskich trumien jest również to, że nie zawierają two-

rzyw sztucznych, więc przy kremacji nie stwarzają dodatkowego zagrożenia dla środowiska.

Najzamożniejsi czescy klienci preferują obecnie luksusowe modele trumien, importowane z Włoch i Kanady po cenie do 150 tys. koron (5770 USD). Trumny takie mają wbudowany system chłodniczy lub pozytywną. Zagraniczna konkurencja może wyrzucić tylko dodatni wpływ na czeskich producentów trumien.

• Kampania przeciwko chorobie

Lepszy świat

Blisko trzysta milionów dzieci poniżej piątego roku życia - tj. około połowy wszystkich dzieci na całym świecie w tym przedziale wiekowym - zostało zaszczepionych w 1995 roku przeciwko chorobie Heinego-Mediny (paraliż dziecięcy). Szczepień dokonano w 51 krajach w ramach dodatkowych kampanii Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) na rzecz całkowitej likwidacji choroby. Według obliczeń WHO potrzeba ekstra 500 mln dolarów, aby do roku 2000 całkowicie zlikwidować epidemię paraliżu dziecięcego w świecie.

Eksperti WHO zwracają uwagę, że do całkowitej likwidacji choroby Heinego-Mediny można doprowadzić tylko przez wspólne akcje wielu państw oraz wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych.

UE - Unia Walutowa

Dogonią?

Alexandre Lamfalussy, szef Europejskiego Instytutu Walutowego, załączka przyszłego wspólnego banku centralnego, wyraził przekonanie, że Niemcy są w stanie spełnić kryteria Unii Walutowej w tym, a najpóźniej w przyszłym roku.

W ubiegłym tygodniu w Bonn podano, iż Niemcy nie spełniły w ubiegłym roku wszystkich

• Oddziały specjalne na Pierwomajskie

SZTURM

Wczoraj od rana rosyjskie wojska szturmowały miejscowość Pierwomajskie w Dagestanie, w której grupa terrorystów czterech dni przetrzymując przeszło stu zakładników.

„Pierwszy etap operacji uwolnienia zakładników w zasadzie został zakończony”. Rosyjskie wojska zlikwidowały obronę czeczeńskich rebeliantów wokół Pierwomajskiego i przystąpiły do niszczenia ich punktów oporu w samej wsi. Rosyjska artyleria, czołgi oraz śmigłowce ostrzeliwały stanowiska obronne czeczeńskich separatystów.

Prezydent Borys Jelcyń, który w poniedziałek zwołał na Kremlu specjalną radę, poświęconą sytuacji w Pierwomajskie, powiedział, że operacja ma być jak najszybciej zakończona.

Znany rosyjski obrońca praw człowieka Siergiej Kowalów za pośrednictwem rozgłośni „Echo Moskwy” zaapelował do Borysa Jelcyna o powstrzymanie „bezsensownego niszczenia wszystkich, co żyje w Pierwomajskie”. „Istnieje ogromne prawdopodobieństwo, że tak zwana operacja

uwolnienia zakładników przekształca się w operację likwidacji zakładników. Dla tych nieszczęśliwych ludzi nie ma znaczenia, kto ich zabije - prześcępcy-terrorysty czy uwalniające ich oddziały specjalne” - oświadczył Kowalów.

Deputowani z Komunistycznej Partii FR zastanawiają się nad postawieniem w Dumie wniosku o wotum nieufności wobec rządu w związku z ostatnimi wydarzeniami na północnym Kaukazie - poinformował wiceprzewodniczący KP RF Aleksandr Szabanow.



Zginął król

Król Lesotho, Moshoeshoe II, zginął w wypadku samochodowym, który wydarzył się w pobliżu stolicy kraju, Maseru. Monarcha jechał do swej rodzinnej wioski Matsieng.

Konfiskata majątku mafii

Policia włoska skonfiskowała majątek mafii o wartości 400 miliardów lirów, co stanowi równowartość 250 milionów dolarów. Dzięki zeznaniom trzech nawróconych członków mafii ustalono, że przedsiębiorca z Palermo, Giovanni Ienna, w rzeczywistości zawiązuje ogromnym majątkiem należącym do braci Giuseppe i Filippo Graviano. Obaj byli do niedawna szefami mafii w dzielnicy Brancaccio w Palermo. Od kilku tygodni przebywają w więzieniu.

Samochód - pułapka

5 osób zginęło, a 25 odniosło obrażenia w wyniku zamachu bombowego przeprowadzonego w Blidzie (60 km na południe od Algieru) w niedzielę wieczorem przez terrorystów muzułmańskich. Bomba została umieszczona w samochodzie-pułapce, który zaparkowano obok hotelu.

„Czarna wdowa”

64-letnia wiedeńska Elfriede Blauensteiner, nazwana przez austriackie środki masowego przekazu „czarną wdową”, przynależała do trzech spośród sześciu zarzucanych jej zabójstw. Według jej zeznań, od 1992 r. uśmiercała środkami farmakologicznymi swego męża i dwóch późniejszych towarzyszy życia, by za otrzymane w spadku pieniądze oddawać się hazardowi.

Kłopoty z potencją

Osiem milionów Niemców ma problemy z potencją - donosi monachijski magazyn „Elle”. Przypadłość ta zdarza się przy tym coraz częściej mężczyznom w wieku poniżej 35 lat, ponieważ najsilniej odbija się na nich narastający stres w pracy i życiu prywatnym z partnerką. „Elle” twierdzi, że nie ma jednak powodu do paniki, gdyż 97 procentom mających problemy z potencją mężczyzn można pomóc. Często wystarczy terapia psychiczna i seksualna oraz „trening mięśni penisa” przy użyciu drażniącego prądu.

Rewelacje na temat rodziny królewskiej

Tragiczna Małgorzata

65-letnia księżniczka Małgorzata, młodsza siostra brytyjskiej królowej Elżbiety II, była bliska samobójstwa po załamaniu się jej małżeństwa w latach 70. z Anthony Armstrongem-Jonesem, fotografem towarzyskiej śmietanki.

Z opublikowanych w poniedziałek przez londyński dziennik „The Times” fragmentów książki Sarah Bradford pt. „Elżbieta: biografia Jej Królewskiej Wysockości”, wynika, że przyjaciele Małgorzaty byli wówczas tak bardzo zaniepokojeni jej stanem psychicznym, iż potajemnie zlecieli podłączyć podłuch w jednym z jej pokoi.

Pałac Buckingham odmówił skomentowania opublikowa-

nych przez dziennik fragmentów książki, która w księgarniach ma się pojawić dopiero w lutym.

We wcześniejszych publikacjach przez prasę fragmentach tej samej biografii mowa jest o nie- wierności księcia Filipa, małżonka królowej. Te fragmenty pałac skwitował jako „nudne, powtarzane wielokrotnie spekulacje”.

Księżniczka Małgorzata przedstawiana jest w brytyjskiej prasie jako tragiczna postać, która nigdy nie doszła w pełni do siebie, po tym jak w 1955 roku dwór zmusił ją do rezygnacji z miłości do bohatera z czasów drugiej wojny światowej, rozwodnika, kapitana Petera Townsenda.

Jej małżeństwo w 1960 roku z Armstrongem-Jonesem początkowo układało się dobrze, jednak już w latach 70. obydwoje małżonkowie prowadzili odrębne życie.

Małżeństwo siostry królowej i Armstronga-Jonesa zakończyło się rozwodem w 1978 roku. Był to pierwszy od 400 lat rozwód w ścisłym kręgu brytyjskiej rodziny królewskiej.

Księżniczka Małgorzata nigdy nie wyszła ponownie za mąż i obecnie przedstawiana jest jako samotna kobieta, którą interesują głównie picie i palenie.

Królowa, która utrzymuje bliskie stosunki z młodszą siostrą, przez cały czas odczuwała wyrzuty sumienia z powodu sprawy kapitana Townsenda. Po załamaniu się małżeństwa Małgorzaty, królowa miała odczuwać „rozpaczyliwy smutek”.



W niedzielnym referendum w Skarżysku-Kamiennie, mającym na celu odwołanie Rady Miejskiej, frekwencja wyborcza wyniosła 13,4 proc. Na 38.451 uprawnionych do głosowania wzięło udział 4.971. Za odwołaniem rady było 4.754 wyborców, przeciwko – 207. W związku z tym, że frekwencja nie osiągnęła progu 30 proc. referendum nie jest ważne. O krótkie komentarze poprosiliśmy zarówno inicjatorów, jak i atakowanych. Inicjatorzy przystali do nas nawet oświadczenie.

Czytamy w nim m.in.: „Inicjatorzy referendum w sprawie odwołania Rady Miasta w Skarżysku-Kam. wyrażają podziękowanie wszystkim mieszkańcom, którzy rozumiejąc zasady demokracji lokalnej widzieli potrzebę wypowiedzenia się w sprawach ważnych dla miasta. Brak pozytywnego wyniku

KRAJOBRAZ PO REFERENDUM

referendum nie oznacza, że Rada Miasta ma całkowitą aprobatę dla swoich poczynań. Rządząca koalicja unikała i unika merytorycznych dyskusji na temat istoty samorządu i postawionych wobec niej zarzutów. Oficjalne wzywanie mieszkańców do bojkotu referendum jest dobitnym tego przykładem i dowodem. Nadal aktualne pozostają wszystkie zarzuty inicjatorów referendum wobec władz miasta. Ponadto w toku przygotowań do referendum ujawniono szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu Zarządu i Rady Miasta. Sprawy te będą wymagały jak najszybszego wyjaśnienia. Wynik referendum nie oznacza przyzwolenia na kontynuację dotychczasowych metod sprawowania władzy. Podpisali się: przewodniczący Delegatury NSZZ „S” Bogdan Ryś i pełnomocnik ds. referendum Jerzy Marek Gajewski.

Przewodniczący Rady Miasta – Jacek Nowak powiedział m.in.: – Wynik referendum świadczy sam za siebie, że mieszkańcy Skarżyska-Kamiennie nie dali się zwieść różnego rodzaju agitacjom politycznym inicjatorów. Pragnę podkreślić, że nie członków NSZZ „S”, lecz miejscowych działaczy związku. Niektórych ich wypowiedzi nie chcę komentować, choćby wypowiedzi pana Bogdana Ryśa, który publicznie powiedział, że ludzie nie rozumieją demokracji. Komentarz się to samo. Radni, którzy sprawują władzę w Skarżysku-Kam. wyciągnęli wnioski z wyników referendum. Ale również od przeciwnych strony oczekujemy, że wyciągnie wnioski ze swej przegranej. Jeżeli nie chcą pomagać w rozwoju miasta, to niech przynajmniej nie przeszkadzają.

ANDRZEJ PISKULAK

Producent narkotyków mieszkał przy Massalskiego

Funkcjonariusze policji zatrzymali 32-letniego Andrzeja W., mieszkańca bloków przy ul. Massalskiego w Kielcach, za produkcję narkotyków.

BEZ BUTÓW...

62-letni Jan W. wybrał się do lasu w okolicach Ostrowca Świętokrzyskiego. Nagle spośród drzew wyłonił się nieznany mu mężczyzna i grożąc zabójstwem sterroryzował amatora leśnych spacerów. Opróżnił mu kieszenie i... zabrał buty. Straty łącznie oceniono na 970 zł.

(KAK)

Złodzieje piwosze

W ciągu minionego weekendu największym zainteresowaniem złodziei cieszyły się... trunki. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że upodobał sobie jedynie piwo.

W Kielcach przy ul. Krasickiego po włamaniu do piwnicy złodzieje wynieśli beczkę piwa. Tego samego dnia włamano się do pijalni piwa przy ul. Przyborskiego. Skradziono zegar, papierosy i „złoty trunek”. Także na ul. Małej w Kielcach w sobotę skradziono z pomieszczeń sklepu 2 beczki piwa i 2 beczki coca-coli.

(KAK)

Policję zawiadomili mieszkańcy bloku, w którym W. nielegalnie produkował narkotyki. Zmusił ich do tego... zapach, który się rozchodził. W mieszkaniu ujawniono kilka naczyń z kompotem, zrobionym z todyg i główek makowych.

W. był już wcześniej zatrzymywany przez policję w związku z narkotykami. Sąsiedzi mają z nim same kłopoty.

(KAK)

Personalna została zmieniona.

„JASIU” NIE DAROWAŁ

dokończenie ze str. 1

Później wszyscy solidarnie zaczęli go „flekować”, a następnie zrobili mu dokładny „rentgen” zabierając pieniądze. Chłopiec trafił do szpitala ciężko pobity, ze złamanym nosem. „Jasiu” zaś wkrótce stanął przed prokuratorem, skąd trafił do aresztu śledczego.

Ofiara niewypału

W Niekłaniu Małym, niedaleko Stąporkowa, w jednym z gospodarstw eksplodował nie zidentyfikowany do tej pory materiał wybuchowy ciężko raniąc 26-letniego mężczyznę. Ofiara zmarła w szpitalu następnego dnia. W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna od dawna interesował się materiałami wybuchowymi, sąsiedzi twierdzą, że był piromanem-amatorem. W mieszkaniu znaleziono rysunki pocisków, uzbrojenia. Dokładnie nie wiadomo jak doszło do wybuchu na podwórzu przed domem, ale bez wątpienia eksplozję spowodował sam 26-latek. Nie udało się ustalić jednoznacznie co eksplodowało, jednak zakłada się, że był to znaleziony niewypał.

(KAK)

● Oleksy w odstawkę? ● Swatanie koalicji

U PARLAMENTARZYSTÓW

Juliusz Braun, Unia Wolności:

– Dziwi mnie demonstracyjne poparcie premiera przez prezydenta i SLD. W obecnej sytuacji Oleksy powinien przynajmniej zawiesić urzędowanie. Są prowadzone rozmowy w sprawie ewentualnej koalicji PSL, UW i UP. Partie te dzielą duże różnice, lecz w wyjątkowej sytuacji, a taką z pewnością mamy dzisiaj, mogłyby razem pracować. Myślę, że rząd oparty na nich funkcjonowałby nawet do końca sejmowej kadencji.

Co do personaliiw premiera w ewentualnej koalicji nie można na razie nic powiedzieć. Na pewno nie będzie to Leszek Balcerowicz, który najpierw musiałby przestać być „strachem na wróble” dla potencjalnych partnerów.

Władysław Adamski, OPZZ:

– Zarzuty pod adresem Oleksego są poważne. Niezbędne jest ich rozpatrzenie w atmosferze bezstronności i pełnego obiektywizmu. Staramy się nie wydawać przedwczesnych opinii, nie wyręczać sądów. Decyzja o dymisji premiera musi być podjęta bez emocji. W polskim prawie nie ma wymogu, by bez udowodnienia winy odwoływać szefa Rady Ministrów.

Zmiana koalicji na dzień dzisiejszy nie jest możliwa. Co będzie jutro – nie wiem.

Henryk Paniec, OPZZ: – Alternatywna koalicja jest tylko pobożnym życzeniem partii prawicowych. Nie ma klina między PSL a SLD.

Alfred Domagalski, PSL: – Sprawę Oleksego należy rozpatrywać w kategorii honoru, a nie winy. Jednak zbyt ni pośpiech nie jest wskazany, a emocje nie są dobrym doradcą.

O nowej koalicji trudno jest na razie mówić. Obecna okazała się skuteczna w roz-

wiązywaniu najważniejszych problemów państwa. W ewentualnym układzie z UW, PSL byłoby traktowane jako partner gorszy, który w przypadku trudnych spraw musiałby „iść do kąta”. Według wielu działaczy Unii, PSL jest siemieniową partią klasową, dbającą tylko o tanie kredyty dla chłopów.

Tadeusz Moszyński, UP:

– To że Oleksy wrócił do pracy jest co najmniej niezręczne. Prawdopodobnie zwycięży opcja wyłonienia nowego premiera z dotychczasowej koalicji. Między PSL a UW są za duże animozje personalne.

TOMASZ BIEN

W Sejmie zawiązuje się grupa posłów wielodzietnych. Jednym z jej inicjatorów jest kielecki poseł Unii Wolności, Juliusz J. Braun.

Jedynym kryterium przyjęcia jest – oczywiście poza pełnieniem funkcji poselskiej – posiadanie minimum czwórki potomstwa. W Sejmie jest około czterdziestu takich osób.

Grupa, która formalnie powstanie w ciągu najbliższych posiedzeń parlamentu ma działać na zasadzie zespołu poselskiego. Głównym jej celem będzie rozwiązywanie problemów rodzin wielodzietnych. Prace będą przebiegać w dwóch nurtach: legislacyjnym, dążącym do zmiany przepisów podatkowych oraz zmierzającym do zmiany społecznego wizerunku tych rodzin.

Rekordzistą w posiadaniu licznych potomstwa jest poseł Fal z PSL – 8 pociech. Swoją akces do grupy zgłosił m.in.: Janusz Onyszkiewicz (pięćoro potomstwa), Bronisław Komorowski (5), Franciszek Stefaniuk (5) i Andrzej Wielowie-

ski (7 dzieci oraz 19 wnucząt). Juliusz Braun jest ojcem pięciorga pociech.

Wielodzietni posłowie, łąćcie się!

W parlamencie nie ma ko-

biet, które spełniałyby warunki przyjęcia. – Nie oznacza to jednak, że jesteśmy w opozycji do pań posłanek, na przykład z Parlamentarnej Grupy Kobiet – podkreśla J. Braun.

Układ polityczny w zespole przedstawia się następująco: równowaga sił PSL i UW oraz jeden członek BBWR.

Nazwa robocza grupy – jeszcze oficjalnie nie uchwalona – brzmi: Grupa Ojców Licznych Rodzin. (tob)

DŁUGI ZOSTAŁY W SKARBIE PAŃSTWA

dokończenie ze str. 1

przede wszystkim na płace i pochodne oraz częściowo na pokrycie wydatków rzeczowych, czyli opłat za media, wydatków na leki, sprzęt i wyżywienie.

Sumy te nie wystarczają na całkowite zaspokojenie potrzeb rzeczowych. Można jednak liczyć, że radni, znając problemy podstawowej opieki zdrowotnej, zgodzą się na dofinansowanie jej z budżetu miasta, jak to miało miejsce przez ostatnie dwa lata. W 1994 r. ZOZ otrzymał 500 mln zł na sprzęt diagnostyczny, a Szpital Miejski 1,5 mld na działalność bieżącą. W 1995 r. ZOZ za 1 mld zł z kasy miejskiej zaadaptował przychodnię przy ul. Dewońskiej i za 100 mln doposażył gabinety stomatologiczne, a szpital wyremontował za 1 mld oddział wewnętrzny.

Jak wynika z umowy, sytuacja szpitala powinna się zdecydowanie poprawić, jednak bez nadmiernego obciążania kasy miejskiej. Szczególnie istotne jest to, że miasto przejmie szpital bez długów, które zostają przy skarbie państwa. Tam zostaną umorzone lub spłacone z budżetu centralnego. Ponadto wszystkie inwestycje, prace remontowo-budowlane rozpoczęte w 95 r. będą również finansowane

z budżetu centralnego. Na remont kotłowni, która zostanie zamieniona na ekologiczną, zagwarantowano 500 mln zł, a na adaptację przychodni



Dyrektor Szpitala Miejskiego, pani Ewa Szymańska-Dybińska.

specjalistycznej Na Stoku (przeniesienie z Wesołej) – 5 mld.

Z przechodzeniem zakładów pracy pod nowy zarząd wiąza się zwykle obawy o zwolnienia pracowników. W kieleckiej służbie zdrowia nie planowane są żadne redukcje. Jak powiedział A. Sabał, zarówno ponad 1.100 etatów w ZOZ, jak i ponad 500

w szpitalu zostanie zachowanych.

O opinii w tej sprawie poprosiliśmy także dyrektora Ewę Szymańską-Dybińską, której zdaniem przejście szpitala pod zarząd miasta będzie korzystne zwłaszcza dla pacjentów. Chodzi o to, że znaczne zmniejszenie problemów finansowych związanych z długami wpłynie na poprawę jakości świadczonych usług medycznych, bowiem większe kwoty będzie można przeznaczyć na sprzęt i leki. Ponadto radni mają bezpośredni wpływ na jakość opieki zdrowotnej będą mogli podejmować decyzje bardziej adekwatne do potrzeb swoich wyborców.

ROKSANA KORZENIOWSKA

Do wygrania bilety na koncert „Mafii”!

dokończenie ze str. 1

Bilety w przedsprzedaży w cenie 4 zł do nabycia w „Gazecie Kieleckiej” (Złota 3), hali widowiskowo-sportowej (Zytunia 1) oraz w „Omni” (Sienkiewicza 61). W dniu koncertu – 6 zł.

Pierwsza i trzecia osoba, która zadzwoni dzisiaj do redakcji „Gazety Kieleckiej” wygra bilet na koncert „Mafii”!

Ponadto słuchajcie Radia FaMa, tam też można wygrać bilet na jedyny i niepowtarzalny koncert „Mafii”!

(KaS)

Wybieramy kandydatów do tytułu KIELCZANIN i KIELCZANKA ROKU 1995

W związku z ogromnym zainteresowaniem plebiscytem „Gazety Kieleckiej” na Kielczanina Roku i wielką liczbą propozycji kandydatów do tytułu, byliśmy zmuszeni zmodyfikować zasady plebiscytu. Wybieramy więc KIELCZANINĄ i KIELCZANKĘ ROKU 1995.

Będą to dwa równorzędne tytuły. Aby panie nie poczuły się pokrzywdzone, wprowadzeniem nowych zasad, do końca tygodnia drukować będziemy kupony plebiscytowe z rozróżnieniem na Kielczaniną i Kielczankę Roku. Oczywiście, dotychczasowe głosy na panie oddane w naszym plebiscycie będą honorowane.

NA KIELCZANINĄ ROKU 1995 R. PROPONUJĘ:

Imię Nazwisko

NA KIELCZANKĘ ROKU 1995 R. PROPONUJĘ:

Imię Nazwisko

Nadawca

ADRES

BELFER ROKU



Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Kielcach

W czwartek, 4 stycznia, młodzież Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Kielcach wybierała Belfra Roku. Najpopularniejszym profesorem okazała się

prof. ALDONA PAWLIK

polonistka, od trzech lat wicedyrektor szkoły.

II miejsce zajął

prof. Kazimierz Waszkuć

nauczyciel historii, pełniący również funkcję wicedyrektora. Laureatom serdecznie gratulujemy.

* * *

Pierwszy raz w czasie trwania naszego plebiscytu tak dużą liczbę głosów zebrała dyrekcja szkoły. Nie dosyć, że na pierwszych miejscach uplasowali się wicedyrektorzy, to również w czołówce był dyrektor „główny” **Marcel Sawadko** i trzeci zastępca **Urszula Łukawska**. Gratulujemy dyrekcji takiej popularności wśród młodzieży!

I jeszcze jedna ciekawostka. Otóż głosowano niemal na wszystkich nauczycieli uczących w tej szkole - tego jeszcze nie było.

ALDONA PAWLIK:

Jestem absolutnie szczęśliwa

– Nie bardzo chciała pani uwierzyć w wynik plebiscytu!

– To zrozumiałe. W naszej szkole uczy tylu wspaniałych pedagogów, każdy z nich zasługuje na wyróżnienie.

– Skąd tak duża popularność u dyrektorki?

– Być może powodem jest fakt, że tę funkcję sprawuję dopiero trzeci rok, a ponad dwadzieścia lat ucze w tej szkole.

– To była pierwsza pani praca zawodowa?

– Tak, można powiedzieć, że była to miłość od pierwszego wejrzenia. Pokochałam młodzież i mury tej szkoły.

– Za co panią lubią uczniowie?

– Nie wiem, może dlatego, że ja ich tak bardzo kocham. Nie umiałabym żyć bez swoich uczniów, traktuję ich bardzo serio.

– Odkąd pełni pani funkcję wicedyrektora, nie ma już pani wychowawstwa. Odczuwa pani ten brak?

– I to bardzo. Ale i tak zajmuję się sprawami wychowawczymi w szkole, więc kontakt z młodzieżą mam bliski. Najbardziej cieszą mnie spotkania z wychowankami, którzy już dawno opuścili szkolne ławki. Odwiedzają mnie w domu, jesteśmy ze sobą zaprzyjaźnieni.

– Była pani dobrym wychowawcą...

– Staralam się takim być. Młodzież miała do mnie zaufanie, zwracała się z najróżniejszymi sprawami. Poza tym chętnie zawsze jeździłam z klasami na wycieczki po całej Polsce. Wtedy, kiedy wyjazdy zagraniczne nie były takie łatwe, moi uczniowie zwiedzili NRD, Węgry, Czechosłowację,



a w ZSRR byliśmy aż jedenaście dni.

– To były chyba drogie wojaże?

– Owszem, ale uczniowie sami zarabiali na te wycieczki. Zwykle załatwiałam im pracę w różnych zakładach albo

sprzedawali na przykład malkulaturę i mieli fundusze. Rodzice nie musieli więc zbyt głęboko sięgać do kieszeni.

– Czy w szkole o charakterze zawodowym ciężko jest uczyć języka polskiego?

– Z pewnością jest trudniej, trzeba bardziej zachęcać do poznawania literatury. Ale uczniowie potrafią się wykazać, należy jedynie z nimi solidnie pracować.

– Przez całe lata pracy w zawodzie miała pani świetny kontakt ze swoimi podopiecznymi. Jak się to robi?

– Trzeba ich rozumieć, szanować. Bardzo ważne jest na przykład zwracanie się do nich po imieniu. Ale nade wszystko trzeba kochać ten zawód, bo jest naprawdę najpiękniejszy. Pedagog z prawdziwego zdarzenia, gdy już zacznie uczyć, to nie zmieni już nigdy fachu...

– Czy z własną córką też się pani dogaduje bez problemów?

– Oczywiście, z Dagmarą zawsze żyłam w wielkiej przyjaźni. Doskonale się rozumiemy. Obecnie to już prawie dorosła osoba, studiuje na III roku psychologii specjalnej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach.

– Czy zostanie Belfrem Roku to duży sukces?

– Dla mnie to największe wyróżnienie i nagroda w dotychczasowej pracy. Żadne miliony nie sprawiłyby mi tyle radości co własne sympatie moich uczniów.

Rozmawiała

MAGDA SZAFRANIEC

PRZEDSTAWIAMY SZKOŁĘ

Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego to kilka szkół kształcących młodzież w kilkunastu zawodach.

Sejmik Koleżeński

Wprowadzono zwyczaj wpiśnięcia przez nauczycieli uwag dotyczących złego zachowania uczniów do specjalnego zeszytu. Zanim z takim niepokornym „rozprawi” się Rada Pedagogiczna, problemem zajmuje się Sejmik Koleżeński.

Jest to sąd, gdzie koledzy wydają wyroki nad zachowaniem innych. Praktyka pokazała, że kary nakładane po koleżeńsku sprawdzają się i winni nie popełniają już tych samych błędów.

Samorząd szkolny zdecydował też o spotkaniach wszystkich samorządów klasowych poza szkołą. W tym roku szkolnym wyjechali na dwa dni do Sielpi, aby radzić nad swoimi uczniowskimi sprawami.

Na sportowych arenach

Szkola dumna jest z osiągnięć swoich kolegów, którzy w wielu dyscyplinach są najlepsimi.

Basia Krzywdą to mistrzyni w judo na arenie ogólnopolskiej, w tej samej dyscyplinie bezkonkurencyjny jest **Łukasz Kmieć**. Natomiast **Karol Ostrowski** odnosi sukcesy w tenisie stołowym.

Rafał Wasik to zdecydowanie najlepszy szkolny lekkoatleta, którym już interesują się zachodnie kluby.

Czteroletni cykl nauki obowiązuje w technikach: gastronomicznym, technologii żywności, piekarniczym, cukierniczym i mięsnym. Przez pięć lat zdobywa się wiedzę na kierunku technologia i organizacja żywienia.

Istnieje też technikum na podbudowie zasadniczej szkoły. Nauka trwa tu dwa i pół roku.

Nowością są dwa typy liceów zawodowych o specjalnościach gastronomicznej i kelner – bufetowej.

W zasadniczej szkole zawodowej można zdobyć zawody: kucharza, ciastkarza, piekarza i masarza.

W szkole uczy się ponad 1400 uczniów. Chłopcy stanowią 1/3. Zatrudnionych jest tu ponad 60 nauczycieli.

Działalność pozaszkolna

Młodzież z „gastronomika” założyła w szkole Klub Honorowego Dawcy Krwi. Otrzymywali już za tę działalność złote, srebrne i brązowe odznaki, a w 1995 roku zajęli III miejsce wśród szkolnych klubów na terenie miasta.

Uczniowie są bardzo wrażliwi na nieszczęścia, jakie spotykają ich kolegów. Nie pierwszy raz samorząd szkolny organizuje dyskotekę, z której dochód przeznaczony będzie na leczenie kolegi chorego na raka.

Co roku szkoła bierze udział w konkursie „Promujemy zdrowie w naszej szkole” i zawsze plasuje się w czołówce. W ubiegłym roku zajęła natomiast I miejsce.

W branżowych konkursach uczniowie ze szkoły przy ul. Zagórskiej też pokazują się z najlepszej strony. **Paweł Malec** zajął w ubiegłym roku II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Piekarniczym.

Natomiast **Robert Orliński** po krajowych eliminacjach wyjedzie na mistrzostwa Europy w cukiernictwie, które odbędą się w Mediolanie.

NA ŁAWIE NAGRODZONYCH

– Czuję się, jakbym siedziała na ławie oskarżonych – powiedziała nam jedna z nauczycielek Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego podczas przeprowadzania plebiscytu. Oskarżonych i skazanych w naszym konkursie jednak nie ma. Są sami nagrodzeni.

Opinie o swoich kandydatach do ławy nagrodzonych przekazali nam niektórzy uczniowie popularnych „garów”.

Magdalena Konieczna i **Iwona Fert** z klasy III TG poparły **Kazimierza Waszkuć**: – Jest sympatyczny, wyrozumiały. Zawsze można z nim porozmawiać, na jego zajęciach nie ma stresu.

Na **Annę Predygiel** głosowały **Elżbieta Chrabaszcz** i **Ewa Bielecka**. – To nasza ulubiona nauczycielka. Jest miła i fajna.

W klasie Ic „kucharskiej” **Ewa Cedzyńska** zagłosowała na **Wiesława Tytko**: – Bardzo go lubię. To w sumie takie moje osobiste powody.

Aneta Majecka chodząca do tej samej klasy faworyzuje **Ur-**

szulę Strach: – Jest fajna, wyrozumiała. Podoba mi się jej sposób oceniania (zwłaszcza mojej osoby).

W Ib „kucharskiej” **Katarzyna Błaszczuk** i **Anna Miernik** głosowały na **Henrykę Calicę**: – Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że nie wymaga dużo.

Daniel Kot i **Marek Brzeszcz** poparli **Adama Ślusarczyka**: – To jest równiacha, w porządku gościu. I ma dobrą bajkę.

Paweł Tabera z I TMS głosował na **Ewę Szwałę**: – Jest fajna, miła i dobrze ocenia.

Na **Aldonę Pawlik** zagłosowała **Ewa Rabej** z II TGA: – Jest sympatyczna, mało wymagająca. Mam u niej najlepsze oceny.

Panią **Pawlik** poparł także **Daniel Szymoniak**: – Podchodzi z pasją do tego, co robi. Wiadac, że rozmowa z uczniami sprawia jej radość.

Magdalena Brożyna z I TGB głosowała na **Urszulę Strach**: – Da się z nią porozumieć. Jest sympatyczna i miła.

A **Kamila Drzozgowska** i **Mariola Rabej** z II TGA faworyzują **Kazimierza Waszkuć**: – Sympatyczny, sprawiedliwy. Umie pracować z młodzieżą. Jak trzeba, to jest poważny, kiedy indziej poartuje.

Z plebiscytowych ciekawostek wspomnieć jeszcze należy oryginalnie wypełnione karty do głosowania. Na jednej z nich zamiast nazwiska widniała ksywa – „Trampek”. Dyrekcja nie miała jednak problemu z odszyfrowaniem nazwiska **Jerzego Tamborowskiego**, nauczyciela wf.

Na innej karcie, obok personaliów pani dyrektor **Aldony Pawlik** odczytaliśmy znane hasło: „3 x tak”. (TOB)



PYSZNE WARSZTATY

Rzadko gdzie można tak dobrze zjeść, jak w warsztatach szkolnych. W szkole gastronomicznej nie może być inaczej.

Jest tu stołówka z dużym zapleczem kuchennym, gdzie uczniowie uczą się zawodu kucharza, ciastkarza i innych.

Warsztaty szkolne same się utrzymują ze sprzedawanych obiadów, II śniadań oraz we własnym sklepie ciast, kanapek czy

na przykład frytek. Planuje się otwarcie większego sklepu i szerzej sprzedaż własnych wyrobów w mieście.

Z obiadów korzystają uczniowie, nauczyciele i osoby spoza szkoły. Można zjeść smaczny posiłek (do wyboru dwa drugie dania) za niewielkie pieniądze.

Drugie śniadania to najczęściej również gorące posiłki, na które jest najwięcej chętnych.



Kolumnę przygotowali: Magda Szafraniec, Tomasz Bień i Marek Łopieński



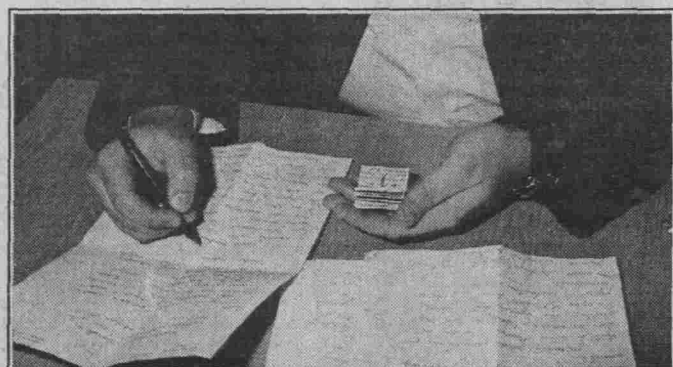
Organy peryferyjne

Ściągamy. Cóż, trzeba się przyznać przed samym sobą, że ściągamy bardzo często. Spodnie przed snem, książkę z półki – ściągają się różne rzeczy i w różnych sytuacjach. Uczniowie i studenci równie często jak spodnie czy książki, ściągają na klasówkach alias kolokwium i przy tym podobnych okazjach. W tych przypadkach ściągają się wiadomości, które miały w głowach znajdują się w naszych organach peryferyjnych, potocznie określanych mianem ściąg.

Technik ściągania jest wiele i nikt nie zna wszystkich, bo codziennie powstają nowe. Mniej lub bardziej doskonałe sposoby przesyłania informacji na drodze: źródło – mózg – papier, rodzą się bezustannie i z wielką ekspresywnością zajmują miejsca tych zdemaskowanych przez ciało pedagogiczne. Najbardziej archaicznym i na szczęście wychodzącym z użycia, choć przez nieiliczyne nadal stosowanym sposobem ściągania, jest (o, zgrozo!) pozyskiwanie informacji wprost z głowy (sic!). Oczywiście własnej, bo czerpanie z głowy cudzej (czytaj: najbliższej siedzącego współcierpielnika) jest sposobem bardzo szlachetnym i zajmującym poczesne miejsce w obowiązującym systemie edukacyjnym. Przekazywanie informacji podczas korzystania z tej metody odbywa się na drodze usta–usta, za pośrednictwem wszechobecnego powietrza.

Po co i kiedy ściągamy? Odpowiedź na pierwszy człon pytania jest krótka: aby udzielić poprawnej odpowiedzi, a przez to osiągnąć pozytywny wynik (ocenę). Kiedy? Cóż, zazwyczaj wtedy, kiedy wymaga tego sytuacja, kiedy ktoś zadaje pytanie, na które musimy odpowiedzieć.

Można ściągać „na bezczelnie” tzn. bezpośrednio z podręczników, tudzież zeszytów. Genialnym sposobem jest podkładanie „gotowców”, przy czym trzeba uprzednio znać temat lub mieć zdolności antycypacyjne, ewentualnie kupę szczęścia. Najbardziej powszechnym sposobem odpisywania jest



używanie ściąg. Ich wygląd i lokalizacja zależy od inwencji twórcy. Ściągamy spod spódnicy (spodni), z rękawa, zza pazuchy, z buta, kołnierza, spod kartki na której piszemy, z ręki, z boku, z tyłu i w ogóle skąd tylko się da. Ważne jest, aby ściąganie było skuteczne, a to zależy od użytkownika ściąg, bo jak wiadomo nawet najlepszy system może zostać spar-taczony przez beztalencie.

Ograniczenia wiekowe, jeżeli chodzi o korzystanie z pamięci zewnętrznej, praktycznie nie istnieją. Niezależnie od wykształcenia, pochodzenia, płci, rasy, wyznania, stanu cywilnego i majątkowego czerpiemy z owego nielegalnego źródła, tryskającego coraz żywszym strumieniem. Wiedzieć wypadałoby, że w bardzo wielu przypadkach udaje nam się ściąganie za wielkodusznym przyzwoleniem spraw-dzającego nasze wiadomości. Pamiętajmy o tym i bądźmy wdzięczni!

DON PEDRO

MÓWI SIĘ O NICH „KOTY”

Studenci pierwszego roku. Mówi się na nich „koty”, bo są nowi i zagubieni. Jak odnajdują się w nowej dla nich rzeczywistości? Czy mają trudności z zaaklimatyzowaniem się? Moimi rozmówcami są studenci pierwszego roku pedagogiki ogólnej, kieleckiej WSP.

Aneta Adamczyk:

– Czuję się jeszcze trochę zagubiona, ale w tej uczelni nikt nie tępi „kotów”. Czy podobają mi się studia? Owszem, ale nie zostanę w tej szkole. Chciałabym studiować resocjalizację, a na tej uczelni nie ma tego kierunku. Zamierzam więc po dwóch latach przenieść się do Warszawy lub Krakowa. W ogóle nie miałam w planach studiowania pedagogiki. Zdawałam na zaoczne prawo, ale nie udało się. Ulubione przedmioty? Te, które związane są z biologią (kiedyś

chciałam studiować biologię). Ulubiony wykładowca? Nie mam. W sesji zimowej zdałam tylko egzamin z psychologii. Na razie jeszcze o nim nie myślę, bo najpierw muszę zebrać zaliczenia. Martwię się, że będę w razie, gdybym nie zdała.

Paweł Przyłucki:

– Nie, nie czuję, że jestem „kotem”. Szybko się zaaklimatyzowałam, może dlatego, że mam znajomych starszych studentów. Studia? Są OK. Pedagogika to raczej „kobiecy” kierunek, ale nie czuję się

złe w damskim gronie. Dzielczy też mogą być dobrzy kumple. Właściwie nie wiem, dlaczego wybrałam akurat pedagogikę. Po prostu chciałam zasmakować studenckiego życia. Najważniejsze to przetrzymać ten pierwszy rok. Tak, boję się egzaminu, ale staram się o nim nie myśleć.

Magda Kowalska:

– Nie czułam się zagubiona. Mam fajną grupę ćwiczeniową, więc nie miałam problemu z „przyjęciem się”. Na studiach najbardziej podoba mi się to, że nie na wszystkie zajęcia musimy chodzić. Moim ulubionym przedmiotem jest historia wychowania (bo w ogóle lubię historię). Ulubiony wykładowca – ksiądz Siedziński. Cenię jego pogodę ducha, podoba mi się sposób, w jaki prowadzi wykłady

i jego stosunek do studentów. Lubię też dr. Krasuskiego. O egzaminie nie myślę, ale mam „cykora” – każda nowość napawa mnie strachem.

Stanisław Adach:

– Czułem się niepewnie tylko przez pierwszy miesiąc, bo nie znałem nowego otoczenia. Teraz już jest w porządku. Ale nadciągają sesja i pierwszy egzamin. Z wykładowców najbardziej cenię dr. Nowak-Starz – za osobowość i sposób, w jaki prowadzi zajęcia. Z wrogością wobec „kotów” się nie spotkałem. Tak było raczej w technikum, które ukończyłem. Tam starsi uczniowie dawali odczuć młodszym, że są lepsi. Czuło się ten dystans. Tu tego nie ma. Dlatego tak bardzo podoba mi się atmosfera studiów.

Rozmawiała
EWA NALEPA

„MIECZ” NAD GŁOWĄ

Po dniach względnego spokoju i niezbyt natrączywego nękania ze strony wykładowców, nadszedł dla nas studentów czas „walki”. Czas nieprzespanych nocy i hektolitrów wypitej kawy. Sesja – to słowo nie kojarzy się braci studenckiej nazbyt przyjemnie. Wszyscy ci, którzy mają „aktywnie” uczestniczyć w zbliżającym się sprawdzianie swojej wiedzy, zrywają kartki z kalendarza i czują przeszywający dreszcz na myśl o dniu, w którym trzeba będzie wreszcie przykuć.

Znów będzie można usłyszeć, ile to ktoś schudł dzięki en-temu podejściu do tego samego egzaminu. Po raz kolejny ktoś na własnym przykładzie udowodni, że przeżyć kilka dni o kawie i wodzie to żadna sztuka. Także sen to pojęcie, o którym większość studiujących musi na te parę dni zapomnieć. Cóż, taka jest widać cena za okres beztróski i zabawy.

Gdy w czasie semestru, któryś z nadgorliwców przejrzy materiał, z którego ma zdawać egzamin, bardzo szybko dochodzi do wniosku, że „nie ma takiej możliwości, żeby się tego nauczyć”. Jednak kiedy wisi nad głową miecz w postaci

zaliczenia lub egzaminu bardzo szybko dokonuje korekty swej postawy. Gdy nic nie da się odłożyć na później studenci zapominają o „bożym świecie” oraz porach dnia i bez pamięci oddają się nauce.

Sesja, to także nieodwołalny termin na uzupełnienie notatek z wykładów, na których często zdarzało nam się nie być. Po dokonaniu rachunku sumienia i przejrzeniu kasetów tych, którzy w dziwny i niepojęty dla nas sposób zgromadzili wszystkie notatki, niejednego studenta stwierdzi, że jego prywatne zapiski to kropla w morzu, w porównaniu z tym co powinni mieć. Przepisać? Czas nagli, a inni też chcą skorzystać. Pozostaje więc cudowny wynalazek wymyślony chyba dla studentów – ksero. W punktach „xero” można spotkać kumpli, wymienić się notatkami i skonfrontować przewidywania, co do egzaminu. Kilka-naście minut stania w ogonku do kopiarki i wreszcie mamy „nasze” notatki w rękę, i co...? Pędem do siebie, by zdążyć przeczytać choć raz. Scenariusz ten – o czym mogę powiedzieć na podstawie doświadczeń, swoich oraz innych znanych mi żaków – powtarza się systematycznie co pół roku.

Co, już sesja? Zapewne wiemy po raz kolejny, no cóż – czas jest nieubłagany. Po szczęśliwie zdanych egzaminach, gdy posiadamy już w indeksie wszystkie upragnione wpisy (czego wszystkim serdecznie życzę) wreszcie odychamy z ulgą „no to po wszystkim”. I jak zwykle dajemy sobie słowo, że tak było po raz ostatni. Teraz trzeba zacząć uczyć się systematycznie. Ale i tak, zanim się spostrzeżemy wracamy do punktu wyjścia. Wszak życie kotem się toczy.

TOMASZ FIETKO

Sesja, sesja...

Na WSP

- Sesja zimowa od 29 stycznia do 11 lutego,
- przerwa międzysemestralna od 12 lutego do 18 lutego,
- sesja poprawkowa od 19 lutego do 25 lutego,
- semestr letni – początek 26 lutego.

Na Politechnice Świętokrzyskiej

- Sesja zimowa od 29 stycznia do 7 lutego,
- sesja poprawkowa od 8 do 16 lutego,
- przerwa międzysemestralna od 17 do 20 lutego,
- semestr letni – początek 21 lutego.

NA INDEKSIE

Ile osób można zmieścić na powierzchni – dajmy na to – 12 metrów kwadratowych? Teoretycznie, proszę państwa, ilość ta jest nieograniczona, choć stwierdzenie takie burzy jakieś bliżej mi nie znane prawa matematyczno-fizyczne. Ostatecznie kogo to obchodzi, co burzy. Ważne, że się mieści i już. To tak jak z tymi zawodami: ile osób zmieścić się w „maluchu”? Przy każdej próbie bicia tego typu rekordów okazuje się, że o wiele więcej niż to konstruktorzy przewidzieli. W takich warunkach co prawda flachy nie otworzysz, ale przecież kierowcy i tak pić nie wolno, a bez kierowcy to tak jakoś nie po polsku...

Ostatnio bicie rekordów pojemności odbywa się jak sądzę, w kieleckich akademikach. Pokój, normalnie zaprojektowany na góra dwie osoby, mieścić musi trzy sztuki ludzkie i to też nie zawsze. Częstokroć okazu-

je się, że z powodzeniem śpią w takim pokoju cztery osoby, a nawet pięć i jest to oczywiście oficjalne, mało tego: pochwalane przez uczelnię, bo wiadomo – część kłopotów loka-

czwarta w nocy. Pod oknem budzi się osobnik płci nie ustalonej (bo ciemno). Czuje, że coś czuje. Jest to zapewne nagła potrzeba. Próbuje wstać. W tym celu wyciąga rę-

żebier nie chce puścić, może to szczególność, może głód, wszystko jedno. Szukanie kapci jest oczywiście bezcelowe, toteż od razu daje w kroka Dziubie (który właśnie się po-

skrzyżny szpagat, bliskie spotkanie z futryną. Zebrać płomby, Czesia z flanki, lewym prostym Romka. Korytarz. Oczywiście za późno, co miał zrobić, to już dawno zrobił, dokładnie nie wiadomo na kogo, to raczej nieistotne. Zmienić slipki i powrót, choć w zasadzie nie ma po co: miejsce już dawno zajęte. Na szczęście to już piąta, do świt blisko, poczeka się. I tyle.

Tak to się mniej więcej prezentuje. Rano taki człowiek wygląda jak po stosunku z ciągnikiem rolniczym marki „ze-tor”, ewentualnie „ursus”, ale kogo to w końcu obchodzi. Uczelnia ma zapewnić dach nad głową i wywiązuje się sumiennie, a nawet bardziej niż sumiennie, bo przecież ten dach ma jeszcze ściany (do czasu oczywiście), a mogłoby tylko altanki wystawić, znaczący wiaty takie i też by było dobrze. A tak i Dziuba zadowolony, bo żyje, tylko w kroku jakby feler. Romek dumny, bo oddał na ramię, Czesiek, bo wysechł i w ogóle wszyscy. A najbardziej uczelnia, bo swój obowiązek spełniła. I tyle.

ANDRZEJ RUS

Sypialniany break-dance

lowych z głowy. Słyszałem też o przypadkach dwudziestu nocujących, ale nie chce mi się wierzyć, że ci z dołu dożyli ranka. Facet próbujący się w nocy przedostać do ubikacji, dajmy na to za potrzebą, wykonać musi w takich warunkach cały szereg ćwiczeń, co że cztery zestawy odchudza-jące. Normalnie po takich akrobacjach otrzymałby tytuł mistrza sportu, a na pewno dyplom ukończenia wyższej cyrkowej, ale nie w Kielcach. Tutaj to chleb powszedni. Odbywa się to mniej więcej tak:

ce (w tym jedną z ust sąsiada), szybkim ruchem strąca z siebie kołdrę i dwóch leżących wyżej, trzeciego popycha delikatnie z jednoczesną blachą w czoło i mimowolnym mordobiciem. Wyciąga prawą nogę spod kuzyna Zdzisia, który właśnie wpadł z wizytą, lewą zaś odcepie od kaloryfera, a korpusem wykonuje mały break-dance, żeby odcepieć tego, który wgrzył mu się pod żebro. Zestawia nogi na ziemię, ostrożnie, nigdy nie wiadomo, kto tu leży, dźwiga tułów (swoi i nie tylko – ten od

ruszył) i próbuje metody „na macanego”, najlepiej lewą stopą – na prawej pewniej się stoi. Duży palec u nogi wyciąga z czyichś ust, w tej chwili nie ważne z czyich, ważne, że nie odgryzł, przenosi ciężar ciała na Dziubę, który znów się poruszył. Dalej idzie jak z płatka. Sójka w bok opóźnie-niom, krótki skok z jednoczesną płaską matą, trzy razy z kopa, bo na środku największy ścisk i już prawie jest u celu tzn. u drzwi. Jeszcze tylko salto, gwiazda, potrójny tulup, lądowanie bez podwozia,



Janusz Maj i Andrzej Jekielek krystalizują marmury

Przed uroczystą premierą w KCK

WIELKIE SPRZĄTANIE

W kieleckim Centrum Kultury wielkie sprzątanie. Na każdym kroku można się tu natknąć na grupy robotników i sprzątaczkę z odkurzaczkami. W sekretariacie dyrektora KCK Andrzeja Rucińskiego ogromny rozgardiasz; dzwoni telefon za telefonem, wchodzi i wychodzi interesanci. Odczuwa się napięcie przed ważnym wydarzeniem – oficjalnym otwarciem obiektu, które 27 bm. uświetni prezentacja „Halki” w wykonaniu Teatru Wielkiego z Warszawy.

W holi szatniowym i foyer małej sceny myte są i utwardzane specjalnymi środkami chemicznymi ozdabiające te wnętrza marmury. Zabieg ten nazywa się krystalizacją. Przyczynia się on do zwiększenia trwałości marmuru. W głównym foyer myte jest podwieszany sufit. Obiekt jest nowy, ale jego budowa trwała tak długo, że liczne zabiegi kosmetyczne są niezbędne. Mycie się też szyby całego obiektu.

W sali widowiskowej dużej sceny przykręcają się numery do foteli, ale przede wszystkim pracują tu zespoły pracowników i wykonawców, przygotowujących mechaniczne urządzenia sceny – obrotowe, nastawcze, sceniczne sztankiety. Trwają też próby urządzeń elektrycznych i akustycznych.

Ekipa „Halki” jeszcze nie przyjechała z Warszawy. Zjawia się dopiero na dwa dni przed spektaklem, aby ustawić scenografię i przystosować widokowo do innych warunków scenicznych. Warto pamiętać, że kielecka scena, choć robi imponujące wrażenie, jest dokładnie dwa razy mniej-

sza od sceny Teatru Wielkiego w Warszawie. Różne zmiany w ustawieniu tego operowego widoku będą więc niezbędne.

Natomiast już od minionej soboty trwają intensywne próby innych spektakli, które również uświetnią otwarcie kieleckiego Centrum Kultury. Próby odbywa teatr „Kubuś”, który 28 bm. zaprezentuje na małej scenie autorski spektakl Andrzeja Sielskiego „Narodził się jak roślina”. Trwają próby koncertu „Kieleckie Gwiazdy i Gwiazdki”, który na dużą scenę (1 lutego, o godz. 18) przygotowuje Andrzej Litwin. Imprezy związane z otwarciem KCK odbywać się będą aż do 4 lutego. Oprócz już wspomnianych spektakli będzie to „Pieśń wigilijna” Henryka Jachimowskiego i Marka Tercza (29 bm., godz. 18, mała scena), recital gitarowy Kazimierza Kołomyi i Iwony Koziet (30 bm., godz. 18, mała scena), spektakl „Uczucia” w wykonaniu Teatru Tańca Elżbiety Szulifik (2 lutego, godz. 18, duża scena), spektakl Teatru im. S. Żeromskiego „Niedopieczona” (3 lutego, godz. 18, mała scena), a 4 lutego o godz. 18 kielecka filharmonia zaprasza na koncert symfoniczny.

Z okazji otwarcia KCK wydany zostanie folder, który przygotował Longin Kaczanowski. Znajdą się w nim m.in. zdjęcia Pawła Pierścińskiego i Andrzeja Borysa. Waldemar Oleszczuk zaprojektował plakat, a w foyer dużej sceny zaprezentowana zostanie wystawa „Twórcy architektury i plastyki kieleckiego Centrum Kultury”.

(E)

PROJEKTY DLA TOKARNI

Niewiele pozostało drewnianych kościołów w naszym kraju, bo te zabytkowe obiekty bardzo często padają ofiarą ognia. Drewniany kościół z Rogowa ma być przeniesiony w tym roku do skansenu w Tokarni. Wymontowane zostało wewnętrzne wyposażenie kościoła – ołtarz i polichromie, a elementy te są w trakcie konserwacji. Przeniesienie kościoła do skansenu nie są przedsięwzięciem łatwym. To nie to samo, co zrekonstruowanie chałupy. Jest to operacja o wiele bardziej skomplikowana. Kościół z Rogowa stanie w samym centrum skansenu, dominując nad wiejskim krajobrazem. W skansenie nie będzie obiektem martwym, wiadomo już, że w niedziele będą się tutaj odbywały msze.

Muzeum Wsi kieleckiej planuje również zakończenie rekonstrukcji przeniesionego do Tokarni spichlerza ze Złotej Pińczowskiej (z 1719 roku). Spichlerz ten ma bardzo piękną architekturę, przypominającą pagodę. Trzeba w nim wykonać podłogi, więźbę dachową i pokrycie dachu, otworzyć gzymsy. Obiekt ten ma duże znaczenie dla skansenu, bowiem w przyszłości będzie można urządzać w nim ekspozycje.

Powierzchnia, którą można tu wykorzystać na wystawy, wynosi 400 metrów kwadratowych. Aby mógł jednak funkcjonować cały rok, powinien być odpowiednio oświetlony i ogrzany.

– Marzy mi się – mówi dyrektor Muzeum Wsi kieleckiej Andrzej Szczurowicz – współpraca z zagranicznymi muzeami etnograficznymi. Na przykład chciałbym urządzić wystawę słowackiego stroju ludowego. Jest to strój bardzo różnicowany, skutkiem różnorodnych wpływów, m.in. węgierskich i austriackich. Myślę również o wystawie folkloru ludowej Hiszpanii. Można też urządzić wystawę narzędzi rolniczych czy świętokrzyskiego stroju

ludowego. Mało kto wie, że w prawie każdej wsi nosiło się inną zapaskę, o innym splocie, w którym kobiety rozpoznawały, z jakiej miejscowości kto pochodzi. Warto też pokazywać ekspozycje ginących rzemiosł ludowych, na przykład warsztat powroźnika czy bednarza.

30 obiektów drewnianych, które zostały zabrane do Tokarni, ciągle czeka na rekonstrukcję. Powinny być kolejno stawiane, bo inaczej, bez specjalnego zabezpieczenia, ulegną zniszczeniu. Niektóre obiekty ciągle czekają na przeniesienie do skansenu. Wśród nich znajduje się wspaniały drewniany młyn w Piasku koło Koń-



Wnętrze kościoła drewnianego z Rogowa

skich. Jest to jedyny drewniany młyn na kielecczyźnie, który ma zachowane pełne wyposażenie. Można by go nawet uruchomić. Innym etnograficznym zabytkiem, który przeniesiono do skansenu, jest wiatrak w Janiku koło Kunowa, zbudowany w 1861 r.

Muzeum Wsi kieleckiej posiada również obiekty, które pozostaną w swoim naturalnym otoczeniu. Jest to zabytkowa zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, chałupa w Kakoninie koło Bielni, chałupa w Radkowicach koło Starachowic oraz wiatrak-holender w Szwarzowicach.

Wskansenie w Tokarni nie brakuje zajęć bardziej prozaicznych, które też wymagają nakładu pracy i środków. Jak to na wsi, chałupy trzeba obelić, na niektórych zmienić słomiane poszycie, trzeba zająć się utrzymaniem rozległego terenu. W tym roku powinny być wykonane odgromienia oraz instalacje przeciwpożarowe, bo drewniane skanseny łatwo padają ofiarą pożarów. Na wkopanie w ziemię już 10 lat czekają dwa zbiorniki retencyjne do hydrantów. W skansenie jest wprawdzie studnia głębinnowa, ale w czasie suszy też może zabraknąć w niej wody.

Wreszcie, aby Tokarnia była miejscem naprawdę atrakcyjnym dla turystów, powinny się tu znaleźć restauracja oraz hotel. Agent restauracji „Rys” w Białogoni obiecuje otwarcie tutaj skromnej restauracji. Od kilku miesięcy istnieje gotowy projekt odwzorowania karczmy w Miąsowej, a także znalazł się przedsiębiorca, który chciałby ją w skansenie wybudować. W przyszłym sezonie karczma mogłaby już przyjmować turystów. Jeden ze znajdujących się w Tokarni obiektów – ośmiorak z Rudy Piłczowskiej – który czeka na rekonstrukcję, mógłby pełnić rolę hotelu. Byłby to przede wszystkim hotel dla twórców ludowych, którzy przyjeżdżają do skansenu na różne imprezy.

Przy tak pięknych planach Muzeum Wsi kieleckiej brakuje tylko jednego drobiazgu – przyznanej na ten rok budżetu. Placówka ta zresztą jest w identycznej sytuacji, jak inne kieleckie instytucje kulturalne. Ale to już całkiem odrębny temat.

EWA ZIÓLKOWSKA

Nic bardziej wzruszającego od prostoty. Wiersze Marii Bernasiewicz, poetki ludowej z Jaworzni, są pełne prostoty.

Bardzo mi się przykrzy bez Janka mego

Bym drogę wiedziała posła-
bym do niego

Maria Bernasiewicz jest wdową po Janie Bernasiewicz, jednym z najbardziej oryginalnych twórców ludowych kielecczyzny, który swój ogród przy chałupie zamienił w zaciszowe królestwo rzeźb. Obydwoje uchodzili we wsi za dziwaków, on z powodu swoich rzeźb, które ustawiał pod każdą gruszą i śliwą, ona – z powodu wierszyków, które recytowała zwie-

Poetka z Jaworzni

dzącym ogród gościom. Maria Bernasiewicz nigdy nie chodziła do szkoły. Była sierotą, matka zmarła, gdy miała dwa lata i przysparzała jej kłopoty. Wiersze trochę podrosła, pasła krowy i bałwita dzieci. Koleżanka, bawgrząca na piasku, nauczyła ją liter.

Maria Bernasiewicz pisze wiersze o swoim życiu, sąsiadach i mężowskich rzeźbach.

Bernasiewicz rzeźbi
Czasem i o głodzie,
Żeby naustawiać rzeźbów na
ogrodzie.

Wyrzeźbił króla, no i pisarzy,
Chłopa, kobiety, co mu się
zdarzy.

Jan Bernasiewicz zmarł ponad 10 lat temu, Maria, która ukończyła już 82 lata, mieszka u sąsiadów i żyje ze skromnej renty. Jej liryczne wierszanki, w których pobrzmiewa wspomnienie staropolskiej poezji, zebrane zostały w wydanym w tych dniach przez Muzeum Wsi kieleckiej tomiku „Wiersze z Jaworzni”.

(E)

JAK SZARA RZEKA...

– Żyjemy w świecie tandety i chaosu – mówi znany kielecki malarz, wiceprezes Zarządu Okręgu ZPAP, Zbigniew Kurkowski. Mój rozmówca nie jest zachwycony rzeczywistością, w której przyszło egzystować współczesnym twórcom, bo żyje się coraz gorzej. Szczególnie źle żyje im się w Kielcach, mieście bez silnych kulturalnych tradycji, opanowanym przez ludność napyłowawą.

– Ja jeszcze staram się coś robić – mówi – ale wielu z moich znajomych zrezygnowało z pracy artystycznej. W moim wieku już się nie zmienia, będą nadal malować, jednak wymaga to ogromnego samozaparcia. W ostatnich latach ogromnie zdrożały materiały malarskie, podejrzewam, że w niektórych przypadkach aż o 300 procent. Malarze natomiast nie windują cen obrazów, bo zdają sobie sprawę, że społeczeństwo nie jest bogate.

Bolesna podwyżka cen materiałów malarskich powoduje, że plastycy zaczynają na przykład używać płyty październikowej na miejsce płótna. Podobno nie jest to wcale materiał gorszy, a z całą pewnością o wiele trwalszy.

Kielecki artysta, twierdzi Zbigniew Kurkowski, ma więcej szans, żeby sprzedać swoje obrazy, niż w swoim rodzinnym mieście. Choć i tam bankrutują galerie sztuki. Żeby przetrwać, nagięć się do potrzeb rynku i sprzedają martwe natury, niby to w stylu holenderskim, albo podstawki na piwo z ceramiki. Rynek sztuki nie dyktuje inteligencja, jest na to zbyt biedna. Tworzą go – ewentualnie – ludzie, którzy doszli do pieniędzy w ostatnich latach. Mówiąc ogólnie, na sztuce współczesnej przeważnie się nie znają. Jeśli są ambitni, to kupują w „Desie” jakiś antyk i opowiadają znajomym, że to po pradziadku, a na ścianie wieszają fałszywe „holendry”.

– Przez jakiś czas należało do dobrego tonu, jeśli chodzi o kieleckie władze, pokazywanie się na vernisażach sztuki – mówi Zbigniew Kurkowski. – Teraz nie spotka się na wystawach nawet ludzi odpowiadających za zarządzanie kulturą. Coż więc dziwić się społeczeństwu?

Paradoksalnie w Kielcach, prowincjonalnym mieście budek i kramików, profesjonalna

pomoc plastyków jest niemal koniecznością. Pod względem estetycznym miasto wygląda okropnie, przypomina jeden wielki śmietnik reklam, napisów i sklepowych wystaw. Ten bałagan wydaje się już nie do opanowania.



Zbigniew Kurkowski (z prawej) w rozmowie z J. Nowakowskim

– W tym mieście nie zmienia się nic, dopóki kulturą zarządzać będą ludzie przypadkowi. Nikt z kieleckich władz nie zwraca się do środowiska plastycznego, nie pyta go o radę, nie konsultuje decyzji, na temat których środowisko to miałoby coś do powiedzenia.

W pracowni Zbigniewa Kurkowskiego wiszą obrazy namalowane dawniej i te najnowsze, przygotowywane na „Przedwieście”, w których na pierwszy rzut oka można rozpoznać rękę tego artysty. Jest to malarstwo bardzo charakterystyczne, zarówno pod względem barwy – bieli, szarości, granatów – jak i formy. Zbigniew Kurkowski ma ustaloną pozycję w kieleckim środowisku, a przede wszystkim w jego słowach przebiega smutek, poczucie beznadziejności. Poczucie, że życie artysty coraz bardziej przypomina wędrówkę na granicy biedy.

– W 70-80 procentach żyję ze sprzedaży obrazów – mówi. – Rzadko trafi mi się zaproszenie do afisza czy jakiegokolwiek wnętrza.

Życie z obrazów oznacza również malować na zamówienie. Czasem ktoś chce, aby namalował pejzaż o określonym formacie i kolorystyce, bardzo rzadko portret, niekiedy martwą naturę na prezent. I tak to płynie – jak szara rzeka.

EWA ZIÓLKOWSKA

Wieczór w filharmonii

Musicale, musicale!

Ten gatunek teatru muzycznego narodził się w 1927 roku w Ameryce, a za jego początek przyjmujemy się premierę „Statku komediantów” J. Kerna i O. Hammersteina. I tak rozpoczęło się musicalowe szaleństwo, którego centrum stanowił przez wiele lat nowojorski Broadway. Po latach do rywalizacji włączył się londyński West End. Właśnie na Broadwayu narodziła się cała musicalowa klasa: „Oklahoma”, „My Fair Lady”, „West side story”, „Hello Dolly”, „Skrzypek na dachu”, „Cabaret”, „Evita”, „Hair”, „Starlight Express”, „Upiór w operze” – to te najbardziej znane, bijące wszelkie rekordy powodzenia. Amerykański monopol na ten gatunek teatru przełamał dopiero A. L. Webber, którego musicale cieszą się rekordowym powodzeniem na całym świecie.

Pierwszy w tym roku koncert symfoniczny dał nam okazję poznania wielu fragmentów znanych musicali, bo właśnie one od początku do końca wypełniły program wieczoru. Słuchaliśmy więc znanych piosenek z „West side story”, „Skrzypek na dachu”, „Evity”, „Kotów”, „Miss Saigon” oraz „Upiora w operze” – tego ostatniego musicalu słuchaliśmy w ujęciu dwóch autorów: A. L. Webbera i M. Yestona.

Atrakcją wieczoru stał się występ młodych amerykańskich wokalistów: Jennifer Alagna (sopran) i Eda Walkera (baryton). Oboje zaprezentowali wprawdzie niewielkie wolumeny, ale przyjemne w barwie i brzmieniu głosy oraz rzadką u naszych wokalistów umiejętność śpiewania musicali. Publiczność każdy ich występ nagradzała gromkimi brawami.

Niestety, niewiele dobrego można powiedzieć o przygotowaniu koncertu przez Bohdanę Jarmolowicz, który był jednocześnie autorem aranżacji fragmentów czysto orkiestrowych. Zubożała ona znacznie brzmienie i charakter muzyki w porównaniu z oryginałem, a w kilku miejscach zupełnie zamazywała znane tematy, a wtedy po prostu wiało nudą. Najwięcej pretensji mam do prezentacji fragmentów „West side story”, gdzie zabrakło właściwej dziełom Bernsteina dynamiki i brzmienia. Zresztą, w wielu innych fragmentach było podobnie! Orkiestra też tym razem nie stanęła na wysokości zadania, szczególnie trąbki i perkusja.

ADAM CZOPEK



USTANÓWMY ŚWIĘTO MIASTA!

Jak już informowaliśmy naszych czytelników „Gazeta Kielecka” szuka ważnej daty w dziejach miasta, która mogłaby być dniem święta Kielc.

O przedstawienie swojej propozycji poprosiliśmy panią Elwirę Szczepaniak, dyrektorkę Archiwum Państwowego w Kielcach.

– Dobrą datą na dzień świąteczny mógłby być 12 sierpnia, kiedy do Kielc wkroczyła I Kompania Kadrowa (1914 r.). Wówczas nasze miasto stało się pierwszą stolicą przyszłej wolnej Polski.

5 września jest rocznicą zaprzysiężenia 7 pułku piechoty Le-

gionów Polskich (1914 r.). Są to dni lata, odpowiednie na święta i zabawy.

Może to być również dzień przypadający w rocznicę ustanowienia Kielc miastem wojewódzkim przez marszałka Piłsudskiego (1919 r.).

Stanisław Staszic to człowiek, który w dużym stopniu przyczynił się do rozwoju Kielc. Stworzył pierwszą policealną szkołę techniczną – Akademię Górniczo-Hutniczą i Główną Dyрекcję Górniczą oraz fabrykę w Białogoni. Również w tym okresie można odszukać godną datę.

–BOT–

Zrzutka na ciepłko

Zazwyczaj do pracy jeżdżę samochodem, ale traf chciał, że tego dnia moje auto odmówiło posłuszeństwa. Udałem się więc do pracy na piechotę. Gdy przechodziłem przez park miejski zaczął mnie około pięćdziesięcioletni mężczyzna. Poprosił, bym wspomógł: „na zakup mleczną, panie”.

– Na zakup? Dobrze – odpowiedziałem dając 2 złote – to powinno wystarczyć na zakup.

– Dziękuję, dziękuję. Z pana to dobry człowiek. – Przejdę się z panem. Jak się pan nazywa?

– Zenek.

Zenek wydawał mi się pocziwym facetem, którego los przycisnął. Doszliśmy do Krakowskiej Rogatki. Tu pan Zenek przestępując z nogi na nogę zwrócił się do mnie poufale:

– A może napijemy się wina? Dołożymy złotówkę i rozgrzemy się na cały dzień, mleko daje mało ciepłka.

Zważyłem...

(SLAW)

MASZ PROBLEM?

ZADZWOŃ

NR TELEFONU

68-25-42

„Atutowa” zagrywka

– W punkcie handlowym „ATUT” funkcjonującym w sklepie „Oskar” na rogu Małej i Sienkiewicza tuż przed godz. 18 kupiłam synowi garnitur za przeszło 300 zł. W domu po dokładnym przymierzaniu okazało się, że „leży” niezbyt dobrze. W dziennym świetle jego kolor był szary, a miał być brązowy. Następnego dnia, chcąc go oddać, spotkałam się z kategoryczną odmową zwrotu pieniędzy ze strony właścicielki stoiska. Może skorzystałabym z propozycji wymiany na inny, ale nie było potrzebnego rozmiaru. Nie uwzględniono również adnotacji na paragonie, że towar podlega zwrotowi w dniu zakupu. Ale jak to zrobić, gdy kupuje się przed zamknięciem sklepu? Gdyby mnie uprzedzono o takich rygorach, pewnie zrezygnowałabym w tym dniu z zakupu. Uważam, że wykorzystano sytuację naciągając mnie na znaczny i niepotrzebny wydatek. Nie była to uczciwa zagrywka.

Anna K.
(opr. Lorka)

FALSTART NA „ŚRODKOWEJ”

Od półtora roku trwają prace remontowo-budowlane pasa środkowego, czyli łącznika pomiędzy ulicą Podkaszową a Piekoszowską. Inwestorem zastępczym jest Przedsiębiorstwo Rozwoju Miasta, generalnym wykonawcą Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Na ubiegłą środę inwestorzy wyznaczyli termin przekazania tego odcinka. Komisja z Wydziału Zarządu Dróg zakwestionowała jednak jakość wykonanych robót.

– Muszą najpierw zostać usunięte pewne usterki – uzupełnienia masą bitumiczną i wykonane zajazdy na niektórych

skrzyżowaniach. Wykonawcy tłumaczyli się niesprzyjającą takimi pracami pogodą. Nie wyznaczaliśmy kolejnego terminu odbioru, ale powinno to potrwać nie dłużej niż 10 dni – poinformował Stanisław Drogosz.

(ERES)

KURS REIKI

Centrum Terapii Naturalnej (pawilony przy ul. Romualda 3) zaprasza 20–21 bm. na kurs reiki I stopnia. Zapisy – tel. 31-52-54, w godz. 8–14 i po godz. 20.

Rozbudowa cmentarza w Cedzynie

MIEJSCA WYSTARCZY NA 10 LAT

W bieżącym roku ruszy wreszcie długo wstrzymywana rozbudowa cmentarza komunalnego w Cedzynie. Rada Miasta przeznaczyła na ten cel 450 tys. złotych. Po powiększeniu powierzchni o 3,5 ha miejsc grzebalnych powinno wystarczyć – zdaniem Zdzisława Józwika, dyrektora Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych – przynajmniej na najbliższe 10 lat.

Rozbudowa cmentarza rozpoczęła się w 1993 r. Plan przewidywał przyłączenie 7 ha powierzchni. Do końca 1994 r. wydano z kasy miejskiej 410 tys. złotych, za które zagospodarowano 3,5 ha. W ubiegłym roku inwestycja stanęła w martwym punkcie. Były pieniądze na jej realizację, lecz nie zostały wykupione działki.

Kiedy rozbudowa ruszała, miasto płaciło za wywłaszczenie 13 złotych za metr kwadratowy.

W 1994 r. właściciele działek zażądali 17. Rada Miasta chciała domaszowickich chłopów „przetrzywać”, więc budowa stanęła. Rok temu zapłacono jednak nawet po 200 tys. za metr.

Inwestorem zastępczym w poprzednim etapie rozbudowy było Przedsiębiorstwo Rozwoju Miasta. Dyrektor Józwik jest zadowolony z wykonania prac. Uważa, że teraz przedsiębiorstwo również je powinno realizować. Ale o wszystkim zadecyduje, trady-

cyjnie, przetarg. Roboty na Cedzynie obejmują wykonanie ogrodzenia, alejek, kwater, podłączenie energii i wody oraz założenie zieleni – trawy i drzew.

Trzy lata temu brakowało miejsc na groby murowane. Na cedzyńskim cmentarzu od 1977 r. spoczęło już 9 tys. zmarłych. Rocznie chowa się ich ok. 680. Dziś nie ma kwater ziemnych. Tymczasowe rozwiązanie znalaziono poprzez zamianę terenów zielonych na miejsca pod mogiły.

– Po tegorocznej rozbudowie cmentarza o kolejne 3,5 ha nie będziemy mieć problemów z kwaterami co najmniej przez najbliższe 10 lat – zapewnia Zdzisław Józwik. – Niedługo będzie można wykorzystać groby ziemne sprzed ponad 20 lat, w przypadku których nie przedłużono dzierżawy.

Za 10 lat PUK stanie jednak przed podobnym problemem. Alternatywa wydaje się kremacja zwłok, ale narosło uprzedzenia nie wróżą jej popularności w najbliższym czasie.

Jedyny działający w Polsce piec kremacyjny stoi w Poznaniu. Dokonuje się tam około 500 spopeleń rocznie. Władze kilku innych miast przysięgają się do takiego przedsięwzięcia, jednak wysoki jest koszt samego pieca – średnio 1,8 mln złotych. Na jedno spopelenie trzeba wydać 360 zł, a na pochówek tradycyjny minimum 1400 zł. Kielecki PUK kontaktował się już ze szwajcarsko-szwedzką firmą ABB – producentem pieców olejowych. W Szwajcarii kremacje stanowią 75 proc. wszystkich pochówków.

TOMASZ BIEŃ

Z kulturą „na ty”

Zespół Szkół Budowlanych im. J. Wybickiego w Kielcach współpracuje z Biurem Wystaw Artystycznych, które często prezentuje tu swoje wystawy.

Owocem natomiast współpracy z Teatrem im. S. Żeromskiego są częste spotkania z aktorami i uczestniczenie w spektaklach. Poza tym w szkole działa Koło Młodych Form Inszenizacyjnych, które prowadzi prof. Urszula Szostak.

Często organizowane są też na terenie szkoły konkursy plas-

tyczne, muzyczne i recytatorskie.

Z powodzeniem działa również kabaret „Szopka Budowlana” oraz zespół muzyczny.

Oprócz pięknie prowadzonej kroniki szkolnej, w bibliotece rozrasta się również szkolna videoteka. Od kilku lat najważniejsze wydarzenia szkolne rejestrowane są na taśmach filmowych.

Warte podkreślenia jest też to, że co roku młodzież „budowlanki” organizuje szkolny rajd ekologiczny.

(sza)

Fałszywe „levisy”

TYLKO CENY PRAWDZIWE

Wyrzykowa kontrola inspektorów PIH, funkcjonariuszy policji oraz przedstawicieli firmy „Levis Strauss”, dokonana

w końcu ubiegłego roku na kieleckim targowisku, ujawniła aż 667 par spodni dżinsowych z podrobionym – a zastrzeżonym – znakiem firmowym. Inaczej mówiąc – spodnie były fałszywe, ale ceny prawdziwe, bo czego to się nie robi, aby zarobić.

Tym razem bazarowi handlowcy „zarobią” chyba i coś więcej. Materiały z kontroli przejęła policja do dalszego postępowania. W oparciu o uzyskane dowody wszczęto postępowanie z art. 57 ustawy o znakach towarowych i art. 225 kodeksu karnego. Finał kontroli będzie więc miał miejsce w sądzie. A my, faktyczni lub potencjalni klienci, baczmy uważnie na to, co kupujemy.

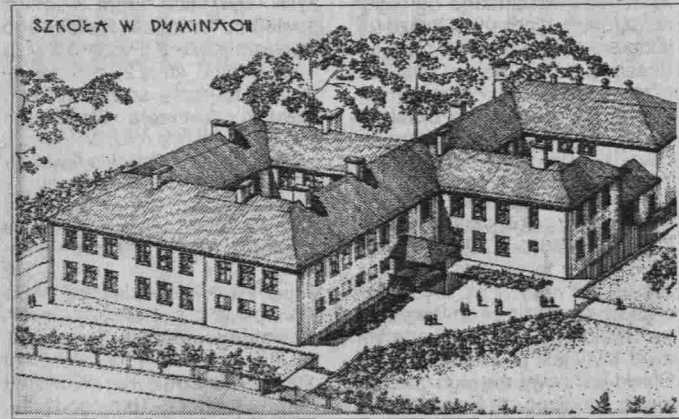
(c)

Czytelnicy piszą...

Przyjrzyjmy się sobie

Zwykle narzekamy na komunikację miejską, na gwałtowne hamowanie, na spóźniałstwo, nieczyste kasowniki oraz, że kierowcy nie czekają na podbiegających do autobusu pasażerów... Wobec nawału pretensji i załóg, należałoby chyba też zauważyć zachowania naprawdę godne pochwały.

Kierowca autobusu linii nr 1, na przystanku przy bazarach, dwa razy zatrzymywał pojazd, by wpuścić spóźnionych pasażerów. Nie byłoby w tym może nic szczególnego, gdyby nie fakt, że po pierwszym zatrzymaniu się autobus już odjeżdżał z przystanku, ale kiedy kierowca zauważył biegnącą starszą pa-



NAJŁADNIEJSZA SZKOŁA W KIELCACH?

W roku szkolnym 1993/94 rozpoczęto budowę szkoły w Dyminach wg projektu architektonicznego, jak na załączonym zdjęciu. W tej chwili, w stanie surowym zamkniętym budynek wygląda bardzo nowocześnie. Po firmie „Marcus” obecne prace prowadzi Kombinat Budownictwa Miejskiego. Jak poinformował Zygmunt Burczyn z Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Urzędu Miasta, zadania na poprzedni rok zostały wykonane w pełni, zgodnie z harmonogramem. Dla realizacji kolejnych prac konieczne jest odwołanie budownictwa. – Drenaż piwnic i terenów przyszkolnych będzie na pewno wykonany w tym roku – zapewnił prezes Przedsiębiorstwa Rozwoju Miasta Marian Kosak. W 1996 roku w budżecie miasta przeznaczono 5 mld (starych) zł na roboty wewnętrzne: ścianki, podłogi, stolarkę, instalację. Do rozpoczęcia roku szkolnego 1997/98 powinno nastąpić uruchomienie wodociągu w Dyminach.

Obecnie, po spisaniu aktu notarialnego z Zakładami Drobiarskimi na zakup studni prowadzone są rozmowy ze Związkiem Komunalnym Wodociągów i Kanalizacji, by uruchomić zakupione studnie. Dyrektor szkoły Alicja Kucharska ma nadzieję, że 1 września dzieci rozpoczną naukę w nowym budynku.

Za naszym pośrednictwem pani dyrektor zwraca się z prośbą do osób prywatnych i firm o pomoc finansową. Podajemy numer konta: PKO BP 129519-279246-132. Płatnicy uzyskują ulgę w podatku zgodnie z obowiązującymi przepisami.

O.K.



● Biuro Wystaw Artystycznych „Piwnice”, ul. Leśna 7, zaprasza 19 bm. o godz. 18 na otwarcie wystawy malarstwa Janusza Trzebiatowskiego.

● BWA filia w Miechowie zaprasza 19 bm. o godz. 17 na otwarcie wystawy malarstwa Bohdana Ptaka i recital poezji śpiewanej Leszka Diugosza.

● Galeria BWA „Zielona” w Busku przy ul. Mickiewicza 7 zaprasza 18 bm. o godz. 17 na wernisaz wystawy poplenerowej Związku Polskich Artystów Plastyków „Sandomierz '95”.

● DK „Sabat” zaprasza dzieci i młodzież do udziału w sekcjach fotograficznej i szachowej. Natomiast panie mogą brać udział w treningach siłowych, rozciągających i kondycyjnych.

● DK w Pińczowie organizuje 29.1. – 9.2. zajęcia świetlicowe dla dzieci ze szkół podstawowych w godz. 8–14. Zapisy i informacje do 25 bm. tel. 724-24.

(BAK)

KOR



Trzej królowie i Herod z Sokółowa Dolnego.

JASEŁKA PO JĘDRZEJOWSKU...

Szesnaście zespołów ze szkół podstawowych w rejonie Jędrzejowa stawiało się w ubiegłą sobotę do Domu Kultury, by zaprezentować programy jasełkowe. Pomysłowość uczestników i ich zaangażowanie w występy sceniczne podziwiali licznie zebrani mieszkańcy miasta. Przegląd ma już swoją pięcioletnią tradycję. Najczęściej sięgano do gotowych scenariuszy, w tym do „Betelem polskiego”

Lucjana Rydla. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli przygotowali także kostiumy i elementy scenografii. Niektóre z nich pozyskali z miejscowych parafii. Organizatorzy – zespół pracowników dyrektora Józefa Straszaka – zapewnił uczniom i ich opiekunom ciepły posiłek.

Szerzej o jędrzejowskim przeglądzie napiszemy w najbliższym magazynie piątkowym.

(stam.)

...I MIECHOWSKU

Na XIV Wojewódzki i XXVI Miechowski Przegląd Zespołów Kolędniczych przyjechało aż 15 rozśpiewanych grup. Organizatorzy imprezy: Urząd Miasta i Gminy w Miechowie, tutejszy Dom Kultury, WDK w Kielcach oraz Muzeum Wsi Kieleckiej, ufundowali dla najlepszych atrakcyjne nagrody pieniężne. Było się więc o co potykać Śmierciom, Diabłom i Herodom w kilkunastu odsłonach.

I walczone o nie w niedzielne zimowe dopołudnie w kinie „Gryf”, czyli w miechowskim Domu Kultury.

Czworo sprawiedliwych: etnograf z Nowego Sącza Benedykt Kafel, dyrektor WDK Andrzej Litwin, Zdzisława Toporek z Muzeum Wsi Kieleckiej oraz wieloletnia animatorka kolędowania w Miechowie, Stanisława Skwarczyńska – oceniali kolędnicze popisy.

W kategorii autentycznych form kolędowania (dorosli) bezkonkurencyjną okazała się formacja z Rudek. Dwa drugie miejsca wyspiewali i wyrecytowali, kolędniczy z Brzuchani oraz z Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Miechowie.

W tej samej kategorii (dzieci) równorzędne dwa pierwsze miejsca zdobyli: kolędniczy ze Swojczan oraz ze Wzdolu Rządowego. Dwa drugie miejsca to Herody z Lelowic w gm. Racławice i z Dębna.

Ostre boje toczono w kategorii stylizowanych grup kolędniczych, zwłaszcza że dodatkowym utrudnieniem był ograniczony czas występu. I miejsce zajęła tu grupa z Wielkiej Wsi, zaś na dwóch drugich uplasowali się kolędniczy z Jędrzejowa i Marcinkowic. Nagroda specjalna przypadła dzieciom z Łukowej.

Do zmagani ogólnopolskich w Bukowinie Tatrzańskiej czterechosobowe jury zakwalifikowało kolędniczy z Rudek, Swojczan i Wzdolu Rządowego.

Nie sposób nie wspomnieć o swoistej wigilii dorocznego przeglądu, czyli o jasełkach, które odbywały się dzień wcześniej, w sobotę, 13 stycznia.

W zmyślnie urządzonej szopce z dachem wzbijającym się do lotu, działała się wzniosła, betlejemka rzecz.

...o gdyby mogły ujrzeć nasze oczy

Dzień Narodzenia, ten dzień przeuroczy... – śpiewały dzieci ze **Szkół Podstawowej w Jakśicach**. Łącznie w jasełkowych zmaganiach uczestniczyło 7 dziecięcych zespołów. I tu także nagrody dla najlepszych ufundował Urząd Miasta i Gminy w Miechowie.

Przy okazji jasełek i noworocznego kolędowania można było obejrzeć wystawę okolicznościową. Dekorację sceny uzupełniłyno prześlicznymi szopkami wykonanymi przez uczniów szkół podstawowych w ramach konkursu „Boże Narodzenie w sztuce ludowej”. Najwięcej inwencji w tej materii wykazali „artyści” z pobliskiego Falniowa.

Hol miechowskiego Domu Kultury zdobyły prace plastyczne dzieci; pokłosie konkursu o „Obrzędach kolędniczych w sztuce ludowej”.

I jeszcze na uwagę zasługiwał plakat XIV Wojewódzkiego i XXVI Miechowskiego Przeglądu Zespołów Kolędniczych wykonany przez dyrektora tutejszego Domu Kultury, grafikę Zbigniewa Hołde. Śmierć obśpiewano, nagrody rozdano.

Do następnego roku!
ZBIGNIEW WOJTIUK

JEST DOM W NAGŁOWICACH...

Przy okazji zorganizowanej przez agencję „Kredyt-Serwis” imprezy choinkowej w Domu Dziecka w Nagłowicach poprosiliśmy dyrektora JOANNĘ KORYTOWSKĄ o kilka informacji na temat tej placówki.

– Zimno tu...
– Nie jest tak źle. Trochę więcej przez nieszczelne okna, ale na razie nie ma pieniędzy na wymianę. A temperatura jest wystarczająca, dzieci nie chorują...

– Otrzymałście dzisiaj za-mrażarkę, otwieracz wideo, produkty żywnościowe... Czym dla was jest taka pomoc?

– Przy dzisiejszej sytuacji finansowej znaczy ona bardzo wiele. Nie ma dzisiaj bogatych domów dziecka, a te, leżące gdzieś tam na prowincji, mają znacznie mniejsze szanse na pozyskanie sponsora. Tym bardziej cieszy nas, że zostaliśmy zauważeni.

– Chyba nie jest tak źle. Macie przecież sporo przyjaciół...

– Rzeczywiście, na brak przyjaciół nie możemy narzekać. Od włoszczyńskiego „Stolbudu” otrzymaliśmy 50 mln starych zło-

tych, burmistrz Włoszczowy przekazał 5 mln, do tego grona możemy zaliczyć również „Sefako” z Sędziszowa, szkoły z Lipna, Sędziszowa, Włoszczowy, Wodzisławia, a bardzo cenną pomocą dla naszej działalności, było ufundowanie przez LE z Jędrzejowa instrumentów muzycznych. Ostatnio nawet dyrektor tej szkoły, Tadeusz Świerczyński, zawiadomił nas, że zakupił dla naszej placówki pianino, które w najbliższych dniach do nas przywiozą...

– Ile dzieci przebywa w tym domu?

– Obecnie mamy 73 dzieci, z tego 56 to dzieci chodzące do szkoły podstawowej, 15 do szkół średnich, ale spośród naszych wychowanków mamy 2 studentów.

– Jaka jest sytuacja rodzinna waszych wychowanków?

– To jest bardzo smutne. Spośród wszystkich wychowanków

tylko troje, to zupełnie sieroty, 13 jest półsierotami, a wszystkie pozostałe, to tzw. sieroty społeczne...

– Podobno coś pani tu zbudowała...

– Po wygraniu konkursu na dyrektora tej placówki, postanowiłam przede wszystkim wymienić dach. Był to tzw. stropodach, który wiecznie przeciekał, na którym w zimie leżał śnieg, a wiosną podczas roztopów lało się po ścianach. Jak pan widzi – mamy dach dwuspadowy, niewysoki, ale wystarczający, aby woda swobodnie ściekała. Poza tym jest szczelny...

– A jak lokalna społeczność odnosi się do wychowanków? Z tym różnie bywa...

– Dzieci jak dzieci. Zdarza się, że czasem coś nabroją. Trzeba pamiętać, że mają bardzo ciężkie doświadczenia życiowe, a to musi odbić się na psychice. Staramy się, aby sytuacji doprowadzających do konfliktów było jak najmniej. Jak dotychczas – można powiedzieć, że nam się udaje.

(asz)

SAMSONÓW

NADZIEJA NA LEPSZE

Jesienią 1993 r., z inicjatywy Kuratorium Oświaty w Kielcach i Urzędu Gminy, rozpoczęto w Samsonowie budowę nowej szkoły. Stary budynek bowiem dawno już przestał spełniać wymogi współczesnej placówki oświatowej, choć z konieczności – uczą się w nim dzieci.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprezentowało gminie typową dokumentację na nowy obiekt, a inwestycję zaczęli finansować wspólnie kuratorium i gmina. Dziś ta bardzo ważna dla wsi budowa osiągnęła stan surowy: stoją mury nowej szkoły (na zdjęciu), dach jest przykryty, nie ma natomiast drzwi, okien, instalacji, tynków.

Nowy obiekt szkolny prezentuje się okazale. Będzie w nim 20 izb lekcyjnych, a w drugim etapie ma być wybudowana sala gimnastyczna, na którą jest już



Nowa szkoła w Samsonowie

pełna dokumentacja. Potrzebne są tylko pieniądze...

Urząd Gminy w Zagnańsku złożył wniosek do Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej o udzielenie pożyczki na dokończenie budowy. W lutym br. będzie wiadomo, czy gmina uzyska kredyt, czy też nie. Jeśli kredyt zostanie przyznany, a kuratorium – tak jak dotychczas – wesprze finansowo gminę – pod koniec roku budowa zostanie zakończona. Liczą bardzo na to władze gminy, bo każdy rok budowy powiększa koszty oraz nauczyciele i dzieci – bo chcieliby – wreszcie – uczyć się i pracować w pięknej szkole.

(c)

Galernicy pod opieką Kielc

Kieleckie BWA przez lata „pączkowało” wydając tak ciekawe owoce, jak galeria „U Jakśy” w Miechowie, „Zielona” w Busku Zdroju, czy ostatnio – w ostrowieckim browarze. Wszystkie te placówki nobilitują swym wystrojem i działalnością małe ośrodki. Zostaje tak, jak było do tej pory: gminy będą tożyc na lokale i utrzymanie galerii, nadzór merytoryczny i doradztwo pełnić będą ludzie dyrektora Mariana Rumina.

(stam.)

TEŻ SPOSÓB



Fot. M. Łopieński

Sprzężenie zwrotne

KŁOPOT Z MORAWICĄ

Radni w gminie Morawica zamiast potulnie czekać na to, co los przyniesie, podejmują różne pożyteczne inicjatywy, ku zaskopotaniu władz wyższych. Chcieli np. dla swych policjantów kupić radar, jako że wypadków drogowych tam co niemiara. Okazało się jednak, że jest to głupi pomysł, ponieważ takie urządzenie może obsługiwać wyłącznie przeszkolony policjant. A takim posterunek nie dysponuje, więc szlaban, nie wolno!

O tym żeby wysłać jakiegoś sierżanta do szkoły policyjnej o kierunku radarowym, jakoś nikt nie pomyślał. A przecież myśleć trzeba, także w policji, gdyż gmin troszczących się o bezpieczeństwo na gminnych drogach będzie w kraju coraz więcej. Szkolenie kosztuje, ale dojazdy patroli z Kielc do Morawicy również nie są tanie.

Skoro o myśleniu mowa, to radni z Morawicy postanowili wystartować do przetargu na lokalizację fabryki samochodów, którą w Polsce chce zbudować koncern General Motors. Zagwarantowali wspaniałe warunki:

90 ha ziemi z a d a r m o, dostęp do energii elektrycznej i gazu, szerokiego toru kolejowego w kierunku wschodnim, drogi dojazdowej itp. Oprócz oczyszczalni ścieków, ale tę musi zbudować inwestor. Czy ktoś z naszych wielkich polityków popart te starania szaraków? Jakiś poseł, senator, członek rządu? Skądże, oni nie są do takich działań, mają przed sobą wyższe cele. W takiej Ameryce parlamentarzysta, który niczego dla swych wyborców nie zrobił, nie ma po co startować w kolejnych wyborach. Zobaczymy, jak będzie u nas.

A wybory do Sejmu i Senatu już za niecałe dwa lata.

WIESŁAW BARAŃSKI

PS. Jaki sukces! Ledwo dwa tygodnie temu postulowałem w tym miejscu zorganizowanie w KCK lub Centrum Targowym dyskoteki, bo miasto zamiera – i już będziemy mieli kilka hektarów parkietu do tańca. Tak trzymać!

(W.B.)

NIEPEŁNOSPRAWNY - TANIA SIŁA ROBOCZA

Kontrole przeprowadzone przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach w zakładach pracy chronionej były dokonane na wniosek wojewódzkich ośrodków ds. zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Napływają wnioski od właścicieli prywatnych zakładów o wydanie opinii co do pojedynczych stanowisk pracy, na których zamierzają zatrudnić osoby niepełnosprawne. W związku ze stwierdzonymi naruszeniami przepisów przeciwko prawom pracownika sporządzono 11 orzeczeń o ukaranie karą grzywny na łączną kwotę 3 tys. 450 zł.

W wyniku przeprowadzonych kontroli wydano ogółem 291 decyzji dotyczących: wstrzymania robót i skierowania niepełnosprawnych do innych. Do zakładów pracy skierowano 93 wnioski, które dotyczyły 437 osób.

Analiza materiałów pokontrolnych wskazuje, że wojewódzkie ośrodki ds. zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, kierując wnioskami o wydanie opinii co do przygotowywanych stanowisk pracy dla niepełnosprawnych, nie posiadają rozeznania w zakresie przygotowywanych stanowisk pracy. W zakładach kontrolowanych stwierdzono przypadki braku zatrudnienia pracowników, którzy w rzeczywistości świadczyli pracę na podstawie umowy-zlecenia.

Prywatni właściciele zainteresowani byli głównie refundacją kosztów związanych z utworzeniem pojedynczych stanowisk pracy dla niepełnosprawnych.

Najczęściej powtarzające się nieprawidłowości w kontrolowanych zakładach to

m.in. brak: kart pracy zatrudnionych, kartotek urlopowych, służb bhp w zakładach zatrudniających powyżej 10 osób, szkoleń okresowych w tym zakresie, pomiarów czynników szkodliwych w środowisku pracy. Inspektorzy pracy proponują zatem, by wnioskować o przeszkolenie pracowników WOZIRON, jak i właścicieli prywatnych zakładów w podstawowym zakresie obowiązującego prawa. Inicjatywa taka powinna wypływać od ministra pracy i polityki społecznej.

Niepokojącym zjawiskiem jest zatrudnianie osób niepełnosprawnych ponad ustawowe normy czasu, w porze nocnej, bez wniosku osoby niepełnosprawnej, bez zgody lekarza. Często sam charakter działalności zakładu wskazuje na możliwość naruszenia przepisów o czasie pracy.

Jedną z firm ze Stąporkowa produkującą odzież roboczą nie uzyskała statusu zakładu pracy chronionej, gdyż nie zapewniła pracownikom odpo-

wiednich warunków higieniczno-sanitarnych i nie przestrzegała przepisów i zasad bhp – brak było instrukcji obsługi maszyn szwalniczych, prasowniczych, noża krojczego, materiały magazynowano w pokoju śniadani, brakowało osłon na igły i swobodnego przejścia na halę produkcyjną z pomieszczeń biurowych.

W skarżyskim zakładzie pracy chronionej, prowadzącym produkcję metalową (skrzynki na narzędzia, stołki i krzesła rehabilitacyjne) stwierdzono brak wentylacji wyciągowej na stanowisku malowania napisów na skrzynkach narzędziowych. Były tu zatrudnione cztery osoby niepełnosprawne. Malowanie odbywało się na mokro bez pomiarów szkodliwości.

Firmy bardzo często zapomniały o tzw. barierach architektonicznych, zarówno w pomiesz-

zeniach pracy, na drogach i przejściach komunikacyjnych. W jednej z kieleckich firm stwierdzono nierówną powierzchnię podłogi, po której trudno było się poruszać wózkami inwalidzkimi. A w kieleckim zakładzie produkcyjno-handlowym stwierdzono nie zabezpieczoną przed dostępem osób trzecich tablicę rozdzielczą prądu elektrycznego.

W firmie skarżyskiej wykazano podczas kontroli zatrudnienie osób niepełnosprawnych, nawet z II grupą inwalidzką, ponad normę tygodniową czasu pracy. Pracownicy zaś nie występowali z wnioskiem o zgodę na pracę w wolną sobotę, a lekarz zakładowy nie wyrażał zgody na wydłużenie normy tygodniowej czasu pracy. Podobnie rzecz się miała w ostrowieckim zakładzie.

Z powyższych zestawień i przykładów wynika, iż pracodawca jest bardziej zainteresowany wynikami ekonomicznymi firmy niż niepełnosprawnością. Przede wszystkim chodzi tu o tanią siłę roboczą i refundację wynagrodzenia.

ANDRZEJ PISKULAK

Wieńce i kwiaty

dokończenie ze str. 1
że w 51 rocznicę wyzwolenia spod hitlerowskiej okupacji jesteśmy winni cześć i pamięć żołnierzom radzieckim, którzy oddali życie w walkach o nasze miasto. Po przemówieniu na mogiłach zostały złożone wieńce i kwiaty.

ŚLAWOMIR GŁOWACKI

Okolo 70 osób uczestniczyło w wiecu pod pomnikiem Krzyża Grunwaldu w ostrowieckim parku miejskim zorganizowanym przez Rejonową Radę SLD dla uczczenia 51 rocznicy wyzwolenia „Czerwonego Ostrowca” przez Armię Czerwoną. Czerwonoarmiści pojawili się w Ostrowcu, co prawda, 16 stycznia 1945 r., ale obchody zorganizowano w przeddzień właściwej rocznicy, głównie dlatego, aby mogli w nich uczestniczyć przeciżony obowiązkiem parlamentarnym poseł SLD – Władysław Adamski. On jako jedyny pod pomnikiem wypowiadał się na temat polityczny, stwierdzając m.in., że „partie prawicowe uderzając w premiera Józefa Oleksego chcą zepchnąć polską lewicę na marginesy”.

Pozostali mówcy, to jest dr Marian Banaszek i przewodniczący Rady Rejonowej SdRP, a zarazem przewodniczący Rady Miejskiej Jan Szostak koncentrowali się na wątkach historycznych, dość obiektywnie przedstawiając dzieje Ostrowca w okresie okupacji i w pierwszych dniach po wyzwoleniu.

„Zebrał się nie ze względów politycznych czy ideologicznych, ale z patriotycznego i humanitarnego obowiązku oddania czci poległym żołnierzom nie tylko Armii Czerwonej, ale i Wojska Polskiego i wszystkich formacji ruchu oporu” – mówił ostrowiecki historyk M. Banaszek.

(cug)

SZYKUJE SIĘ WIELKA GALA

dokończenie ze str. 1

– Wkrótce długo oczekiwane otwarcie sceny w Kieleckim Centrum Kultury. To będzie spore wydarzenie...

– Rzeczywiście, niecierpliwie czekamy na ten dzień i już od dłuższego czasu przygotowujemy się do tego. 27 stycznia odbędzie się premiera opery „Halka”. Aby jak najwięcej kielczan mogło obejrzeć spektakl zostanie on wystawiony drugi raz już 28 stycznia.

Spodziewamy się przyjazdu wielu znakomitych gości. Podczas otwarcia przewidujemy uroczyste wręczenie Nagród Miasta Kielc, które znów przyznajemy po kilkuletniej przerwie. Mam nadzieję, że obiekt ten będzie dobrze służył

mieszkańcom, którzy odąd zaczęli coraz częściej odwiedzać KCK i korzystać z propozycji imprez kulturalnych.

– Czy to prawda, że Kielce zamierzają uruchomić lokalny ośrodek telewizyjny we współpracy z „Polsatem”?

– Nieoczekiwanie przedłużają się rozmowy w sprawie wzmocnienia ośrodka TV Kraków w Kielcach. Stąd nawiązaliśmy kontakt z „Polsatem” i rozpatrujemy możliwość skorzystania z jego oferty. Wkrótce do Kielc przyjedzie szef „Polsatu” Maciej Solorz i będziemy na ten temat rozmawiać.

– Jesienią zeszłego roku do Kielc z rewidytą mieli przyjechać goście z Gorzli we Włoszech. Nie doszło jednak do

Wśród kilku wieńców złożonych pod pomnikiem znalazły się też i te, z którymi przyszli prezydenci Zdzisław Kałamaga i Waldemar Paluch oraz liderzy organizacji związkowych i lewicowych organizacji politycznych.

(whu)

„Volkswagenem” do nieba

dokończenie ze str. 1
Śmierć na miejscu ponieśli pasażerowie „volkswagena polo”. Ciała były po prostu zmiażdżone, trudne do identyfikacji. Poważne rany odniósł obywatel Łotwy, kierujący „mazem”.

W toku dochodzenia ustalono, że duchowny wraz z pasażerami jechał do Włoch. W niejasnych okolicznościach stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu. Przysłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do zarzucanych czynów. Zjechał na przeciwny pas ruchu, jak twierdzi dlatego, by uniknąć zderzenia z innym pojazdem, który nagle pojawił się na jego pasie ruchu. Wyjaśnienia duchownego, zdaniem prokuratora, w tym zakresie nie zasługują na wiarę jako sprzeczne z zeznaniami kierowcy „maza”, który przesłuchany w charakterze świadka stwierdził, iż przed wypadkiem nie wyprzedzał go żadne samochody. Potwierdziły to też inne materiały dowodowe.

(APIS)

spotkania, a przecież chcielibyśmy współpracować...

– Jak nas poinformowano, delegacja z merem regionu Gorizia przyjedzie do nas w najbliższym czasie. Chcielibyśmy znaleźć w tym regionie miasto siostrzane i nawiązać z nim bliższy kontakt. I liczymy na współpracę.

– Zakończyła się budowa stacji paliw „Statoil” przy ulicy Warszawskiej. Poszło to w błyskawicznym tempie, kielczanie patrzyli z niedowierzaniem. Trzeba przyznać, całocześnie się prezentuje...

– Uczestniczyłem w otwarciu stacji i też byłem pod wrażeniem. Obiekt jest ładnie wkomponowany w tło, funkcjonalny i, co najważniejsze, na pewno potrzebny zmotoryzowanym kielczanom. Jest to na razie jedna w województwie stacja „Statoil” (24 w kraju). I świadczy o tym, że jesteśmy również otwarci na inwestorów zagranicznych. Czekamy na następnych.

BARBARA KOZIEL

INFORMACJA O OPŁATACH ZA PRZEJAZDY KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

Uprzejmie informuję, że uchwała Rady Miejskiej w Kielcach nr 301/95 z dn. 28.12.95 r. ulega zmianie opłaty za przejazdy środkami komunikacji miejskiej.

Ww. uchwała stanowi, iż:

1. Z dniem 01.02.96 r. wprowadza się nowy cennik opłat za przejazdy na podstawie biletów jednorazowych na liniach miejskich i podmiejskich oraz abonamentów wieloprzejazdowych obowiązujących w strefie miejskiej (powyższe obrazują załączniki nr 1 i 2 do niniejszej informacji).

UWAGI:

1. OPŁATA DODATKOWA ZA PRZEJAZD BEZ WAŻNEGO BILETU PASAŻERA wynosi:

● 26,00 zł w przypadku dokonania zapłaty bezpośrednio kontrolerowi lub w ciągu 7 dni od daty wystawienia opłaty,
● 37,00 zł w przypadku dokonania zapłaty w terminie powyżej 7 dni od daty jej wystawienia,

2. OPŁATA DODATKOWA ZA PRZEWÓZ BEZ BILETU BAGAŻU, wynosi:

● 10,50 zł w przypadku dokonania zapłaty bezpośrednio kontrolerowi lub w ciągu 7 dni od daty wystawienia opłaty,
● 15,00 zł w przypadku dokonania zapłaty w terminie powyżej 7 dni od daty jej wystawienia,

3. Kierowcy MZK prowadzić będą sprzedaż biletów jednorazowych o nominalach 0,74 zł i 0,37, pobierając dodatkowo opłatę manipulacyjną w wysokości 0,10 zł.

4. Bilety jednorazowe oraz karty wieloprzejazdowe stosowane dotychczas mogą być dalej wykorzystane przez pasażerów do czasu ich wyczerpania pod warunkiem skasowania odpowiedniego nominalu do ceny obowiązującej od dnia 01.02.96 r.

● bilety uzupełniające do kart wieloprzejazdowych i biletów jednorazowych obowiązujących w strefie miejskiej będą dostępne wyłącznie w punktach sprzedaży MZK,

● karnet 6-przejazdowy normalny oraz bilet jednorazowy normalny – dopłata 0,14 zł (za każdy przejazd)

● karnet 6-przejazdowy ulgowy oraz bilet jednorazowy ulgowy – dopłata 0,07 zł (za każdy przejazd)

5. Na terenie działalności MZK Kielce obowiązują wyłącznie bilety rozprowadzane przez MZK Kielce.

6. Od dnia 01.02.96 r. obowiązywać będą nowe odległości stref na liniach podmiejskich mierzone od granic administracyjnych miasta, tj.:

● strefa I do 3,5 km od granic miasta,
● strefa II do 11,5 km od granic miasta,
● strefa III do 20 km od granic miasta

7. Nowe cenniki opłat oraz wykazy stref umieszczone będą we wszystkich autobusach, jak również punktach kontrolnych MZK na terenie miasta.

ZAŁĄCZNIK NR 1

1. Opłaty za przejazd środkami komunikacji miejskiej w granicach administracyjnych miasta za przewóz 1 osoby wynoszą:

a) na liniach normalnych dziennych
● normalna 0,74 zł
● ulgowa 0,37 zł
b) na liniach nocnych – 2,20 zł
c) na liniach specjalnych – cena na poziomie rentowności zatwierdzona przez Zarząd Miasta

2. Za abonamenty przejazdowe na liniach normalnych:

● normalny 6-przejazdowy 4,20 zł
● ulgowy 6-przejazdowy 2,10 zł

3. Bilety jednorazowe na liniach podmiejskich, poza granicami administracyjnymi miasta za przewóz 1 osoby wynoszą:

a) ze strefy miejskiej do strefy I podmiejskiej i odwrotnie
● opłata normalna 1,24 zł
● opłata ulgowa 0,62 zł
b) ze strefy miejskiej do strefy II podmiejskiej i odwrotnie
● opłata normalna 1,50 zł
● opłata ulgowa 0,75 zł
c) ze strefy miejskiej do strefy III podmiejskiej i odwrotnie
● opłata normalna 1,84 zł
● opłata ulgowa 0,92 zł
d) za przejazd między strefami lub wewnątrz stref
● opłata normalna 0,98 zł
● opłata ulgowa 0,49 zł

4. Opłatę za przewóz bagażu na wszystkich liniach ustala się w wysokości opłaty odpowiadającej jednorazowej opłacie normalnej należnej za przewóz 1 osoby na danej linii.

ZAŁĄCZNIK NR 2

CENY BILETÓW MIESIĘCZNYCH

1. Bilety miesięczne o nie kontrolowanej ilości przejazdów ważne na wszystkich dni miesiąca:

– MIEJSKIE –

a) na wszystkich liniach w relacji praca – dom, szkoła – dom:

● normalny: na 1 miesiąc 26,00 zł
na 2 miesiące 44,40 zł
● ulgowy: na 1 miesiąc 13,00 zł
na 2 miesiące 22,20 zł

b) bilet na sieć miejską:

● normalny: na 1 miesiąc 32,00 zł
na 2 miesiące 54,00 zł
● ulgowy: na 1 miesiąc 16,00 zł
na 2 miesiące 27,40 zł

– PODMIEJSKIE –

a) na wszystkich liniach w relacji praca – dom – szkoła:

– do 5 km:
● normalne: na 1 miesiąc 33,40 zł
na 2 miesiące 56,00 zł
● ulgowe: na 1 miesiąc 16,70 zł
na 2 miesiące 28,00 zł

– od 5 km do 10,5 km:

● normalne: na 1 miesiąc 42,20 zł
na 2 miesiące 70,80 zł
● ulgowe: na 1 miesiąc 21,10 zł
na 2 miesiące 35,40 zł

– od 10,5 km do 20,5 km:

● normalne: na 1 miesiąc 51,00 zł
na 2 miesiące 85,60 zł
● ulgowe: na 1 miesiąc 25,50 zł
na 2 miesiące 42,80 zł

– od 20,5 km do 30,5 km:

● normalne: na 1 miesiąc 62,60 zł
na 2 miesiące 105,00 zł
● ulgowe: na 1 miesiąc 31,30 zł
na 2 miesiące 52,50 zł

Zatrudnianie „na czarno” jest nadal problemem aktualnym, a nawet wykazuje tendencję wzrostową. W 32 zakładach nie zawarto umowy na piśmie z 201 pracownikami.

NA CZARNO

Okręgowa Inspekcja Pracy w Kielcach skontrolowała w ubiegłym roku 102 zakłady pracy. Sprawdzano, czy przestrzegane są przepisy prawa pracy w zakresie nawiązywania stosunku pracy, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązku zawierania umów o pracę w formie pisemnej oraz zgłaszania pracowników do ubezpieczenia społecznego. W 32 zakładach nie zawarto umów o pracę na piśmie z 201 pracownikami. We Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” w Ostrowcu Św. inspektor pracy ujawnił, że takich umów nie miało 118 pracowników.

Przyczyny niezawarcia umowy o pracę to m.in.: **zaniedbanie lub niedopilnowanie obowiązku zawarcia umowy, nieświadomość, nieznanie przepisów prawa pracy i tzw. sprawdzanie przydatności pracownika.** Zdaniem inspektorów pracy, prawdziwymi przyczynami są także: **lekceważenie przepisów prawa pracy przez pracodawcę, który ma świadomość braku sankcji z tytułu niedopełnienia powyższego obowiązku.**

Modne są także krótkotrwałe umowy – zlecenia nie powodujące obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. Umowy takie zawierane były na 14 godzin, 5–6 dni, 14 dni. Ludzie składali oświadczenia, że posiadają status bezrobotnego i podlegają ubezpieczeniu społecznemu.

W związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w kontrolowanych zakładach wydano 299 wniosków, które dotyczyły m.in.: **ewidencjonowania czasu pracy faktycznie przepracowanego, niezwiązane**

potwierdzenia na piśmie rodzaju zawartej umowy o pracę, informowania pracowników o ryzyku zawodowym związanym z wykonywaniem danej pracy, kierowania pracowników na badania lekarskie, wypłacanie dodatków z tytułu pracy w nocy. Ponad 300 decyzji nakazowych dotyczyło m.in.: **niezapewnienia pracownikom właściwych pomieszczeń higieniczno-sanitarnych, braku pomiarów skuteczności ochrony przeciwpożarowej maszyn i urządzeń elektrycznych, zatrudniania pracowników bez odzieży ochronnej i roboczej, braku osłon i zęgotu stanu eksploatacyjnych maszyn.**

Jak czytamy w sprawozdaniu rocznym z działalności OIP Kielce, nadal widoczny jest brak efektywnej współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, który nie informuje organów PIP o podjętych przez siebie działaniach w związku z sygnalizowanymi nieprawidłowościami dotyczącymi niezgłaszania pracowników do ubezpieczenia społecznego, bądź niepłacenia składek.

Pozytywnie natomiast oceniana jest współpraca z Wojewódzkim Urzędem Pracy, po-

licją i Cechem Rzemiosł Różnych. Przeprowadzone kontrole były efektywne.



Ciekawostką swego rodzaju jest, że pracownicy nie informują o nieprawidłowościach w trakcie zatrudnienia. Dopiero gdy znajdują się na bruku, PIP zalewana jest skargami. Ale wtedy są one trudne do udowodnienia z powodu braku ewidencji czasu pracy w tych zakładach.

ANDRZEJ PISKULAK

BOGATE MRÓWKI

W czasach starożytnych i w średniowieczu krążyły przekazy o odległych krainach, gdzie obok Cyklopów, czy ludzi o tak wielkich uszach, które służyły im do otulania ciała w czasie snu – i całej plejady

przedziwnych stworów, miały istnieć mrówki – olbrzymy, specjalnie tresowane do wydobywania z głębi ziemi złota i szlachetnych kamieni.

W miarę jak dokonywano nowych odkryć geograficznych opowieści te wkładano między karty pięknych, lecz fantastycznych legend. Ale jedna z nich okazała się prawdziwa.

Chodzi tu o mrówki gromadzące złoto. Wprawdzie nie są tak gigantyczne, jak opisano w podaniach te owady, i nie zamieszkuje Indii, lecz żyją do dzisiaj w Teksasie i Colorado, a są to małe mrówki z gatunku pogonomymex occidentalis.

Kopce swoich mrowisk umacniają obudową, układając na zewnątrz misterną mozaikę z małych kamyczków, głównie zaś z ziarenek złota.

Taki „pancerz” mrowiska błyszczy w słońcu i natrafienie na taki kopiec jest wielce intrygujące, gdyż sygnalizuje także obecność w pobliżu złotodajnego piasku.

ZBIGNIEW MOSKWA

Zaproszenia Klubu Pracy

I. Kielecki Klub Pracy przy ul. Paderewskiego 20 zaprasza osoby bezrobotne, zarejestrowane w Rejonowym Urzędzie Pracy, mające trudności w znalezieniu pracy lub pragnące uruchomić działalność gospodarczą, do udziału w zajęciach klubowych.

Prowadzący zapewniają fachową poradę udzielaną przez pracowników: Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Skarbowego, Urzędu Miasta, Urzędu Pracy. Informacja telefoniczna pod numerem tel. 516-39 w godzinach od 7.00 do 15.00.

II. Kielecki Klub Pracy przy ul. Paderewskiego 20 organizuje 18 bm. w godzinach od 12.00 do 14.00 spotkanie z przedstawicielem Państwowej Inspekcji Pracy. Tematem spotkania będą **prawa pracownika i obowiązki pracodawcy w oparciu o kodeks pracy.** Informacja pod numerem telefonu 516-39. Zapraszamy!

KOMUNIKAT POLICJI

W październiku 1995 r. w Kielcach na terenie os. Barwinek dokonano włamania do samochodu „ford fiesta”, z którego sprawcy skradli lampę oświetleniową samochodową przenośną „spot lite”;

● w nocy na 29.10.1995 r. w Kielcach na terenie os. Na Stoku z dachu samochodu „fiat 126p” dokonano kradzieży anteny magnetycznej od CB – radio;

● na początku listopada 1995 r. przy zalewie kieleckiej, obok cyrku, dokonano włamania do samochodu „ford escort”, z którego sprawcy skradli jonizator powietrza oraz radiodtwarzacz „thompsonic TS-23”.

Pokrzywdzeni proszeni są o zgłoszenie się do KRP w Kielcach przy ul. Śniadeckich 14, p. nr 214, tel. 29-854.

Co miesiąc SUPER NAGRODA 10 000 zł losowana wśród wszystkich grających.

TELEZDRAPKA

U NAS TYSIĄCE ZŁOTYCH DO WYGRANIA

0-700 71 544

NON STOP 3.70zł/min. z VAT (37 022)

Formularz bezpłatnego udziału w konkursie po wysłaniu zwrotnie zaadresowanej koperty ze znacznikiem i dopiskiem „TELEZDRAPKA” WPI, skr.p.104; 00-963 Warszawa 81; 0-800 20003

0-700 711+ ☐☐ numer Twojego znaku Zodiaku

Józefina Pellegrini autorka książki

„Czytanie losu” odkryje Twoją przyszłość

21 Baran	22 Byk	23 Bliźnięta	24 Rak	25 Lew	26 Panna
27 Waga	28 Skorpion	29 Strzelec	30 Koziorożec	31 Wodnik	32 Ryby

Nowość!

0-700 71 481

TAROT

Połączenie krajowe!

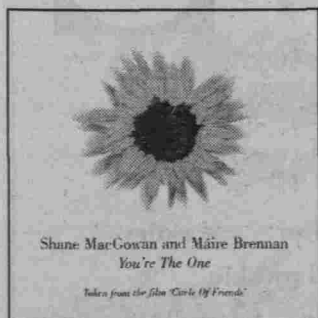
Jasnowidz

0-700 71 483

Astrologiczny horoskop miłości

0-700 71 482

WPI, skr. p. 6, 00-963 Warszawa 81, 0-800 20003. Non-stop z całej Polski, 3.70zł/min. z VAT (37 022 zł/min).



Piosenka dnia Radia Fama w „Gazecie Kieleckiej”

Shane MacGowan and Maire Brennan
„You're The One”

Znasz moje najskrytsze marzenia
Wiesz o moich snach
Czujesz jak bije moje serce
Kochanie jesteś jedyny

Czy słyszysz bijące dzwony?
Uwielbiam ich dźwięk
Czy widzisz tę spadającą gwiazdę?
Chciałabym być zawsze być moim przyjacielem
Jesteś słońcem, którego promienie
Rozweselają me życie
Kochanie jesteś jedyny
Pragnę być zawsze być mym przyjacielem

Znasz moje najśrodsze marzenia
Wiesz o moich snach
Czujesz jak bije moje serce
Kochanie jesteś jedyny

AUTOALARMY

PRESTIGE

Zmienny kod, zabezpieczenie przed rozkodowaniem.
Zniżki ubezpieczeniowe.

Radioodtwarzacze, głośniki, zamki centralne. Znakowanie pojazdów.

AUTORYZOWANE SERWISY:
tel. 041/326-599, tel. 041/66-32-07

SPEKTAKL PROMUJE

GAZETA KIELECKA

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH
zaprasza na wodewil
Ryszarda Ruszkowskiego
Juliana Tuwima

„JADZIA WDOWA”

Reż. P. B. JĘDRZEJCZAK

JUŻ W REPERTUARZE

ZADANIE TYGODNIA

NR 3 (2)

Wśród osób, które odgadną hasło końcowe rozlosujemy nagrodę – niespodziankę (termin wysyłania rozwiązań upływa z piątką).

Znaczenie wyrazów:

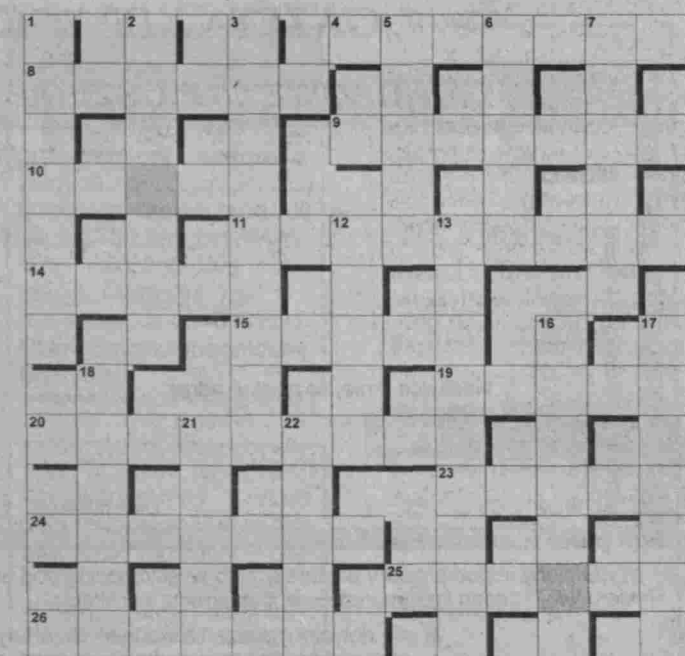
- Poziomo:
4) składka na jakiś cel;
8) złoty na plaży;
9) zasada purynowa;
10) potrawa z baraniny;
11) opłata telefoniczna;
14) wiatr równikowy;
15) bogacz;
19) zrostek, morfem słowotwórczy;
20) smakołyk, specjał;
23) konopie z manili;
24) rozmiar broni;
25) obiekt sportowy;
26) zakup, sprawunek.

Pionowo:

- 1) zanik głosek w wygłosie wyrazu;
2) miękki trepek;
3) ciastko do herbaty;
5) pierwiastek promieniotwórczy;
6) wyspa na Bałtyku;
7) końskie mięso;
12) część jelita grubego;
13) pracownik ambasady;
16) Pablo, malarz hiszpański;
17) miecz dwuręczny używany przez piechotę w XV w.;
18) posiedzenie, narada;
21) ptaki otaczane czcią w starożytnym Egipcie;
22) nieżyjący już maratończyk etiopski.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1 (2) – (Okinawa, orator, aneksja, pałac, zagwozodka, kicha, seans, zanik, izodynama, raban, Nairobi, miazga, Kaszubi)

* kompakt, żarłacz, podczaszy, konew, nakaz, Wojski, Ghana, obszarnek, anabaza, skandal, szkapa, dorsz, nabab).



Sponsorem Zadania Tygodnia jest „Kredyt-Serwis”, Kielce, ul. Źródtowa 19 i Paderewskiego 47, oferujący pożyczki gotówkowe, obsługujący sprzedaż samochodów nowych i używanych oraz renowacyjny system sprzedaży ratowej artykułów gospodarstwa domowego, mebli itp.

**BIURO HANDLOWE
"ŁOŻYSKA"**
ul. Zagnańska 232, 25-563 Kielce
tel. 68-63-32, 32-43-04

**SZEROKI
ASORTYMENT ŁOŻYSK**
KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
CZYNNE: 7-15, SOBOTY: 7-13
CENY KONKURENCYJNE

PP MOTOZBYT
KIELCE,
UL. KARCZÓWKOWSKA 11A
tel. (041) 68-44-44

**AUTORYZOWANY DEALER
DAEWOO
MOTOR POLSKA**

PROWADZI SPRZEDAŻ
samochodów „żuk”, „lublin”
oraz PRZYJMUJE ZAPISY na samochody
NEXIA TICO ESPERO

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
także w niedzielę od godz. 7 do 19

**Salon
Meblowy**
Kieleckich
Fabryk Mebli
Kielce, ul. Zagnańska 232
tel. 31-60-36, 31-63-40

oferuje:

MEBLE W SZEROKIM WYBORZE

- ✓ dostawa transportem własnym
- ✓ dogodny system ratalny

Dojazd autobusami linii 4, 23.

ZAPRASZAMY GK/B

HURTOWNIA FOTOGRAFICZNA
BONUS
25-310 Kielce,
ul. Kościuszki 11
tel./fax (0-41) 432-03, 456-63

• APARATY FOTOGRAFICZNE
SINPO

• ALBUMY FOTOGRAFICZNE
• FILMY • BATERIE • AKCESORIA

DEALER FIRM BESTER Bielawa i OZAS Opole
**ZAKŁAD NAPRAWY
URZĄDZEŃ SPAWALNICZYCH**
KIELCE, ul. Wrzosowa 7,
tel./fax 041/617491,
tel. kom. 0-90-335-608

Specjalistyczne usługi oraz sprzedaż

O F E R U J E

- półautomaty spawalnicze
- prostowniki do spawania ręcznego
- urządzenia do spawania metodą TIG
- urządzenia do cięcia plazmą powietrzną
- uchwyty spawalnicze do spawania metodami MIG/MAG oraz TIG
- części zamienne i akcesoria spawalnicze BESTER BIELAWA i OZAS OPOLE
- naprawy i remonty wyrobów
- remonty i naprawy spawarek wirowych
- przewijanie silników prądu przemiennego i stałego
- drut spawalniczy do półautomatów o średn. od 0,6 do 1,6 prod. CEDLER

BEZPŁATNA DOSTAWA URZĄDZEŃ DO KLIENTA **W GODZ 7-16**

AUTORYZOWANY SERWIS ZUT „BESTER” i OZAS OPOLE

MEBLE
WYKŁADZINY
RATY
NAJNIŻSZE
OPROCENTOWANIE
W KIELCACH

DIWANY • TAPETY • AGD
NAJTAŃSZY • NAJWIĘKSZY • NAJLEPSZY

**NOWY DOM
HANDLOWY KIER**
KIELCE,
UL. ZAGNAŃSKA 119
przy supermarkecie MAX
TEL. 31-48-92

GODZ. OTWARCIA: 10-19, sobota 10-16, niedziela 10-14

**SZYBY
SAMOCHODOWE**
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
KLEJENIE PĘKNIĘĆ
• SZYBERDACHY •
„AUTOFENIX”
SZEWCZE 39 k. Kielce
tel./fax 592-05

**SKODA FELICJA
COMBI**
już w sprzedaży
CENA 26 TYS.
INVEST-MOT
Oddział Słowik
tel. 514-39

LOMBARD
68-22-42
NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI
pod zastaw
KANTOR
W HOTELU „BRISTOL”
KIELCE,
TAKŻE W NIEDZIELE
68-22-24
NOCNY - 66-30-65

Jeśli chcesz
być obecny
na rynku
kieleckim!!!
Reklamuj się
w najbardziej
kieleckiej
gazecie

GAZETA KIELECKA
Agencja Reklamowa
KIELCE
ul. Złota 3
tel. 68-25-50

**SALONY HANDLOWE
"BUKAT"**
ul. Paderewskiego 26/28
ul. Paderewskiego 37/39
tel./fax (042) 683-490, 515-18

Oferują:

- * futra
- * kożuchy
- * skóry
- * płaszcze damskie i męskie
- * złota kolekcja "Wind" firmy "Intermoda"
- garnitury, koszule, krawaty
- * teczki, dyplomatki, walizy, portfele

ZAPRASZAMY
w godz. 10-18
wolne soboty w godz. 10-15

„GAZETA KIELECKA”

GRATISOWE OGŁOSZENIE DROBNE

treść:

Nadawca (imię, nazwisko, adres)

Data publikacji

Wypełniony kupon prosimy dostarczyć lub wysłać pocztą pod adresem biura ogłoszeń „Agencji Reklamowej”. Jeden kupon umożliwia jednokrotną publikację.

- nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich, medycznych oraz zleconych przez podmioty gospodarcze

Ogłoszenia drobne dostarczone na kuponach drukowane będą w terminie do 5 dni od daty otrzymania. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do niepublikowania ogłoszeń sprzecznych z prawem prasowym.

HURTOWNIA „MARTEX” SKLEP
Kielce, ul. Chęcińska 14A,
tel./fax 61-42-39

WYKŁADZINY PCV
szer. 4 m, szer. 3 m, szer. 2 m, szer. 1,5 m
Zapraszamy od godz. 9 do 17, wolne soboty 9-14

Visitour

Organizuje:

- wczasy w kraju i za granicą
- kolonie, obozy w kraju i za granicą
- wycieczki dla szkół i zakładów pracy

Prowadzi:

- ubezpieczenie od NW grupowe i indywidualne

Udziela:

- informacji turystycznych

ZIMOWISKO dla dzieci i młodzieży szkolnej – zima '96.

ZAKOPANE – Olcza

termin: 5.02 do 11.02.1996 r. do śniadania

Świadczenia: zakwaterowanie, całodniowe wyżywienie, przejazd autokarem w obie strony, opieka wychowawcza, świetlica z tv.

Obok budynku wyciąg narciarski, zjazdy saneczkarskie.

Radom ul. Traugutta 40 w godz. 8-15, tel. 600-868

AR/B

HURT - DETAL

CZYNNE
od godz. 9 do 17
w soboty
od 9 do 13



ul. Stolarska 2, tel. 68-15-91

TŁUMIKI

SKLEP MOTORYZACYJNY

DUŻY WYBÓR CZĘŚCI I AKCESORIÓW

BLACHARKA, PISTOLETY LAKIERNICZE,

NADKOLA OCHRONNE, ŚRODKI

ZABEZPIECZAJĄCE, KITY-SZPACHLOWE

FSD, C.C. 126P, POLONEZ

CZYNNE
od godz. 9 do 17
w soboty
od 9 do 13

ul. Stolarska 2, tel. 68-15-91

000037/SS

DOM KORKOWY

GRUPA ŚWIĘTOKRZYSKA

* PARKIETY KORKOWE

* BOAZERIE KORKOWE

* TAPETY KORKOWE

**Sprzedaż,
montaż,
gwarancja**

**dekoruj
korkiem**

Kielce,
ul. Kościuszki 11, p. 215,
tel. 429-11

PROSTER

Kielce, ul. Karczówkowska 5A, tel. (041) 687-092
NOWOCZESNE INSTALACJE CENTRALNEGO
OGRZEWANIA Z MIEDZI

- montaż energooszczędnych urządzeń grzewczych w tym na olej opałowy i gaz propan
- fachowy i szybki montaż, bezpłatne doradztwo
- instalacje wody użytkowej z polipropylenu
- nagrzewnice ciepłego powietrza
- ogrzewanie podłogowe wodne
- grzejniki typu konvektor

PROJEKTUJEMY I WYKONUJEMY INSTALACJE ZASILANIA PROPANEM obiektów mieszkalnych i użyteczności publicznej

TANIA GLAZURA, TERAKOTA

KOSTOMŁOTY II 140
TEL. 421-67

HURTOWNIA HYDRAULICZNA



KIELCE, ul. Zagajnikowa 145,
tel./fax 31-94-55

poleca: hydraulikę domową od A do Z

Włoskie grzejniki aluminiowe
Rewelacyjna wydajność!
200 W jedno żeberko



NOWOŚĆ

Amerkańskie instalacje sanitarne PCV, CPVC
do ciepłej i zimnej wody oraz
centralnego ogrzewania firmy GENOVA
łączone metodą klejenia
o 1/3 tańsze od tradycyjnych stalowych

12/SS

TO MIEJSCE KOSZTUJE

w wydaniu
codziennym

**25 zł
plus VAT**



"PASTEL"

HURTOWNIA PAPIERNICZA
KIELCE ul. ROLNA 8 TEL. 465-84

Firma handlowa z wieloletnim doświadczeniem w branży papierniczej

OFERUJE:

- art. szkolne — wszystko dla ucznia do szkoły (Przedstawiciel Poznańskich Zakładów Papierniczych i Sp. Warta Gorzów Wlkp.) Ceny fabryczne.
- art. biurowe — segregatory, skoroszyty, zszywacze i inne
- art. higieniczne — wata, podpaski, papier toaletowy, tampony hig.
- zabawki — szeroka gama
- kalendary: □ planszowe; format B-1 □ wielopłanszowe □ biurowe □ terminarze □ kieszonkowe.

Możliwość nadruku logo firmy

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKLEPY I HURTOWNIE

Przy zakupach gotówkowych udzielamy korzystnych rabatów.

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.30 - 20.00 SOB. 8.00 - 14.00

MOTO-AGROMAX



CIĄGNIKI NA RATY

- polskie i rosyjskie

MASZyny ROLNICZE

RATY BEZ ZYRANTÓW

OGUMIENIE CIĘŻAROWE, używane 12-15x20-22,5

ciężnikowe, rowerowe, samochodowe.

AKUMULATORY • ŁOŻYSKA

OLEJE • PŁYNY • CZĘŚCI • AKCESORIA

MOTO-AGROMAX

KIELCE - KOSTOMŁOTY 262B

(trasa na Łódź)

tel. 453-15

Kwiaciarnia „Szarołka”

Maria Książkiewicz

* kwiaty - hurt, detal

* aranżacje kwiatowe wnetrz

* komponowanie zieleni ogrodowej

Kielce, ul. Paderewskiego 19a
(w podwórzu)

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

PEŁNY ASORTYMENT
w cenach
fabrycznych
i
hurtowych

„ELEKTROMAX”

Kielce,
ul. Mielczarskiego 121
tel. 514-24, 66-25-84
w godz. 8-16

MEDYCZNE

APARATY SŁUCHOWE, wkładki douszne, laryngolog, logopeda. Kielce, ul. Paderewskiego 14, tel. 66-31-67

000040/KM

LOKALE

♦ Pilnie zamienię mieszkanie w Kudowie Zdroju, woj. wałbrzyskie 52 m kw., gaz, co., woda na podobne w Kielcach. Kontakt: Kielce, ul. M. Konopnickiej 7/71

000052/KA/96

NAUKA, KOREPETYCJE

♦ Korepetycje z języka polskiego – tanio. Kielce, tel. 31-12-38.

K/B

♦ Matematyka – korepetycje – przygotowanie do egzaminów (wszystkie szkoły). Kielce, tel. 515-91

K/B

MASZyny I URZĄDZENIA

♦ Pilarkę spalinową STIHL typ 045 – sprzedam. Kielce, tel. 568-85 po godz. 17.

K/B

♦ Maszyny dziewiarskie OVERLOCK – kupię. Kielce, tel. 54-900.

K/B

OGŁOSZENIA DROBNE

♦ Narożnik młodzieżowy – sprzedam. Kielce, tel. 232-46 wieczorem.

K/B

RÓŻNE

♦ Garaż blaszak (ul. Mielczarskiego) – do wynajęcia. Kielce, tel. 490-78.

K/B

♦ Wózek spacerowy dziecięcy, używany w dobrym stanie – sprzedam. Kielce, tel. 68-25-50 do godz. 15.

K/B

♦ Chiński dywan wełniany, duży, używany w b. dobrym stanie – sprzedam. Kielce, tel. 469-54

K/B

PRACA

ZAINTERESOWANYM przesyłaniem zaadresowanych kopert angielskiej firmie wysyłkowej (za 1000 kopert 350 funtów). Wysłałyśmy szczegółową informację. Dołączyć 1,90 zł – (na znaczki). „918 CENTRUM” Głogów (Legnickie), Box 183.

000114/KA/96

♦ INVEST-MOT sp. z o.o. poszukuje księgowej oraz sprzedawcy – magazyniera. Tel. 514-39.

000085/SS

♦ Młody plastyk z biegłą znajomością języka włoskiego przyjmie pracę na umowę-zlecenie. Kielce, tel. 31-05-72

K/B

AUTO - MOTO

♦ „Poloneza” 1,6 (na gwarancji) wtrysk, metalik – sprzedam. Kielce, tel. 61-38-54 lub 561-30 wieczorem.

K/B

♦ „Wartburga”, plus części (15 mln) – sprzedam. Niedźwiedz 55, gm. Strawczyn.

000050/K/96

♦ „Fiata 126p” (85) – sprzedam. Kielce, tel. 68-76-32 wieczorem.

K/B

♦ „VW transporter”, rok prod. 1979, stan dobry – sprzedam. Chmielnik, tel. (049) 54-38-43

K/B

ZWIERZĘTA

♦ Szkolenie psów (posłuszeństwo, obrona). Kielce, tel. 32-51-79 lub ul. Nałkowskiej 4/74

K/B

♦ Oddam w dobre ręce młodego psa (rudy kundelek). Kielce, tel. 469-54

K/B

Informator

KIELCE

TEATR

im. S. Żeromskiego – nieczynny.
PTLIA „KUBUS” – „O dwóch takich co ukradli księżyc” g. 9 i 11

KINA

ROMANTICA – seans szkolny – godz. do uzgodnienia w kinie.
„Mortal Komat” – USA, I. 12, godz. 10.00, 12.00, 13.45, 15.30, 17.15, „Show girls” – USA, I. 18, godz. 19, 21.15
MOSKWA – „Zabójcy” – USA, I. 15, godz. 14.30, 17, 19.30, „Goldeneye”, USA, I. 15, godz. 12.
STUDYJNE – „Goldeneye”, USA, I. 15, godz. 18.
ECHO – „Wodny świat” USA g. 15.45, 18

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ przy DST w Kielcach – wystawa poplenerowa rzeźby i malarstwa „Borup”, Dania ‘95 – Halina Stawowy-Dombrowska – rzeźba, Jacek Nowakowski – malarstwo.

GALERIA BWA PIWNICE – ul. Leśna – Roman Żygulski – malarstwo, grafika. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00–17.00, w niedziele 11.00–15.00.

MUZEUW WSI KIELECKIEJ Dworek Laszczyków, ul. Jana Pawła II 6 – „Drewniana architektura sakralna Małopolski”. Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10–15 – wstęp wolny.

MUZEUW NARODOWE

Dawny PAŁAC BISKUPÓW KRAKOWSKICH pl. Zamkowy 1, tel. 423-18 – ekspozycja: Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII w., Galeria Malarstwa Polskiego „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie”, Sanktuarium Marszałka J. Piłsudskiego. Czynne codziennie oprócz poniedziałków i wtorków w godz. 9–16. Niedziela – wstęp wolny.

PRZY RYNKU 3/5 tel. 440-14 – wystawy stałe: „Przyroda Kieleckiego”, wystawy czasowe: „Mysłowość XVI–XIX w. ze zbiorów muzeum lwowskich”, „Kieleccyzna średniowieczna” (wystawa archeologiczna). Czynne codziennie oprócz poniedziałków i środy w godz. 9–16. Niedziela wstęp wolny.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku tel. 11-04-26 – od tworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa biograficzno-literacka. Czynne codziennie oprócz poniedziałków o wtorków w godz. 10–16.

MUZEUW LAT SZKOLNYCH Stefana Żeromskiego ul. Jana Pawła II 5 (tel. 457-92) – wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczych lat pisarza. Czynne: wtorek, czwartek, piątek, niedziela w godz. 9–15, środa w godz. 12–18. Niedziela wstęp wolny.

MUZEUW STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO im. M. Radwana w Nowej Słupi – czynne codziennie w godz. 9–16, w poniedziałki – nieczynne.

PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI – wystawa „Dwór Suchedniowa”, Wnętrza XIX-wieczne chałup”, „Dziwienstwo wieśniana apteka i inne” czynny w godz. 8–14.30 w dni robocze.

MUZEUW ZABAWKARSTWA – wystawa pt. „Zabawkowy zwierzynek”, „Transport i komunikacja” oraz wystawa prac i kolekcji modelarskich. Czynne: wtorek – niedziela w godz. 10–17, poniedziałki – nieczynne.

MUZEUW ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH – Kielce, ul. Zgoda 21 – wystawy czasowe: „Zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości”, „600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich i surowców mineralnych Kieleccyzny”. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00.

APTEKI DYŻURNE

Całodobowy dyżur dzienne, nocny i świąteczny pełni apteka przy ul. Sienkiewicza 28 oraz apteka oś. Barwinek paw. 26

SZPITAL

DYŻURY OSTRE: Oddz. Wewn. – Szp. Wojew. na Czarnowie, Chirurg. ul. Kościuski.

SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY – wg rejonizacji, tel. 61-85-25

NAGŁOWICE

Całodobowa pomoc pielęgniarska inf. i zgłoszenia, tel. 61-53-07.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14–7, w niedziele i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna).

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW „Vita-med” – tel. 31-80-68.

NAGŁA POMOC LEKARSKA – tel. 31-56-50.

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE – „Pod Dalią” – tel. 68-48-91.

BIM – informacja o prywatnych usługach medycznych – tel. 68-61-67, 27-697.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami alkoholowymi) – czynny od poniedziałku do piątku w godz. 18–20 tel. 573-46 (w piątek także dla narkomanów).

TELEFON ZAUFANIA DLA MŁODZIEŻY – czynny w każdy czwartek, w godz. 18.00–20.00 – tel. 456-70 (dyżurnie psychologiczne).

PORADNIA RODZINNA – tel. 68-21-56.

RADIO TAXI

„EUROPA”

tel. 611-611

dojazd gratis

karta stałego klienta

000011/KA

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 7.00–2.30, tel. 463-80, Pocztowa informacja o usługach – 911, Informacja PKP – 930, Informacja PKS – 66-02-79, Hotel „Centralny” – 66-25-11.

Straż Miejska: 986, 68-75-15 (czynne całą dobę) 68-75-33 (w godz. 7–15, po godz. 15 fax).
Posterunki (czynne 7–22): Śródmieście, tel. 67-60-13, dworzec PKS tel. 66-01-10, os. Świętokrzyskie tel. 31-15-41.

POMOC DROGOWA „POLMOZBYT” – Kielce, ul. Łódzka 191 – czynna w godz. 6–22, tel. 550-22.

Pogotowie wodnokanalizacyjne – tel. 994.

LOT – rezerw. i informacja – tel. 952.

BILETY LOTNICZE – rezerwacja i sprzedaż „SIGMA”, ul. Sienkiewicza 56, tel. 66-44-32 i 66-24-32.

Komunikacja Międzynarodowa „OMNIA”, tel. 577-43, 577-46.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH – całodobowe usługi pogrzebowe – tel. 66-31-77.

BUSKO ZDRÓJ

KINO ZDRÓJ – nieczynne
Galeria BWA „Zielona” – ul. Mickiewicza 7 – wystawa malarstwa i tkaniny Krystyny Olchawy. Oprócz poniedziałków czynna codziennie w godz. 11–17, w niedziele w godz. 11–15.

JEDRZEJÓW

KINO DOMU KULTURY – „Pocahontas”, USA, bo., godz. 16; „Rycerz króla Artura”, USA, I. 15, godz. 18.

MUZEUW IM. PRZYPKOWSKICH – plac Tadeusza Kościuszki 7/8 (tel. 624-45) – unikatowa kolekcja zegarów słonecznych i przyrządów gnomonicznych, zabytkowe wnętrza i piwnice z XVIII i XIX w., dawne mieszkanie Przypkowskich z pełnym wyposażeniem, dokumenty, pamiątki rodzinne, zbiory gastronomiczne. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 8–16.

KAZIMIERZA WLK.

KINO UCIECHA – brak terminarza

MIECHÓW

BWA – GALERIA SZTUKI „U JAKSY” w Miechowie, pl. Kościuski 3a (budynek

sądu) – wystawa: „Malarstwo Bogdana Ptaka pt. „Na pograniczu abstrakcji”. Stała ekspozycja: Galeria Twórczości Stefana Żeromskiego. Galeria czynna codziennie w godz. 9–16, w niedziele w godz. 9–13, w soboty – nieczynna.

OSTROWIEC

MUZEUW „DWOREK MIKOŁAJA REJA” – tel. (0498) 145-70 – wystawa biograficzno-literacka poświęcona M. Rejowi. Pokoje gościnne do wynajęcia. Czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 9–15.30, we wtorki, w środy i piątki w godz. 9–17, w soboty w godz. 9–15.

OSTROWIEC

DOM KULTURY HUTY „OSTROWIEC” – nieczynny
Klub „Galeria ZDK” – wystawa prac plastycznych dzieci z Przedszkola nr 12. Czynny w godz. 8–20.

MUZEUW HISTORYCZNO-ARCHEOLOGICZNE ul. Świętokrzyska 37 – wystawy stałe: „Fajanse i porcelana ścieśłowicka”, „Rzemiosło artystyczne XIX i XX w.”, „Poczet książąt i królów w g. M. Bacciariego”, wystawy czasowe: „Książ Jan Władysław – historyk ziemi sandomierskiej”, „Żydy ostrowieccy – religia i tradycja”, malarstwo Lidii Molińskiej. Czynne od wtorku do piątku w godz. 9–16.30, w soboty w godz. 8–15, w niedziele w godz. 13–16.30.

MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT W KRZEMIONKACH k. OSTROWCA (tel. 620-978) – wystawy: „Pradzieje człowieka”, „Górnictwo krzemienia w neolicie” i dwie podziemne galerie turystyczne. Czynne od wtorku do piątku w godz. 9–19, w soboty w godz. 9–17, w niedziele w godz. 11–17.

Informacja i rezerwacja biletów PKS – tel. 65-38-64, przejazdy rodzinne – tel. 65-23-40.

PIŃCZÓW

MUZEUW REGIONALNE – wystawy stałe: „Pradzieje Poniądzia”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”, „Pińczów – historia miasta”, „Fotografia Henryka Podębskiego”, „Krótka historia wąskotorowej kolejki w fotografii”. Udostępnia do zwiedzania synagogę. Czynne w środy i czwartki w godz. 9–16, w piątki w godz. 9–15, w soboty i niedziele w godz. 10–15.

KINO BELWEDER – nieczynne

SEDZISZÓW

KINO BALLADA – nieczynne

SIELPIA

MUZEUW ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO – Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie – mieści się w pudlingarni i walcowni z połowy XIX w. Prezentuje dawne wyposażenie, obrabiarki i żelwne odlewy. Czynne w godz. 9–12 i 13–17, w poniedziałki nieczynne.

SKARŻYSKO-KAM.

MUZEUW IM. ORLA BIAŁEGO Rejów, ul. Stoleczna 90 – ekspozycja plenerowa – cały dzień, ekspozycja budynku (w tym – świętokrzyskich partyzantów AK). Czynne codziennie w godz. 9–17.
GALERIA SZTUKI „MARCHAND” – ul. 3 Maja 38 – malarstwo i rzeźba artystów regionu kieleckiego. Czynne w godz. 11–19.

Postoje taksówek
Dworzec PKP – tel. 51-37-05.

Apteka dyżurująca: tel. 20-076, ul. Limanowskiego.

STOPNICA

KINO POWIEW – nieczynne

WŁOSZCZOWA

KINO DOMU KULTURY – „Młode wilki”, pol., I. 15, godz. 16.30, 18.30.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w repertuarze redakcja nie odpowiada.

JEDNOŚĆ

(UKF 71,95 MHz)

ka dla wszystkich 10.14, 12.10 Kurier ogłoszeniowy 10.30 Pół godziny dla rodziny 11.10 Sprawa na dziś 12.00 Plus w południe 12.20 Prosto z gminy 12.30 W ludowych rytmach 13.10 Rozmaitości i muzyka w opr. L. Bukata 14.15 Dyskotekowe popołudnie 15.10 Auto radio – moto radio 16.00 Aktualności dnia w opr. M. Przemirskiego 18.00 Plus w opr. R. Kozieja i M. Piroż 18.30 Zmagania – prezentacja reportaży – aud. W. Brzeziński 19.10 Świat video – aud. J. Jopa 19.55 Baśnie do poduszki 20.10 Radio po kolacji: Podróże po świecie – Włochy – aud. M. Bednarski 22.00 BBC 23.00 Magazyn studentki w opr. M. Cendera 23.30 Razem bracia do lin – mag. morsk. M. Siurawskiego 0.00 Nocne Kielce w opr. M. Smolewskiej-Wójcikiewicz

TELEWIZJA

TVP 1

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P.
8.00 Albert – piąty muszkieter (11) – serial anim. prod. francusko-kanadyjskiej
8.30 Słowa, słówka i półsłówka – teleturniej dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Most Brooklyński (23 i 24) – serial obycz. prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Poradnik wekslowy
11.30 Videofashion
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań – Spróbujmy razem!
12.45 Komputerowa szkoła II – Power Point (1,2)
13.00 Anatomia mowy – film dok. prod. kanadyjskiej
13.30 Książka niewiedzy – Jak działa mózg
13.55 Joystick
14.15 Atom, gwiazdy, życie – superkomputery
14.30 Czym jest... kwant? – historia odkrycia kwantu
14.50 Program dnia
15.00 Stajnia (3) – program Wojciecha Ciejrowskiego
15.30 „Nowe przygody Czarnego Księcia” (13) – serial przyg. prod. australijskiej
16.00 Magazyn hakerski
16.25 Tik-Tak
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Reportaż
18.00 „Panna z mokrą głową” (6-ost.) – „Od pierwszego wejrzenia” – serial TVP
18.30 Rewizja nadzwyczajna – Marszałek „Rola” – bohater czy zdrajca? – pr. publ.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Pożar w Oakland” – dramat prod. USA z 1987 r., reż. Michael Tuchner, wyk.: Jill Clayburgh, LeVar Burton, Michael Gross
21.45 Puls dnia
22.00 Sejmograf
22.10 Sprawa dla reportera
22.56 Jutro w programie
23.00 Wiadomości
23.15 Józef Garliński – film dokumentalny
0.10 Nocne czuwanie bez butelki
1.10 Gabinet Kayah (1)
1.25 Program kulturalny
2.00 Zakończenie programu

TVP 2

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki – Dziennik krajowy
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Fitness Club” (18) – serial prod. TVP (powt.)
9.00 Świat kobiet
9.30 Każda chwila dzieciom – film dok. prod. izraelskiej
10.00 Wehikuł czasu – program dla dzieci
10.25 Familiada – teleturniej (powt.)
10.50 Podróże w czasie i przestrzeni: Sztuka Meksyku (2) – Słońce Azteków – serial dokumentalny prod. meksykańskiej

11.50 Studio Sport – NBA Action
12.10 Maraton trzeźwości
12.50 Akademia zdrowia Dwójki
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” (81) – serial obyczajowy prod. wenezuelsko-hispańskiej
14.10 Ciepł – wydanie specjalne
14.40 Muzyczne nowości Dwójki
14.55 Powitanie
15.00 „Biały Kieł” (2) – „Twardziel” – serial przygodowy prod. kanadyjskiej
15.30 Studio Sport – Za metą
16.00 Przegląd kronik filmowych
16.30 5x5 – wygramy razem
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Nasze pieniądze
17.35 W okolicie Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Kolo fortuny
19.35 Wehikuł czasu – program dla dzieci (powt.)
20.00 Spotkanie z Balladą – Gwiazdka (1)
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają „Grudniowa panna młoda” – film obyczajowy produkcji angielskiej z 1990 r., reż. Thaddeus O’Sullivan, wyk. Donald McCann, Saskia Reeves, Claran Hinds, Geoffrey Golden
23.30 Anne – program o amerykańskiej poetce Anne Sexton
0.00 Panorama
0.05 „Zwierzenia” – film obycz. prod. USA z 1975 r., reż. Karen Arthur, wyk. Joan Hotchkis, George McDaniell, Sean Allen
1.30 Zakończenie programu

POLSAT

POLSAT

7.00 HALOGRAMY 7.20 Ye!Ye!Ye!
– program muzyczny dla dzieci 7.30 Kalambury – program rozrywkowy 8.00 Strachy z Transylwanii, odc. 19 – serial anim. dla dzieci 8.20 Klub Lady Fitness 8.30 Webster, odc. 63 – serial kom. 9.00 Prawo Burke’a odc. 15 – amer. serial kryminalny 10.00 Za wszelką cenę, odc. 21/22 – brazylijska telenowela 11.00 W drodze – program redakcji programów religijnych 11.30 FILMOTEKA NARODOWA Pieśniarz Warszawy – Polska 1934, reż. Michał Waszyński 12.30 Reportaż 13.00 Przygody Leona H. – program rozrywkowy 13.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 14.00 Twój lekarz – magazyn medyczny 14.30 Link Journal – magazyn mody 15.00 HALOGRAMY 15.20 Ye!Ye!Ye! – program muzyczny dla dzieci 15.30 Grand Prix, odc. 21 – serial anim. dla dzieci 16.00 Informacje 16.15 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy 16.45 I wszyscy razem, odc. 72/101 – serial kom. 17.15 Kalambury – program rozrywkowy 17.45 Skrzydła, odc. 116 – serial komediowy 18.15 Kabaret – program rozrywkowy 18.45 Informacje 18.55 Misja Eureka, odc. 8/24 – amerykański serial sensacyjny 19.50 Informacje 20.05 Powrót do Edenu II, odc. 14/22 – serial australijski 21.00 Brygada z Acapulco, odc. 3/26 USA 1993, reż. Kevin James Dobson 22.00 Informacje i biznes informacja 22.25 Dolina lalek, odc. 34/65 – serial amerykański 22.50 Magazyn sportowy 23.50 Trzy kroki po ziemi Polska 1965, reż. Jerzy Hoffman, Edward Skórzewski wyk.: Ludwik Pak, Ewa Wiśniewska, Tadeusz Fijewski, Anna Ciepielska, Kazimierz Opaliński 1.35 Pożegnania

TV POLONIA

POLONIA

7.00 Panorama 9.00 Wiadom. 9.15 Janka (1) 9.45 Muzyczna Skrzynka 10.15 Janosik 11.15 Programy edukacyjne 12.00 Wiadomości 12.15 Seksołatki – film polski z 1972 r. 13.35 Doktor Piotr z Jaworowa 14.15 Tydzień 14.25 Rozmowa 15.00 Panorama 15.20 Red. kat. 15.50 Ekspres reporterów 16.20 Gość 16.30 Historia 17.00 Teleexpress 17.15 Szóstka na szóstkę 17.45 Muzyc. 18.15 Droga (5) 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna 20.30 Magazyn teatralny 21.00 Panorama 21.30 Powrót po śmierć – kryminał polski z 1986 r. 22.50 Publi-cys. 23.50 Biały kruk – reportaż 0.20 Panorama 0.50 Zakończenie

Polonia

POLONIA 1

6.00 Prawo do narodzin – telenowela 6.45 Remington Steele – serial USA 7.45 Teleshop 8.10 Filmy anim. 9.50 Magnum 10.40 Maria 11.30 Remington Steele – serial USA 12.20 Filmy anim. 13.40 Maria 15.30 Teleshop 16.00 Filmy anim. 17.40 Magnum 18.30 Maria 19.15 Remington Steele – serial USA 20.00 Film fab. 21.50 MacGyver 22.45 Pełny 23.10 Sport 23.35 Maria 0.20 Remington Steele 1.10 Zakazane sny – thriller USA z 1994 r. 3.00 MacGyver 3.50 Magnum 4.40 Remington Steele – serial USA

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kraków na dzień dobry 8.30 W krainie smoków – odc. 9 9.00 Cristal – odc. 357 9.30 Przechył 23 i 1/2 10.00 Półki się znów nie spotkamy (odc. ost.) 11.45 Mniem, mniem – magazyn kulinarny 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Zapo- wiedz program i konkursu dla telewidzów 15.10 Zwierzęta z ginącego lasu (odc. 1) – anim. serial dla dzieci, ang. 1994 r. 15.35 Dzieci i piosenki – odc. 17 16.05 Witajcie nowi (odc. 19) – serial dla młodzieży 16.30 Jesteśmy – program publicystyczny dla młodzieży 17.00 Kocie klipy 17.15 Cristal – serial prod. wenezuelskiej (odc. 357) 17.55 Megabajt – program komputerowy 18.10 Kronika 18.40 Za metą – magazyn sportowy 19.00 Blisko życia – program publicystyczny 19.30 Pstrągi od Najmłodszego – film dok. 20.00 Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz? – polska komedia obyczajowa 21.40 Gość TV Kraków 21.50 Kronika 22.00 Sport 22.05 Hity sprzed lat – Polska zza siódmej miedzy 22.40 Stan zagrożenia – magazyn policyjny 22.55 Nasza antena 23.00 Dzieci panny młodej – USA 1990 r., 90 min. reż. Jonatan Sanger, wyst. Rue McClanahan, Kristy McNichol 0.30 Muzyka na dobranoc 1.00 Zakończenie programu

TKK

TKK

17.15 Kielecki kwadrans – mag. informac. 17.40 Powitanie 17.45 Spotkania z filharmonią 18.20 Poradnik menagera (11) 18.30 Sekrety (52) – ser. USA 19.00 Saper – teleturniej na telefon 19.25 Daktari – ser. USA 20.25 Wtorkowy wórek sportowy 21.10 Kielecki Goniec Teatralny (powt.) 21.25 Kielecki kwadrans – mag. informac. (powt.) 21.50 Globtroterzy 22.20 Szpital miejski – ser. USA 23.15 Na osłep – film sensac. USA 1.00 Telegazeta TKK

RMF/FM

(UKF 88,2 i 70,06 MHz)

TEL: (012) 67-00-20
Wiadomości co godzinę od 0.45
MTV Radio News: 19.05, 23.05 traffic: 6.26, 6.59, 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26, 15.59, 16.26, 16.59.
5.00–9.00 „Rano Mogę Fruwać” – poranne tosty na śniadanie 9.00–13.00 „Radio Materii i Formy” – poszukiwany, poszukiwana, w samo południe nagroda 1000 zł 13.00–17.00 „Relacje Migawki Flesze” – rajd reporterów 17.00–20.00 „Rockujemy Muzykę Fantastyczną” – gramy w rosyjską ruletkę 20.00–21.45 „Radio Muzyka Fakty” – wydarzenia dnia 21.45–0.45 „Rock Metal Funky” – zdejmuje nocną koszałkę 0.45 – 5.00 „Rozterki Marzenia Fobie” – nocne odloty

RADIO

KIELCE

(UKF 71,15 i 101,4 MHz)

0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00 Wiadomości 10.00, 12.00, 14.00, 18.00, 20.00 Magazyn informacyjny 7.30, 17.30 Sport 6.50, 7.50 Sytuacja na drogach 6.25, 10.10 Notowania walutowe 14.55, 19.50 Język angielski 5.00 Nowinki z Radiowej w opr. M. Orkisz 6.00 Aktualności dnia w opr. T. Wosia 8.10 Muzyka i reklama 8.30 Radomski magazyn niepełnosprawnych 8.40 Dziś w programie 8.50 Radowa giełda pracy 9.10 Nie czytałeś – posłuchaj 9.15 Muzy-

na

Spod siatki

Na wszystkich frontach



Weekend pod siatką tym razem był urozmaicony. Walczyły drużyny niemal na wszystkich frontach z udziałem reprezentantów naszego okręgu. Nie mamy jednak pomysłu na wieści, gdyż ekipy kieleckie przegrały swoje pojedynki.

SENIORZY

Finał A

WYNIKI: Osemka Siedlce – Fryderyk Lublin 0:3, Pilica Warka – MKKS Kozienice 0:3.

1. Fryderyk	5	10	15:1
2. AZS B.P.	5	8	12:8
3. Kozienice	5	8	10:7
4. Avia II	5	7	8:11
5. Pilica	5	7	7:11
6. Osemka	5	5	1:15

Tak przedstawia się tabela po I rundzie tej finałowej szóstki drużyn. Już 21 bm. rozpoczyna się runda rewanżowa. Spotykają się

Pilica – Fryderyk, Avia II – Kozienice.

Finał B

Siatkarze Nidy/Rewiry z Pińczowa wystąpili na boisku rywala MKS Opolu Lubelskie. Niestety przegrali w trzech setach, choć po walce, zwłaszcza w drugiej i trzeciej partii. Gospodarze wygrali zastrzeżenie. Nida wystąpiła w składzie: J. Błaciński, K. Burda, A. Wleciał, J. Łucki, J. Krawicz, A. Mitka i R. Jezierski. W składzie Nidy pojawiło się dwóch zawodników Buskowiaków, co niebawem winno owocować lepszymi wynikami.

WYNIKI: MKS Opolu – Nida/Rewir Pińczów 3:0 (4, 11, 10), Amator Stoczek Łukowski – Cisy Nałęczów 3:2, Orleńscy Łuków – Orleńscy Radzyń 3:0.

1. Orleńscy Ł.	3	5	8:3
2. MKS Opolu	2	4	6:0
3. NIDA/REWIR	2	3	3:5
4. Orleńscy R.	2	3	3:5
5. Amator	2	3	3:5
6. Cisy N.	2	2	2:6
7. Fobos	1	1	2:3

Kolejne mecze w finale B już 20 i 21 bm. I tak Nida/Rewir spotyka się w Pińczowie w sobotę – 20 bm. z Cysami Nałęczów (SP 3 godz. 14) oraz w niedzielę – 21 bm. z Amatorem Stoczek Łukowski (w tej samej sali – godz. 12). Ponadto 21 bm. spotykają się: Cisy – Fobos, Orleńscy Ł. – MKS Opolu.

JUNIORZY

WYNIKI: MKS Ostrovia Ostrowiec Św. – Pilica Warka 1:3 (15:17, 8:15, 16:14, 9:15), Czarni Radom – Stal Stalowa Wola 3:1, Avia Świdnik – Wilga Garwolin 3:0.

1. Avia	7	13	20:7
2. Pilica	7	12	16:8
3. Stal	7	12	16:10
4. Czarni	7	11	16:11
5. Ostrovia	7	8	5:20
6. Wilga	7	7	4:21

Trzecia kolejka rundy rewanżowej – 27 bm. Spotykają się: Stal – Ostrovia, Pilica – Avia, Wilga – Czarni.

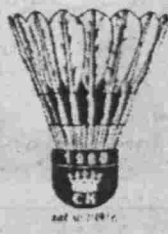
KADECI

WYNIKI: MKS Ostrovia Ostrowiec Św. – Pilica Warka 2:3 (15:8, 15:12, 11:15, 13:15, 10:15), Avia Świdnik – STS Skarżysko 3:2, Stal Stalowa Wola – MKS Kielce 3:0, MKS Opolu – Czarni Radom 0:3, MKKS Kozienice – Cisy Nałęczów 1:3. Tymi meczami została zainaugurowana runda rewanżowa, która potrwa aż do 17 marca br.

1. Stal	10	19	28:3
2. Czarni	10	19	25:11
3. Pilica	10	18	29:10
4. Ostrovia	10	17	25:12
5. Cisy	10	14	14:20
6. MKS Kielce	10	14	15:22
7. Avia	10	14	15:23
8. STS S-ko	10	13	16:21
9. Kozienice	10	12	10:26
10. MKS Opolu	10	10	1:30

Kolejne mecze: 20 bm.: Pilica – MKS Opolu, Cisy – STS Skarżysko, Czarni – Kozienice oraz 21 bm.: MKS Kielce – Ostrovia i Stal – Avia.

LESZEK BUREK



Badmintonowe wieści

KOMPLET WIDZÓW W OSTOJOWIE

W nowo wybudowanej sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Ostojowie rozegrany został mecz o mistrzostwo drugiej ligi badmintonu. W spotkaniu tym oglądanym przez komplet widzów Orlicz Suchedniów pokonał drużynę LKS Lipka Myślenice 5:2 i zajął ostatecznie piątą miejscę w tabeli, sezonu 1995/96.

PORAZKA W GLIWICACH

W Gliwicach tamtejszy zespół AZS Politechniki Śląskiej w decydującym meczu o awans do I ligi, pokonał drużynę AZS Kielce 5:2 (punkty dla naszej ekipy zdobyły: Ewa Kasprzycka oraz debel Ewa Orzel-ska/Kasprzycka. Na ostateczne decyzje należy jednak poczekać do momentu weryfikacji spotkania, ze względu na wątpliwości w protokole sędziego głównego meczu.

MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW I JUNIORÓW

W hali sportowej SP 17 w Kielcach odbyły się kolejne mistrzostwa okręgu w kategorii młodzików i juniorów w badmintonie. W tej pierwszej grupie stoczoną tylko gry pojedyncze. A oto wyniki: młodzików: 1. Monika Królikowska (AZS Kielce), 2. Agata Zator-ska (Orlicz Suchedniów), 3. Edyta Maślak (Gryf Miechów); młodzieży – 1. Łukasz Miła (UKS „19”

Kielce), 2. Michał Żukowski (AZS Kielce), 3. Wojciech Miła (UKS „19”).

Juniorzy: gra pojedyncza chłopców – finał: Dominik Woźniak – Mariusz Żądło (obaj AZS Kielce) 15:11, 15:11; 3. Marcin Więcowski (Orlicz). Dziewczeta – finał: Ewa Orzel-ska (AZS) – Anna Pituch (Gryf) 11:3, 11:8; 3. Dominika Szlachetko (AZS).

Debel – chłopcy: Tomasz Kasprzycki/Dominik Woźniak z AZS – Łukasz Miła z UKS „19”/Hubert Pączek z Gryfa 15:5, 15:10; 3. Andrzej Rak/Sebastian Moliszewski (obaj z Orlicza).

Debel – dziewczeta: Ewa Orzel-ska/Ewa Kasprzycka z AZS – Katarzyna Raczyńska/Dagmara Woźniak z Orlicza 9:15, 15:7, 15:5; 3. Anna Pituch/Jolanta Małowska z Gryfa.

Mixt: Marcin Więcowski/Dagmara Woźniak z Orlicza – Tomasz Kasprzycki/Dominika Szlachetko z AZS 18:13, 8:15, 15:9; 3. Marcin Żądło/Agata Raczyńska z AZS.

ELIMINACJE STREFOWE

W najbliższą sobotę (20 bm.) w sali SP 17 w Kielcach odbędą się eliminacje strefowe (makroregionalne) do indywidualnych mistrzostw Polski w badmintonie. Początek o godz. 10. Natomiast o godz. 17 w tej samej sali rozegrane zostaną mistrzostwa okręgu weteranów (powyżej 30 lat).

Przy zielonych stołach
Puchar Polski dla Kolejarza

W Kielcach rozegrany został pojedynek finałowy na szczeblu wojewódzkim w ramach rozgrywek o Puchar Polski. Spotkały się w nim drużyny Kolejarza i AZS (obie z Kielc). Wygrały „kolejarki” 5:2, a punkty w tym spotkaniu zdobyły: Ewa Bomba 2, Monika Cedro i Dominika Smętkowska po 1 oraz debel

Cedro/Bomba 1 pkt dla Kolejarza, zaś dla AZS – Anna Prokop i Edyta Kawa po 1 pkt.

Natomiast mecz II-ligowy między tymi zespołami zaplanowany na wtorek – 23 bm. na godz. 17.30 w SP 13 przy ul. Prostej. (L.B.)

Sokół jedzie do Holandii

W dniach 11–27 lutego piłkarze Sokola Tychy przebywać będą na zgrupowaniu w ośrodku treningowym Feyenoordu w Holandii. Podopieczni trenera Bogusława Kaczmarka zamierzają rozegrać w tym czasie cztery spotkania kontrolne z tamtejszymi zespołami I i II ligi. Sparringpartnerami Sokola mają być m.in. Feyenoord Rotterdam, w którym w ubiegłym roku „Bobo” Kaczmarek odbywał staż trenerski, oraz drugi klub z tego miasta – Sparta.

To ciekawe

Prawa do transmisji

Aż 2 miliardy dolarów zaofiarowało konsorcjum Ruperta Murdocha News Corp za prawa do transmitowania w Europie relacji z letnich i zimowych igrzysk olimpijskich w latach 2000–2008.

Do tej pory prawa te wykupywała reprezentująca telewizję większości krajów europejskich, Unia Nadawców Europejskich (European Broadcasting Union). Amerykanie, oferując tak wysoką sumę, próbują przejąć kontrolę nad tym lukratywnym rynkiem.

Oferta News Corp jest podobna do tej, jaką Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu złożyła amerykańska sieć telewizyjna NBC, własność koncernu General Electric, za analogiczne prawa na terytorium USA.

Lothar Matthaeus w Boca Juniors?

Carlos Bilardo, były trener reprezentacji Argentyny, a obecnie szkoleniowiec Boca Juniors, zwrócił się do kierownictwa Bayernu Monachium w sprawie transferu Lothara Matthaeusa do tego klubu – poinformował magazyn „Sport Bild”.

Matthaeus, rekordzista pod względem liczby meczów w drużynie narodowej Niemiec i długoletni jej kapitan, leczył w zeszłym sezonie kontuzję i powrócił do „jedenastki” bawarskiej dopiero w połowie listopada. Transfer 34-letniego Niemca do Boca Juniors byłby niewątpliwie sensacją w światku piłkarskim. W zespole z Buenos Aires występowałby u boku kapitana innej drużyny mistrzów świata – Argentyny, Diego Maradony.

Sportowy rok SALOS-u

Miniony rok 1995 był bardzo udany dla stowarzyszenia. Siódmego stycznia hucznie obchodziliśmy „roczek SALOSU” – było to spotkanie towarzyskie z okazji pierwszej rocznicy powstania SALOS Cortile Kielce. Na to spotkanie zostali zaproszeni różni goście, sponsorzy, trenerzy, młodzież. Ich obecność była dowodem sympatii dla nas.

W czasie ferii zorganizowaliśmy zimowisko „Śnieżna Gwiazdka” dla dzieci i młodzieży pozostających w czasie ferii w mieście. Przez kilka tygodni młodzież z SALOSU i Oratorium Świętokrzyskiego przygotowywała program zimowiska. Mimo wielu trudności lokalowych, atmosferycznych (brak śniegu) impreza ta była bardzo udana. Zorganizowaliśmy wiele konkursów, zabaw oraz wycieczek (m.in. w Góry Świętokrzyskie, na Karczówkę, do teatru „Kubuś”). Na zakończenie odbył się wielki bal karnewalowy.

W drugim tygodniu ferii SALOS wspólnie z „Polonią Białogon” i klubem parafialnym „Rodzina” zorganizował II Diecezjalną Ministradę. Przez 4 dni dzieci i młodzież mogli spędzać czas grając w piłkę nożną, koszykówkę, tenis stołowy, badminton, szachy. Była to bardzo udana impreza.

W marcu planowaliśmy zorganizować Półfinał Mistrzostw Polski SALOSU w piłce koszykowej i siatkówce. Niestety, musieliśmy je odwołać z powodu małej liczby zgłoszonych drużyn.

W SALOSIE Cortile Kielce działa 5 sekcji: piłka nożna, koszykowa, siatkowa, tenis stołowy, kolarstwo. Cotygodniowe treningi odbywały się od października do maja, a ich uwieńczeniem były Półfinały Mistrzostw Polski SALOSU. W Krakowie nasi siatkarze i siatkarki zajęli I miejsce, koszykarze zajęli II miejsce i otrzymali prawo udziału w Salezjańskich Mistrzostwach Polski.

Mistrzostwa Inspektorii Krakowskiej SALOSU w piłce nożnej odbyły się w Oświęcimiu. Brały udział zespoły z Oświęcimia, Pogrzebia, Przemyśla, Świętochłowic Kielc. Nasi zawodnicy spisali się bardzo dobrze zajmując II miejsce w grupie młodziej i III miejsce w grupie starszej. Także 5 naszych tenisistów i tenisistek zakwalifikowało się do mistrzostw Polski po wygraniu turnieju w Krakowie.

Salezjańskie Mistrzostwa Polski w grach zespołowych i tenisie stołowym odbyły się 8–10.IX.1995 roku w Krakowie. Uczestniczyło tam ponad 700 zawodników i zawodniczek w tym nasi siatkarze (opiekun Marta Głowacka), siatkarz (opiekun Elżbieta Wołoszyn), piłkarze nożni (Robert Dorowski), koszykarze (Sebastian Tomala) oraz tenisisci stołowi.

Po niezwykle zaciętych pojedynkach nasza młodzież wywalczyła medalowe miejsca. Najlepiej spisali się piłkarze nożni i siatkarze, którzy wy-

walczyli drugie miejsce. Bardzo miłą niespodzianką sprawiły także siatkarzki, które sklasyfikowano na trzeciej pozycji. Ekipa kielecka liczyła 60 osób, a brawa za najlepszą sportową postawę należą się nie tylko najlepszym, ale wszystkim uczestnikom krakowskiej imprezy.

Z większych imprez masowych, które zorganizowaliśmy w minionym roku należy odnotować festyn „Zegnaj szkoło na wesoło”. Już po raz drugi barwnie, pomysłowo i wesoło zakończył rok szkolny. Rozpoczęto wakacje. Warto zaznaczyć, że impreza ta miała charakter miejski. Wspólna zabawa obfitująca w konkursy, loterie i liczne atrakcje zgromadziły ok. 1200 dzieci, młodzieży i rodziców. Każdy z uczestników mógł wziąć udział w 15 konkurencjach. Atrakcyjne upominki rzeczowe czekały na uczestników loterii fantowej, a dla wszystkich – lody, lemoniada, obwarzanki krakowskie (oczywiście gratis). Zorganizowaliśmy także konkurs plastyczny i muzyczny. Na scenie ciągle się coś działo. Wystąpiły zespoły KANAAN z Oświęcimia, CHAIRE, ponadto Wanda Kwietniewska, Jolanta Kaczmarek oraz kabaret, interesującą zmianę nastroju wprowadziły muzycy z filharmonii oraz zespół Młode Kiełczanki. Ten festyn był pewną alternatywą na zakończenie roku szkolnego dla dzieci i młodzieży. Zamiast modnego ostatnio pójścia na piwo można było wspaniale się zabawić i miło spędzić czas. W przygotowanie festynu zaangażowało się ok. 100 osób. Okres wakacji jest zawsze czasem wypoczynku i relaksu, ale dla nas był to czas intensywnej pracy. Wspólnie z Oratorium Świętokrzyskim zorganizowaliśmy dwa turnusy w Mszanie Dolnej dla prawie 250 osób. Na wakacjach oprócz zajęć typowo rekreacyjnych i sportowych takich jak: treningi, mecze piłkarskie, wyjście w góry czy dyskoteki, zrealizowano program formacyjny zbudowany na bazie opowiadania Bruno Ferrero pt. „Golał Krzysztof wyrusza na odkrycie nowego świata”.

W sierpniu ks. Paweł Winiewski zrealizował marzenie swojego życia – rajd rowerowy: Kielce – Turyn – Kielce. Przez trzy tygodnie 40-osobowa grupa kolarzy podziwiała piękno Alp i północnych Włoch. Było to niezapomniane przeżycie i ciekawe doświadczenie.

Pod koniec sierpnia udało się nam zorganizować wielką imprezę dla 100 dzieci i młodzieży „Kolorowe Lato '95”. Były to półkolonie dla dzieci pozostających w mieście w czasie wakacji. Byliśmy na trzech wycieczkach autokarowych w Góry Świętokrzyskie (zawiedziliśmy Św. Katarzynę, Bodzentyn, Kalków-Godów, jaskinię „Raj”, Chęcin, Tokarnie, Zagarna, Samsonów) i dwóch wycieczek pieszych. Zgodnie z duchem salezjańskim nie zabrakło zabaw ruchowych, konkursów plastycznych i muzycznych, graliśmy w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę. Dzieci odwiedziły Radio Kielce

i Radio Jedność, gmach Straży Pożarnej i katedrę. Salezjańska akcja ogółem objęła w czasie wakacji 450 osób.

Już po raz drugi SALOS Cortile Kielce zaprosił wszystkich amatorów jazdy na rowerze na Jesienny Wycieczny Rowerowy na trasie: Kielce – Zagarna – Kielce. Pomimo chłodu chętnych do udziału w tej rowerowej zabawie nie brakowało. Łącznie do rywalizacji stanęło 60 zawodników i zawodniczek w wieku od 8 do 65 lat. Była to bardzo ciekawa impreza kolarska. W czerwcu SALOS pomógł Kieleckiemu Towarzystwu Cyklistów zorganizować challenge kolarski w Masłowie dla kolarzy z całego kraju.

Praca, którą podejmuje SALOS nie jest łatwa ze względu na środowisko młodzieżowe, które często jest biedne, zaniedbane, zagrożone alkoholizmem i narkomanią. Dostrzegając te problemy postanowiliśmy zorganizować paczkę miłokajów dla dzieci. Dzięki życzliwości wielu dobrodziejów i firm udało się nam przygotować 300 paczek ze słodyczkami, które zostały rozdane dzieciom z rodzin wielodzietnych oraz biednych.

Z okazji drugiej rocznicy założenia SALOS Cortile Kielce nasze stowarzyszenie zorganizowało II Sylwestrowy Bieg pod hasłem „Biegaj z nami – rzuć palenie”, na trasie kościół Św. Krzyża, ul. Sienkiewicza, Plac Wolności, Park im. Stanisława Staszica.

Nasze stowarzyszenie od samego początku swojej działalności pragnie być partnerem konkretnym i wiarygodnym. Każdą imprezę sportową chcemy wykonać jak najlepiej, dlatego tyle czasu i trudu poświęcamy na ich przygotowanie. W naszych akcjach bardzo ważną rolę pełnią ludzie młodzi, którzy będąc jeszcze wychowankami stają się powoli wychowawcami. Dzięki ich zaangażowaniu i pomocy udało się zorganizować tak wiele. W 1995 roku udało się nam jeszcze bardziej umocnić pozycję SALOSU w środowisku kieleckim. Liczne publikacje i artykuły w środkach masowego przekazu (radio, prasa, telewizja) bardzo ciepło i pochlebnie wyrażały się o naszej pracy. Ważną rolę w naszej pracy wychowawczo-szkoleniowej odgrywają instruktorzy i trenerzy. Poświęcają swój czas i zdrowie i czynią to na szkodę społeczeństwa. W minionym roku opiekunami poszczególnych sekcji byli: piłka nożna – Robert i Rafał Dorowsky, piłka siatkowa dziewcząt – Elżbieta Wołoszyn; piłka siatkowa chłopców – Marta Głowacka; piłka koszykowa chłopców – Sebastian Tomala; tenis stołowy – kl. Kazimierz Drozd; kolarstwo – ks. Paweł Winiewski.

Po dwóch latach działalności widzimy, że SALOS Cortile Kielce dobrze spełnia swoje zadania wychowując młodzież i dzieci poprzez sport. Dzięki życzliwości wielu firm i osób możemy służyć młodym ludziom, którzy nas potrzebują.

Wtorek, 16 stycznia 1996 r.

W drodze do Nagrody Miasta Kielc

MARIAN GRZESIK zwycięzcą plebiscytu

5 tysięcy kibiców oczekuje na Iskrę



G. Kamielin złustrował rywala

Po sobotnim zwycięstwie z Atlase Łódź dobre nastroje panują w ekipie wicemistrzów kraju, piłkarzy ręcznych Iskry/Ceresit Kielce. Czy jednak w podobnych nastrojach powrócą z pierwszej ćwierćfinałowej potyczki Pucharu Zdobywców Pucharu z macedońskim zespołem Pelistar Bitola? Dziś właśnie nasza „siódemka” udaje się w podróż na teren rywala w europejskich rozgrywkach. Przed wyjazdem rozmawialiśmy z kierownikiem kieleckiego zespołu – Zbigniewem Wdowiczem.

– Najpierw jedziemy autokarem do Wiednia, gdzie przenocujemy z wtorku na środę. Następnie samolotem, po 1,5-godzinnym locie zameldujemy się w Skopje. Tam ma nas „przejąć” przedstawiciel z Bitoli, do której ze stolicy Macedonii jest około 180 km.

● **Mecz odbędzie się w czwartek?**

– Tak, o godz. 19.30. Pojedynek poprowadzi para niemiecka Wolker Vlienhop i Gerd Meuler zaś obserwatorem z ramienia EHF będzie przedstawiciel z Węgier. Nasz zespół czeka tam trudne zadanie, bowiem na trybunach miejscowej hali zasiądzie z pewnością komplet widzów, czyli ponad 5 tysięcy zagorzałych fanów drużyny Pelistar. Z uzyskanych informacji wiemy, że tyłu też oglądał pojedynek II rundy, w którym Macedończycy pokonali piłkarzy ręcznych duńskiej „siódemki” Ror Reskildet. Mecz ten toczył się w bardzo gorącej atmosferze i zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy, co później przesądziło o ich awansie do ćwierćfinału.

● **Czy trener Gienadij Kamielin dysponował materiałami, które ułatwiłyby mu rozpoznanie przeciwnika?**

– Mielśmy w posiadaniu kasety z nagraniem spotkań Pelistaru ze wspomnianymi Duńczykami. Wiadomo, że w szeregach zespołu z Bitoli występuje dwóch Rosjan oraz pięciu reprezentantów Macedonii, która dopiero raczkuje na rynku europejskim. Mówiąc inaczej, Kamielin złustrował rywala i na pewno opracuje odpowiednią taktykę na czwartkowy pojedynek. Taką, która pozwoli nam, w ogólnym rozrachunku awansować do półfinału.

● **W jakim składzie wyjeżdżacie do Bitoli?**

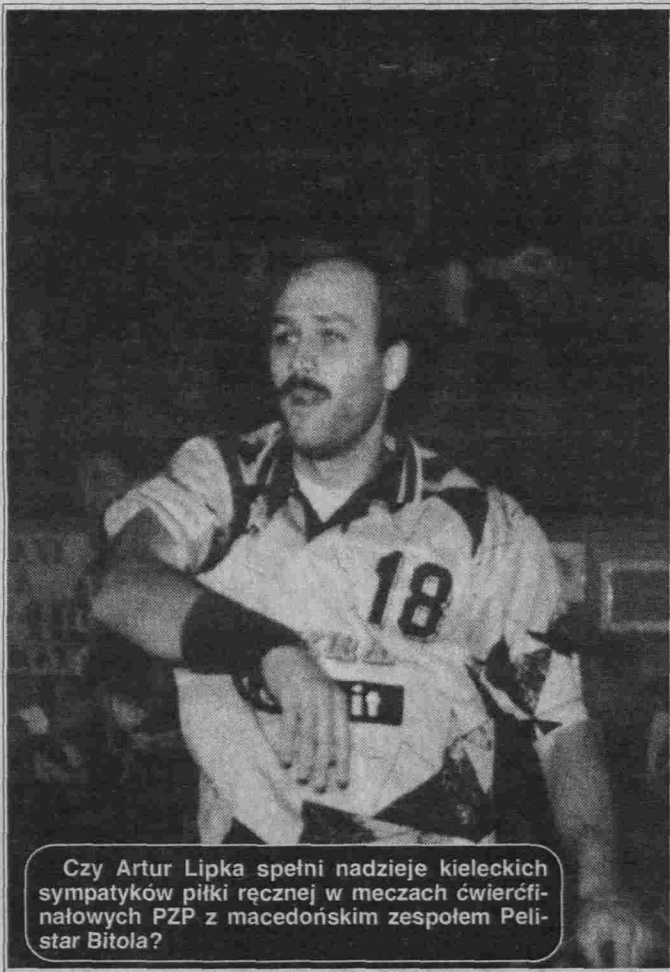
– Szefem ekipy jest dyrektor naszego klubu Andrzej Jung. Na mecz udaje się 13 zawodników, trenerzy oraz obsługa techniczna zespołu. Na parkiet czwartkowego meczu wyjdzie aktualnie najsil-

niejszy skład Iskry. Do Bitoli, wraz z naszą ekipą udaje się również grupa kieleckich dziennikarzy. Jest także przedstawiciel kieleckiego Ośrodka Telewizji Kraków Zbigniew Batorski, który ma przygotować reportaż z pobytu w Macedonii. Natomiast dla słuchaczy Radia „Kielce” mam dobrą wiadomość, gdyż nadawane w nim będą bezpośrednie meldunki z czwartkowego spotkania, przez red. Andrzeja Kowalczyka.

● **Kiedy rewanż?**

– W środę, 24 stycznia o godz. 18. Na pojedynek w Kielcach, któremu ma towarzyszyć sporo atrakcji prowadzona jest już przedsprzedaż biletów, w cenie 23 i 16 zł. Są one do nabycia w hurtowni papierosów „Daxidex” przy ul. Szkolnej oraz w siedzibie BOI i w kantorze „U Marynarza” w „Bristolu” przy ul. Sienkiewicza.

● **Zyczymy sukcesu w Bitoli i oczekujemy na dobre wieści. Rozmawiał (mar)**



Czy Artur Lipka spełni nadzieje kieleckich sympatyków piłki ręcznej w meczach ćwierćfinałowych PZP z macedońskim zespołem Pelistar Bitola?

„Gazeta Kielecka” wspólnie z Komisją Sportu i Turystyki Rady Miejskiej była organizatorem plebiscytu pn. „Kandydaci do Nagrody Miasta Kielc”. Na nasz konkurs wpłynęło ponad 600 kuponów, na których czytelnicy „GK” prezentowali swych faworytów. Po przeliczeniu głosów zwycięzcą plebiscytu został Marian GRZESIK – długoletni działacz sportowy naszego miasta, prezes Okręgowego Związku Piłki Ręcznej oraz przewodniczący ZM Szkolnego Związku Sportowego. W ogólnym rozrachunku zdobył on 639 pkt.

Trzeba dodać, że rywalizacja do pierwszego miejsca toczyła się niemal do ostatniego dnia przyjmowania kuponów. Marian Grzesik wygrał dosłownie na samym finiszu, gdzie swoje głosy oddawali na niego przede wszystkim uczniowie i przedstawiciele szkół kieleckich. W końcowej klasyfikacji wyprzedził on Włodzimierza Wójcikiewicza – prezesa Automobilkłuby Kieleckiego – 593 pkt., Wiktora Pyka – szkoleniow-

ca i działacza łuczniczej sekcji Stelli – 442 pkt., Adama Józwicka – działacza OZLA – 364 pkt., Małgorzatę Kosibę – założycielkę Ośrodka Karate Du Tsunami – 295 pkt. oraz Jarosława Kowala – szefa kieleckiej filii „Coca-Cola” – 244 pkt.

Ponadto na liście tej znalazło się jeszcze sporo innych nazwisk osób związanych z kieleckim sportem, rekreacją i turystyką. Znanych i mniej znanych, które z pewnością będą w następnych latach głównymi kandydatami do podobnej, prestiżowej Nagrody Miasta Kielc. Nie zdradzimy tajemnicy, że za 1995 rok, we wszystkich dziedzinach, wręczone zostaną one 27 stycznia, w czasie oficjalnego otwarcia Kieleckiego Centrum Kultury, przed spektaklem „Halki”.

Spośród prawidłowo nadesłanych odpowiedzi wylosowane zostaną trzy nagrody pieniężnej, o czym poinformujemy w najbliższym czasie.

Rekordzistki ze Stelli

Bardzo udanie zainaugurowały tegoroczny sezon sportowy łuczniczki kieleckiej Stelli. Podczas ogólnopolskich zawodów w hali rozegranych w Prudniku, drużyna Stelli w składzie: Aneta Ciok, Aneta Gołuzd i Justyna Kos ustanowiły nowy rekord Polski w kategorii seniorek i juniorek – 256 pkt w rywalizacji zespołowej. Dotychczasowy rekord kraju należał do ekipy stołecznego Marymontu i był o 11 pkt. gorszy.

Natomiast w rywalizacji indywidualnej kielczanka Aneta Ciok ustanowiła rekord Polski juniorek na dystansie 2 x 18

metrów wynikiem 569 pkt. Jest to rezultat o 7 „oczek” lepszy od dotychczasowego. Zawodniczką Stelli wyprzedziła Katarzyna Klatę (Mazowsze Teresin) i Joannę Nowicką z Mewy Kołobrzeg, które „wystrelały” po 566 pkt. W finale nasza zawodniczka zajęła 5 miejsce.

Ekipa męska Stelli spisała się nieco gorzej. Robert Marcinowski był 6 w eliminacjach, a w turnieju drużynowym wsparty Jarosławem Kubickim i Adrianem Korusem wywalczyli trzecią pozycję za Marymontem i Kadra A.

(lech)

Na parkietach „siódemek”

Rozegrane zostały mecze juniorek w piłce ręcznej przewidziane kalendarzem imprez tej dyscypliny sportu w ramach rozgrywek makroregionalnych. Był to III turniej, w którym w Lublinie, miejscowy Montex gościł zespół Ambit/Piowaru Kielce. Kielczanki wzięły srogą rewanż za jedyną przegraną na inaugurację tych rozgrywek, jakie odbyły się w Kielcach. Tym razem nasze dziewczęta wygrały 33:22 (17:11). Podopieczne trenera Mariana Siewruka wystąpiły w składzie: Sagan, Sowińska – Rębosz i Piowarska po 10, Szczurba 4, Jakubowska 3, Pysznik,

Krzos po 2, Grzeszczak 1, Łucka 0.

Natomiast w derbowym pojedynku rozegranym wcześniej w Kielcach juniorki Ambit/Piowaru wygrały z Łysogórami 20:14 (11:7). Oto składy naszych drużyn i zdobyte bramki: AMBIT/PIOWAR: Sagan, Sowińska – Rębosz 9, Wójcik i Piowarska po 3, Krzos 2, Łucka, Jakubowska i Pysznik po 1, ŁYSOGÓRY: Żmudzińska, Zagnińska – Adamiec 4, Kmiecik, Forma, Apanowicz, Tarłowska po 2, Rutka i Nowak po 1. Na czele rozgrywek – Ambit/Piowar z 10 pkt

przed Łysogórami 4 pkt i Montexem 2 pkt.

Tradycyjny turniej dzieci

W SP 31 na Podkarczówce odbył się tradycyjny turniej piłkarek ręcznych, w którym startowały dzieci z klas czwartych ze szkół podstawowych Pacanowa i Wolicy oraz z Kielc nr 31, 3, 16 i 10. Turnieje te odbywają się pod patronatem Ambit/Piowaru i szefa firmy PHU „Piowar” – Piotra Wargackiego. Organizacja zawodów spoczywała na barkach tego klubu. Halę (za darmo) udostępnił dyr. SP 31 – Romuald Bielenka, zaś transport dzieciom zapewnił Leopold Kupis.

W zawodach uczestniczyło ponad 70 dzieci z wymienionych szkół. W grupie I uzyskano wyniki: SP Wolica – SP 16 (10:0), SP 16 – SP 31 (3:4), Wolica – SP 31 (8:2), w grupie II: SP Pacanów – SP 3 (10:2), Pacanów – SP 10 (12:0), SP 3 – SP 10 (3:0). O miejsce 5 zmierzyły się SP 16 – SP 10 (4:0), o miejsce 3 spotkały się SP 31 – SP 3 (4:2), zaś o miano najlepszego zespołu SP Pacanów pokonała SP z Wolicy 7:5.

Najlepszą bramkarką turnieju została Joanna Lech z Wolicy, najwszechstronniejszą zawodniczką – Jo-

lanta Bugajska z SP 16, zaś najwięcej goli zdobyła Ilona Banasik z Pacanowa – 26 bramek. Ponadto z każdej drużyny wyróżniono po jednej – najlepszej zawodniczce. Zostały nimi: Małgorzata Lech z Wolicy, Joanna Piłat z SP 16, Anna Zurman z Pacanowa, Anna Kłata z SP 3 oraz Sylwia Stępień z SP 10.

Fundatorami nagród i wyróżnień były firmy PHU „Piowar” oraz PHUP „Kondrat”. Puchar P. Wargackiego zdobyła najlepsza ekipa turnieju, podopieczne Jarosława Banasika z Pacanowa. (lech)

